

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI KRAJOWEJ
W KUTNIE

WYDZIAŁ STUDIÓW EUROPEJSKICH

WPŁYW PROCESÓW GLOBALIZACJI NA FUNKCJONOWANIE PAŃSTWA NARODOWEGO

KATARZYNA URBANIAK

Kutno 2016

Wpływ procesów globalizacji na funkcjonowanie państwa narodowego

Recenzja wydawnicza: prof. dr hab. Edward Olszewski, dr Zbigniew Białobłocki

Redaktor: dr Zbigniew Białobłocki

Korekta: Aneta Moszczyńska

Skład i projekt okładki: Łukasz Różyński

Wydanie I

ISBN 978-83-63484-26-2

Druk i oprawa

Mazowieckie Centrum Poligrafii
ul. Mikołaja Ciurlionisa 4
05-260 Marki

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, przedrukowywanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów publikacji bez zgody wydawcy zabronione.

© Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej w Kutnie – Kutno 2016

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
ROZDZIAŁ I	
POJĘCIA GLOBALIZACJI I PAŃSTWA NARODOWEGO	7
1. GENEZA I WSPÓŁCZESNE OBLCZE GLOBALIZACJI	7
2. RUCHY POLITYCZNE WOBEC GLOBALIZACJI. ANTYGLOBALIŚCI I ALTERGLOBALIŚCI	14
3. WSPÓŁCZESNE PAŃSTWO NARODOWE	17
ROZDZIAŁ II	
PROCESY GLOBALIZACJI W SFERZE GOSPODARCZEJ	21
4. HEGEMONIA MOCARSTW I KORPORACJI MIĘDZYNARODOWYCH	21
5. MARKETING EKONOMICZNY	32
6. PROCESY GLOBALIZACJI GOSPODARCZEJ A GOSPODARKA I SPOŁECZNE FUNKCJE PAŃSTWA NARODOWEGO	38
ROZDZIAŁ III	
GLOBALIZACJA W SFERZE POLITYCZNEJ	44
7. PROBLEM SUWERENNOŚCI PAŃSTWA	44
8. WPŁYW GLOBALIZACJI NA AKTYWNOŚĆ PAŃSTWA W SFERZE POLITYCZNEJ	47
9. DEMOKRACJA I SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE W WARUNKACH GLOBALIZACJI	52
ROZDZIAŁ IV	
GLOBALIZACJA A PRZEMIANY KULTUROWE	63
10. PROBLEMY TOŻSAMOŚCI I WOLNOŚCI KULTUROWEJ	63
11. GLOBALNY SYSTEM MEDIALNY	66
12. PROBLEMY OCHRONY WARTOŚCI NARODOWYCH (REGIONALIZACJA, „MAŁA OJCZYZNA” I INNE)	71
ZAKOŃCZENIE	78
WYKAZ TABEL I RYSUNKÓW	80
BIBLIOGRAFIA	81

Wykaz skrótów używanych w niniejszym dokumencie:

BŚ – Bank Światowy
CIA – Centralna Agencja Wywiadowcza
ETS – Europejski Trybunał Sprawiedliwości
Euroatom – Europejska Wspólnota Energii Atomowej
EWWiS – Europejska Wspólnota Węgla i Stali
GE – General Electric
IMF – Międzynarodowy Fundusz Walutowy
ISIS – Państwo Islamskie
JAE – Jednolity Akt Europejski
KTN – korporacja transnarodowa
MFW – Międzynarodowy Fundusz Walutowy
NATO – Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
OECD – Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju
OSP – Ochotnicza Straż Pożarna
PE – Parlament Europejski
PKB – Produkt krajowy Brutto
TUE – Traktat o Unii Europejskiej
UE – Unia Europejska
UGTT – Powszechna Tunezyjska Unia Pracy
UGW – Unia Gospodarcza i Walutowa
UNCTAD – Konferencja Narodów Zjednoczonych do spraw Handlu i Rozwoju
USA – Stany Zjednoczone Ameryki
UTICA – Tunezyjska Konfederacja Przemysłu, Handlu i Rzemiosła
WB – Bank Światowy
WIR – Światowy Raport Inwestycyjny
WTO – Światowa Organizacja Handlu
ZO ONZ – Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych

WSTĘP

Celem niniejszej pracy jest przedstawienie wpływu procesu globalizacji na funkcjonowanie państwa narodowego. Zjawisko, któremu poświęcono uwagę w ocenie znawców problematyki, chociaż wzbudza liczne kontrowersje jest procesem nieodwracalnym. Słynny amerykański ekonomista i politolog Francis Fukuyama w jednym z wywiadów powiedział : „Nie da się zatrzymać globalizacji, ale możemy sterować nią tak, by była jak najbardziej korzystna dla społeczeństwa”¹.

W pierwszej części pracy podjęto się charakterystyki tak globalizacji jak i państwa narodowego. Szczególnie ważne jest współistnienie obu pojęć obok siebie, jak ze sobą korespondują. Zwraca się również uwagę na powstanie ruchów politycznych reprezentowanych przez antyglobalistów i alterglobalistów.

Drugi rozdział został poświęcony procesom globalizacji i jej wpływom na gospodarkę światową. Porusza kwestię najbardziej kontrowersyjną, gdyż przygląda się roli najważniejszych podmiotów – korporacji transnarodowych. Ich pozycja hegemona najbardziej zmienia współczesność, dyktując warunki pozostałym podmiotom. Przez swą zasobność stają ponad państwami, a funkcje spełniają nie tylko ekonomiczne, ale również polityczne i społeczne.

Część trzecia zawiera spojrzenie na aspekt polityczny globalizacji. Skupia się na pozycji państwa i jego suwerenności w omawianej erze. Według wielu badaczy proces przyczynia się do erozji autonomii suwerennych państw, osłabienia ich pozycji przez deregulację i transnarodowość, zmniejszenia znaczenia granic i prowadzi do zmiany charakteru państwa narodowego.

Natomiast ostatni rozdział odnosi się do przemian kulturowych. Porusza tematy od poczucia tożsamości i wolności kulturowej, poprzez rolę mediów, kończąc na zjawiskach ochrony tego, co najważniejsze dla narodów.

W tym co uniwersalne i rodzime muszą odnaleźć to, co najbardziej istotne i godne dalszego rozwoju.

W zakończeniu wyłoniono najważniejsze aspekty globalizacji i podjęto się próby oceny zjawiska. Bezsprzecznie błyskawiczna wymiana informacji, pozytywne przenikanie się kultur, nieograniczona niczym możliwość podróżowania, umiędzynarodowienie przedsiębiorstw, programy wymiany studenckiej, kulturalnej – wszystko to stało się codziennością i według mnie szansą, płynącą z omawianego procesu. Dotyczy to indywidualnych osób, ale i całych społeczności. Korzyści przeważały nad potencjalnymi zagrożeniami według mnie jeszcze do tamtego roku. Dziś osąd nie jest prosty. Społeczność

¹ M. Borkowska, Nowy, potworny świat, „Trybuna”, 15.03.2004.

międzynarodowa nie może poradzić sobie z problemem napływu imigrantów, wschodnim konfliktem, cyberatakami, terroryzmem, wyzyskiem, degradacją środowiska, a to bez wątpienia powiązane jest ze zjawiskiem globalizacji.

Literatura niniejszej pracy jest obszerna, ponieważ problem dotyczy całego świata i wielu jego sfer. Zaangażowani są politycy, ekonomiści, socjologowie, analitycy, informatycy, kulturoznawcy i wielu innych ekspertów. Całokształt działań podjętych przeze mnie opiera się w większości na dwóch metodach: metodzie obserwacji i metodzie analizy dostępnej literatury, zasobów internetowych, wywiadów.

ROZDZIAŁ I POJĘCIA GLOBALIZACJI I PAŃSTWA NARODOWEGO.

1. GENEZA I WSPÓŁCZESNE OBLCZE GLOBALIZACJI.

Globalizacja to najważniejszy z procesów zachodzących we współczesnym świecie, dokonującym się w różnych dziedzinach życia pod wpływem postępu technologicznego i ogólnie-cywilizacyjnego. Sprawia, że zjawiska globalizacji wkraczają w struktury państw, społeczeństw i jednostek ludzkich. Jest to zjawisko złożone. W licznej i różnorodnej literaturze poświęconej globalizacji znajdujemy wiele definicji.

Najbardziej powszechnie globalizacja określana jest jako proces kompresji świata w jedną przestrzeń „single space”, jako zjawisko ekonomiczne ze skutkami społecznymi i politycznymi. Szerzej, globalizacja jest to złożony proces dokonujący się w sferze społecznej, ekonomicznej, kulturowej i politycznej, przejawiający się w wielości powiązań i wzajemnych oddziaływań na siebie państw i społeczeństw. Anthony Giddens, angielski kulturoznawca i socjolog, definiuje globalizację jako „intensyfikację stosunków społecznych o światowym zasięgu, która łączy różne lokalności w taki sposób, że lokalne wydarzenia kształtowane są przez zdarzenia zachodzące w odległości wielu tysięcy mil i same zwrótnie na nie oddziałują”².

Według McLuhana w efekcie globalizacji świat zmienił się w „globalną wioskę”. Uświadamia tym, że obywatele świata przeżywają wydarzenia zachodzące na świecie w podobny sposób jak mieszkańcy tradycyjnej wioski, którzy cały czas mają świadomość istnienia i konsekwencji działań sąsiadów. Natomiast Z. Bauman rozważając zjawisko akcentuje postępującą hybrydyzację i fragmentaryzację współczesnego świata. W celu podkreślenia skali negatywnych skutków globalizacji na świecie używa pojęcia „glokalizacja”³.

Martin Wolf – ceniony publicysta „Financial Times” stwierdził: „ Globalizacja jest jak podróż. Ale jest to podróż do nieosiągalnego przeznaczenia: zglobalizowanego świata. Zglobalizowaną gospodarkę zdefiniować można jako taką, w której ani odległość, ani narodowe granice nie krepują transakcji gospodarczych. To byłby świat, w którym

² A.Giddens, Runway World: The Reith Lectures revisited, 1999, <http://www.Les.co.uk/>, cyt. za: J.Pach Rola korporacji ponadnarodowych w procesie globalizacji gospodarki światowej /wnioski dla Polski/, s.2. www.ae.krakow.pl/~ekte/konf/pach.doc

³ Z. Bauman, Glokalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 3, s. 53-60.

koszty transportu byłyby równe zero, a bariery stworzone przez zróżnicowane jurysdykcje znikłyby”⁴.

Proces powstawania współzależności na skalę globalną sięga czasów starożytnych. Inni łączą początki globalizacji z ekspansją kultur religijnych, tj. buddyzmu, chrześcijaństwa i islamu. Istnieje również opinia, iż istotny wkład w globalizację gospodarki miały wielkie odkrycia geograficzne w XV i XVI wieku, uważane za spotkanie cywilizacji. Jednak najczęściej wskazuje się okres po II wojnie światowej. Wtedy to zaznaczył się istotny wzrost międzynarodowych powiązań gospodarczych i politycznych. Zdecydowane przyspieszenie procesów globalizacji zaobserwowano w latach 70. XX wieku wraz z rozwojem korporacji transnarodowych, a po rozpadzie bloku radzieckiego przypadającego na lata 1989-1991 nabrało ogromnego tempa i trwa do dziś. Octavio Janni twierdzi, iż: „Globalizacja rozwinęła się w czasie zimnej wojny a zintensyfikowała po jej zakończeniu. W jej wyniku ponadnarodowe korporacje przekształciły się w wielkich aktorów gospodarki światowej. Proces ten doprowadził do koncentracji bogactw, niesamowitej koncentracji władzy ekonomicznej, politycznej i kulturalnej (to ostatnie dotyczy wielkich koncernów medialnych). W wyniku globalizacji świat stanął w obliczu sytuacji, w której poważne problemy, mające do tej pory wymiar narodowy i lokalny stały się problemami globalnymi”⁵.

W latach 80. XX w. przyjęło się definiowanie globalizacji przede wszystkim jako upowszechnianie się konsumpcyjnego modelu życia. Przykłady dawała rozwinięta gospodarka Stanów Zjednoczonych, stąd często za synonimy globalizacji przyjmowano takie pojęcia jak: amerykanizacja, kalifornizacja,

mcdonaldyzacja życia. Jednak progres procesów globalizacyjnych w ostatniej dekadzie XX w. sprawił, że tego typu aspekt to stosunkowo duże uproszczenie⁶.

W czasach obecnych za wiodące czynniki globalizacji przyjmuje się zatem przede wszystkim: zmiany na mapie politycznej świata w latach 90. XX wieku, gwałtowny postęp liberalizacji handlu i międzynarodowych przepływów kapitałowych w tym samym okresie oraz rozwój i upowszechnienie technologii telekomunikacyjnych, wraz ze zmianami w systemie transportu międzynarodowego. Elementy te stanowią fundament rodzącego się nowego, porządku społeczno-gospodarczego, który przyjęto określać mianem „globalizacji”⁷.

⁴ M. Wolf, Will the Nation – states Survive Globalization?, „Foreign Affairs” 2001, No.1 (80), s.178.

⁵ Cytat za: D.E. Staszczak, Globalizacja Zbiorowa hegemonia mocarstw i korporacji transnarodowych a globalny marketing, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s.7-8

⁶ E. Oziewicz, Globalizacja gospodarki światowej, (w:) Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej, red. nauk. R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A., Warszawa 2012, s.19.

⁷ M.Sokołowicz.: Region wobec procesów globalizacji – terytorializacja przedsiębiorstw międzynarodowych na przykładzie regionu łódzkiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 21

Ogrom wiedzy dotyczący tych procesów gromadzonej w ramach różnorodnych dyscyplin naukowych (ekonomia, politologia, socjologia, kulturoznawstwo, filozofia) spowodował, iż pojawiła się potrzeba powołania do życia nowej dyscypliny badawczej, „syntetyzującej dotychczasowe analizy – globalistyki. (...) Prekursorem studiów globalnych, któremu nauka ta zawdzięcza w największym stopniu swój rozwój, był powołany do życia w 1968 r. Klub Rzymski, będący międzynarodową organizacją, zajmującą się badaniami nad rozwojem ludzkości, który objął rolę inicjatora i patrona w badaniach nad problematyką globalną.”⁸ Identyfikacja zagrożeń, ranking według ważności, wizje i ewentualny kierunek rozwiązań to główne jego zadania, ale także innych instytucji. Zatem jest ogromna rola wspomnianej wyżej nowej dyscypliny naukowej zarówno dla analizy współczesności jak i dla edukowania kolejnych pokoleń wstępujących w galopującej globalizacji świata, gdzie „naruszenie prawa w jednym miejscu odczuwa się wszędzie”⁹.

Wśród płaszczyzn, nad którymi zapanował omawiany proces, na pierwsze miejsce wyłania się gospodarka. W następnej kolejności należy wymienić politykę, aspekty społeczne, kulturę, naukę, prawo i wiele innych.

Podłoże globalizacji w sferze ekonomicznej stanowią dwie kwestie:

- postęp techniczny ograniczający koszty porozumiewania się i transportu,
- liberalizację przepływów towarów, usług, kapitału i pracy.

Postęp w dziedzinie techniki spowodował zjawisko widocznym, natomiast liberalizacja dokonała pogłębienia zjawiska. Niektórzy politolodzy dodają do tego zestawu upadek komunizmu i związaną z tym gospodarkę rynkową.

Powyższe czynniki wytworzyły gospodarkę globalną. Proces ten znosi bariery graniczne, usuwa narzędzia i metody ochrony przed konkurencją, uwalnia rynek od ograniczeń państwowych.

Organizacje międzynarodowe widzą w globalizacji proces rosnących współzależności między krajami na całym świecie. Ma to związek ze wzrostem wielkości transakcji obejmujących wymianę towarów i usług oraz przepływy kapitału, a także szybkie i szerokie rozprzestrzenienie się technologii. W związku z tym Grzegorz Kołodko twierdzi, że „globalizacja to proces tworzenia zliberalizowanego i zintegrowanego rynku towarów i kapitału oraz kształtowanie się nowego międzynarodowego ładu instytucjonalnego służącego rozwojowi produkcji, handlu i przepływów finansowych, na skalę całego świata”¹⁰.

⁸ J. Potulski, *Globalistyka – wyzwania badawcze w rozpoznawaniu przemian globalnych*, (w:) *Jednostka – społeczeństwo – państwo wobec mega trendów współczesnego świata*. Pod red. G. Piwnickiego i S. Mrozowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, s.

⁹ I. Kant, *O porzeczadłe: to może być słuszne w teorii, ale nie w praktyce. Do wiecznego pokoju*. Projekt filozoficzny, Toruń 1995, s. 68.

¹⁰ G. Kołodko, *Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów postsocjalistycznych*, TNOiK, Toruń 2001, s. 26.

Wiodące przejawy globalizacji gospodarki uwidaczniają te same mechanizmy, które zdecydowały o uruchomieniu tych procesów. B. Liberska wskazuje na następujące obszary, w których przejawiają się procesy globalizacji¹¹:

- globalizacja rynków;
- globalizacja działalności gospodarczej i produkcji przemysłowej;
- globalizacja konkurencyjności;
- globalizacja wiedzy i technologii.

Najbardziej zaawansowany jest proces globalizacji związany z rynkami finansowymi. Wpłynęła na to deregulacja i liberalizacja przepływów kapitałowych. Nie bez znaczenia są też zmiany teleinformatyczne, powodujące kreację pieniądza wirtualnego. Przemieszcza się on błyskawicznie formie elektronicznej z jednego końca świata na drugi. Rynki finansowe pracują w dobie teraźniejszości w oderwaniu od stanu prawdziwego a natychmiastowe i trudne do przewidzenia zmiany w kierunkach przepływu kapitału wprowadzają niestabilność i możliwość kryzysu. To wszystko rzutuje na kolejne działy gospodarki. Równie szybko postępuje proces ujednoczenia rynków towarów i usług, a najmniej dynamicznie rozwija się rynek pracy (kontrola emigrantów).

Druga z wymienionych wyżej – globalizacja działalności gospodarczej – wiąże się przede wszystkim z rosnącą dynamiką przepływu kapitału, w formie zagranicznych inwestycji bezpośrednich. Liberalizacja barier dla handlu i przepływów kapitału skłania wiele przedsiębiorstw do podejmowania działalności poza granicami kraju macierzystego. Najbardziej ekspansywną politykę prowadzą w tym zakresie największe przedsiębiorstwa światowe, zwane korporacjami transnarodowymi, które stały się jednym z najważniejszych aktorów procesów globalizacji. Podmioty te sprzyjają ponadto w znacznej mierze upowszechnianiu się nowego modelu produkcji przemysłowej, wspieranego dodatkowo postępem technologicznym, wzrostem mobilności czynników produkcji oraz liberalizacją działalności gospodarczej. W konsekwencji prowadzi to do powstawania nowych form organizacji produkcji. Przejawiają się one z jednej strony w odejściu od produkcji masowej w kierunku produkcji krótkoseryjnej, elastycznie dostosowującej się do zmieniających się gustów odbiorców, a z drugiej strony na tworzeniu się złożonych i skomplikowanych sieci powiązań produkcyjnych między firmami w wielu krajach¹².

Efektom globalizacji rynków stały się zmiany w światowej konkurencji. Z konkurencji państwowej musiała się przerodzić w międzynarodową. Zarządzanie działalnością gospodarczą w kilku miejscach na raz, oraz brak problemów handlowych, a także

¹¹ B.Liberska, Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania, red. B.Liberska, PWE, Warszawa, 2002, s. 27.

¹² B.Liberska, Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania, red. B.Liberska, PWE, Warszawa, 2002, s. 30.

powszechność informacji zmienia konkurencję w obecnym świecie. Nacisk na bycie konkurencyjnym dotyczy państw, regionów, przedsiębiorstw, ludzi.

Ostatnia z wymienionych cech globalizacji – wiedzy i technologii to wynik postępu technologicznego. Głównie dotyczy to telekomunikacji i transportu. Odnotowano ogromny progres w produkcji, zarządzaniu, komunikacji, a także gospodarkach innowacyjnych.

Podjmując się analizy obrazu dzisiejszej globalizacji należy wskazać na jej najważniejsze cechy. A. Zaorska w książce „Ku Globalizacji?” zalicza do nich:

- wielowymiarowość;
- złożoność i wielowątkowość;
- integrowanie gospodarek, gałęzi gospodarki i rynków oraz przedsiębiorstw;
- międzynarodową współzależność różnych zjawisk społecznych i gospodarczych;
- silny związek globalizacji z postępem nauki, techniki i rozwoju organizacji;
- kompresja czasu i przestrzeni;
- dialektyczny charakter – sprzeczność oddziaływania np. homogenizacja – zróżnicowanie, globalizacja – regionalizacja wymiar globalny – wymiar lokalny;
- wielopoziomowość;
- poszerzający się międzynarodowych zakres.¹³

Natomiast według E. Oziewicz dystynktywnymi cechami współczesnej globalizacji są:

- gwałtowne kurczenie się świata, świat staje się „globalną wioską”;
- powstanie globalnego rynku finansowego;
- gwałtowny wzrost przepływów zagranicznych inwestycji bezpośrednich;
- zdominowanie gospodarki globalnej przez korporacje transnarodowe;
- większe rozproszenie geograficzne poszczególnych etapów w procesie wytwarzania – brak geograficznej ciągłości łańcucha wartości dodanej w skali globalnej;
- zinstytucjonalizowanie wielu sfer życia, w tym działalności gospodarczej.

Do jakościowych cech globalizacji należy zaliczyć:

- kompleksowość;
- intensyfikację świadomości o świecie jako całości i związana z tym odpowiedzialność;
- redefinicję znaczenia państwa;
- powstanie globalnej gospodarki opartej na wiedzy;

¹³ A. Zorska, *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, PWN, Warszawa 1998, s.18

- wykształcenie się czwartego – informacyjnego – sektora gospodarki¹⁴.

Poznawszy definicje, genezę, czynniki i cechy globalizacji można przejść do wyłonięcia podmiotów procesu.

Tabela 1. Podmioty Gospodarki Światowej.

PRZEDSIĘBIORSTWA NARODOWE (KRAJOWE)
GOSPODARKI NARODOWE POSZCZEGÓLNYCH KRAJÓW
KORPORACJE TRANSNARODOWE
MIĘDZYNARODOWE (REGIONALNE) UGRUPOWANIA INTEGRACYJNE
MIĘDZYNARODOWE ORGANIZACJE SPOŁECZNE

Źródło: Oprac. własne na podstawie: J. Bednarz, Podmioty gospodarki światowej, (w:) Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej, red. nauk. R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, Warszawa 2012, s. 43.

Dostępne dane dotyczące wiodących podmiotów globalizacji wymieniają wśród najważniejszych- wielkie międzynarodowe przedsiębiorstwa. Podmioty te to najwięksi beneficjenci globalizacji. „Korporacje transnarodowe (KTN) stanowią najsilniejszą i wiodącą grupę podmiotów w gospodarce światowej oraz w procesie umiędzynarodowienia działalności gospodarczej”¹⁵.

KTN to firma, będąca właścicielem oddziałów i filii (w całości lub w części) w dwóch lub więcej krajach, działa w systemie podejmowania wspólnych decyzji strategicznych, a jej jednostki: filie (affiliates) i oddziały (branches) wzajemnie na siebie oddziałują w zakresie podziału wiedzy, zasobów i odpowiedzialności.¹⁶

Gospodarki narodowe krajów wraz z instytucją państwa to kolejna ważna grupa podmiotów w gospodarce światowej. Państwu przypisuje się rolę twórcy ram organizacyjnych i regulacyjnych w podstawowych dziedzinach takich jak polityka, prawo, ekonomia i to ono wiedzie określoną politykę gospodarczą oddziałując na siebie i wyznaczając kierunek rozwoju. Od jego rozmaitych działań zależy atrakcyjność inwestycyjna i międzynarodowa zdolność konkurencyjna. Poprzez środki polityki handlowej wpływa na rozmiary i budowę obrotów handlowych z innymi podmiotami.

Międzynarodowe ugrupowania integracyjne, które zaczęły pojawiać się w połowie ubiegłego wieku, to kolejny „beneficjent” globalizacji. Jest to wyraźnie wyróżniający się na tle otoczenia, „względnie jednolity, nowy organizm gospodarczy, obejmujący dwa lub więcej krajów. Tworzą je zwykle państwa należące do tego samego regionu geograficznego, najczęściej sąsiadujące z sobą i reprezentujące zbliżony poziom rozwoju

¹⁴ E. Oziewicz, Globalizacja gospodarki światowej, (w:) Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej, red. Nauk. R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A., Warszawa 2012, s.25-26.

¹⁵ A. Zorska, Ku globalizacji ?, PWN, Warszawa, 1998, s. 57.

¹⁶ L. Ciamaga, Struktura gospodarki światowej, PWE, Warszawa 2003, s. 179

gospodarczego”¹⁷. Integracja tego rodzaju przyczynia się do aktywizacji regionów z wiodącym czynnikiem swobodnego przepływu osób, kapitału, usług, informacji. Kooperacja ma charakter głównie gospodarczy. Dzięki temu powstają nowe powiązania z gospodarką globalną.

Ostatni z uczestników areny globalnej to międzynarodowe organizacje gospodarcze. Działają one w skali światowej i wywierają ogromny wpływ na tryby międzynarodowej współpracy gospodarczej między podmiotami. Instytucje te można sklasyfikować na:

1. organizacje wszechstronne,
2. organizacje wyspecjalizowane.

Pełnią one przede wszystkim funkcje regulacyjne, ustanawiając normy i wzorce. Efektem ich pracy zazwyczaj są zalecenia dla uczestników organizacji uzyskujące często moc prawną podlegające egzekwowaniu pod groźbą określonych sankcji.

Całość kwestii ma istotne związki polityczne i jest pośrednio związane z integracją międzypaństwową. Mając na uwadze zalety należy wymienić utworzenie wielu organizacji międzynarodowych takich jak: Światowa Organizacja Handlu – WTO, Międzynarodowy Fundusz Walutowy – IMF czy Bank Światowy. Powołanie Unii Europejskiej, później systematyczne ułatwienia gospodarcze ułatwiły wymianę siły roboczej. Przenikanie się kontynentów nie zna już prawie żadnych problemów. Dzięki kapitałowi zagranicznemu, tańszym kosztom wytwarzania i wymiany powstały nowe potęgi gospodarcze takiej jak Chiny, Indie czy Brazylia. Warto odnotować podniesienie się standardu życia obywateli, atrakcyjnych miejsc pracy i wzrost możliwości rozwoju.

Globalizacja jest to też powstanie sojuszy politycznych np. -NATO – Organizacja Pakt Północnoatlantycki. W ten sposób przyczynia się do budowy odpowiedzialności nie tylko za państwo, ale za cały globalny świat.

Następną zaletą, wymienianą już wcześniej jest błyskawiczny przepływ informacji związany z rozwojem technologii. Nie można też zapomnieć o pozytywnym wpływie na rozwój kultury, o czym w dalszej części pracy.

Po krótko do wad tego tak popularnego zagadnienia zalicza się zbytnie uzależnienie państw słabszych od tzw. krajów dowodzących, czego potwierdzeniem był ostatni kryzys ekonomiczny. Przeciętny mieszkaniec „globalnej wioski” odczuwa działania już nie tylko swojego kraju, ale tzw. centrum.

Wzrost migracji „za chlebem” to kolejny minus omawianego procesu. Państwa rozwinięte dzięki napływowi przeobrażają się w państwa wieloreligijne i wielokulturowe, w których może dochodzić do konfliktów na tle etnicznym czy narodowym. Postępująca uniwersalizacja ekonomiczna, kulturowa i polityczna już od dłuższego czasu znajduje

¹⁷ E. Oziewicz, Globalizacja gospodarki światowej, ..., s.50.

wielu krytyków. Powstają ruchy polityczne tzw. alterglobalistów i antyglobalistów, którzy protestują przeciw degradacji środowiska naturalnego, wyzyskowi pracowników, biedzie i zanikowi tożsamości. Bardziej wyczerpująco problematykę przedstawi kolejny podrozdział.

2. RUCHY POLITYCZNE WOBEC GLOBALIZACJI. ANTYGLOBALIŚCI I ALTERGLOBALIŚCI.

Globalizacja wzbudza skrajne emocje. Ma wielu zwolenników, którzy w rozwijającej się „globalnej gospodarce” widzą szansę na rozwój, ale ma też zagorzałych oponentów, dostrzegających niemal wyłącznie zagrożenia. Tworzy się zupełnie nowy etap dla gospodarki światowej i niezwykle trudno zrozumieć rządzące nim prawa. Dlatego wywołuje obawę i lęk. Gospodarka światowa zdominowana przez korporacje, decyduje w wielu sprawach. Ich kompetencje pośrednio wykraczają poza sprawy gospodarcze. To one decydują o losach świata, rywalizując ze sobą. Zapomina się przy tym tylko o najważniejszym – o czynniku ludzkim, pogrążonym w chorobach, ubóstwie i śmierci. Najważniejsze są: władza, rozwój gospodarczy, zysk, postęp. Ponieważ globalizacja nie znajduje rozwiązań na choroby środowisk gospodarczych i społeczeństw powstają ruchy polityczne zajmujące własne stanowisko. Rzeczą dotyczy kwestii fundamentalnej – mianowicie przetrwania ludzkości postawionej współcześnie w obliczu ostatecznych zagrożeń ze strony niekontrolowanego cywilizacyjnego rozwoju. W tym kontekście wymienia się następujące niebezpieczeństwa dla istnienia człowieka i jego otoczenia: wojna termojądrowa, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, przeludnienie, problem żywienia, kończące się surowce naturalne, dystans między Południem a Północą, terroryzm, choroby cywilizacyjne i bezrobocie.¹⁸

Z drugiej strony zaznacza się jednak obiektywny charakter globalizacji. Przy inteligentnym użyciu jej mechanizmów można pokonać trudności stojące przed dalszym rozwojem ludzkości. Badacze mają tu na myśli głód, wojny narodowe, pracę zarobkową czy powszechny dostęp do edukacji. Sama globalizacja staje się areną dyskusji nad kierunkami rozwoju.

Do ruchów wyrosłych na tym polu zalicza się ruch antyglobalistów i alterglobalistów. Antyglobalizm to ruch sprzeciwu wobec tendencji globalizacyjnych współczesnego świata. Nie ma on charakteru zinstytucjonalizowanego, ani jednorodnego, to szeroka różnorodność ruchów społecznych, politycznych i obywatelskich. Aktywiści rekrutują się

¹⁸ L. Gawor, Antyglobalizm, alterglobalizm i filozofia zrównoważonego rozwoju jako globalizacyjne alternatywy, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no1/f.pdf>, data dostępu.19.05.2015r.

spośród oponentów działalności ponadnarodowych konsorcjów i wszystkich organizacji ekonomicznych WTO, BŚ, MFW. Znajdują się w tym szeregu także ekologowie, obrońcy praw człowieka, anarchiści, utopijni lewicowcy, przeciwnicy transgenicznej żywności, zwolennicy kulturowej różnorodności i zachowania regionalnych autonomii, obrońcy prawa lokalności czy wreszcie apologety silnego jednonarodowego państwa. Słowem znajdują się w tym antyglobalistycznym froncie wszyscy ci, dla których, jak piszą

Micklethwait i Wooldridge, globalizacja z różnych względów stanowi bezpośrednie zagrożenie¹⁹.

Ruch antyglobalistyczny zapoczątkował się w 1999 roku w Seattle. Tam około 50 tysięcy demonstrantów gwałtownie wyraziło dezaprobatę wobec obrad

Światowej Organizacji Handlu mających przedstawić nowy model porządku ekonomicznego świata. Sprzeciw zaowocował zerwaniem tego posiedzenia, „co przez protestujących zostało okrzyknięte pierwszym antyglobalistycznym zwycięstwem”.²⁰ Historia antyglobalizmu ma związek z protestami przeciw różnym „ekonomiczno-globalistycznym szczytom” i łączy się z miejscami ich obrad: Praga 2000, Davos – 2001, Genua – 2001. Pierwszą próbę wzajemnego połączenia antyglobaliści podjęli w Porto Alegre (Brazylia) w 2002 roku.

Kontestacja globalistycznych tendencji na tym gruncie, w najogólniejszy zarysie, przeprowadzana jest na płaszczyźnie ekonomicznej, politycznej i kulturowej. Zasadniczym niebezpieczeństwem ze strony procesów globalizacyjnych dla człowieka współczesnego są negatywnie oceniane przez antyglobalistów procesy ekonomiczne determinowane ideą wolnego handlu i swobodnego przepływu kapitału oraz zasadą konieczności ciągłego wzrostu gospodarczego. Sprowadza się takie nastawienie do zdecydowanego primatu ekonomii nad polityką społeczną w skali świata²¹.

Do głównych następstw globalizacji zalicza się według nich:

- bezrobocie w krajach ubogich,
- przenoszenie produkcji do krajów III świata i redukcja płac,
- podziały społeczne (bogaci – biedni),
- kumulacja kapitału światowego w rękach niewielkiej grupy decyzyjnej,
- zmniejszenie roli państwa,
- wytworzenie globalnej kultury masowej,
- uniformizacja stylu życia.

¹⁹ J. Micklethwait, A. Wooldridge, *Czas przyszły doskonały. Wyzwania i ukryte obietnice globalizacji*, Poznań 2003, s.24

²⁰ J. Giziński, Człowiek z Seattle contra człowiek z Davos, „Wprost”, 04.02.2001, nr 5, s.92-94.

²¹ L. Gawor, *Antyglobalizm, alterglobalizm ...*, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no1/f.pdf>.

Wszystko to wpływa na poczucie niestabilności, życiowej niepewności i frustracji. Tę sferę antyglobalistycznych wystąpień uzupełniają dylematy ekologiczne, przedstawiające bezlitosne dla przyrody oblicze przemysłowej działalności transnarodowych korporacji.

Podstawową cechą antyglobalistycznych wystąpień jest zdecydowane oprotestowanie wszystkich globalizacyjnych zjawisk, którym bezrefleksyjnie przypisuje się odpowiedzialność za wszelkie niedyspozycje obecnych społeczności.

Polscy antyglobaliści obawiają się:

- zawłaszczenia zalet globalizacji przez niewielką bogatą część światowej społeczności,
- wzrostu zagrożenia utratą pracy i zwiększenia bezrobocia,
- nastąpienia wielkich migracji z przyczyn ekonomicznych, z efektem konfliktów między krajami,
- rozwoju techniki, który wpłynie negatywnie na rozwiązywanie palących problemów społeczności opóźnionych w rozwoju,
- dalszego szybkiego rozwoju krajów wysokorozwiniętych, przy stagnacji w krajach nisko rozwiniętych.

Jałowe antyglobalistyczne demonstracje wystąpień względem obiektywnego charakteru globalizacji, jak również zwrócenie uwagi na plusy jej stron, miało wpływ na złagodzenie antyglobalistycznego veta. Powstał ruch alterglobalistyczny, nie będący już przeciw samej globalizacji, co przeciwny ekonomicznej wersji, pozbawionej społecznej wrażliwości. Nie występuje więc on z pozycji wrogich nowoczesności, pragnie jedynie „globalizacji z ludzką twarzą”. Ruch ten przybiera coraz większe znaczenie i jest aktualnie ujmowany jako „(...) bodaj najważniejszy ferment społeczny i intelektualny od czasu, kiedy pewien amerykański ideolog odtrąbił Koniec Historii”²².

Przedstawiciele alterglobalizmu to mozaika swiatopoglądowo-ideologiczna. Pochodzą oni ze środowisk pacyfistycznych, ekologicznych, feministycznych, anarchistycznych, socjalistycznych. Łączy ich bunt przeciw efektom neoliberalizmu oraz postulaty przemian aktualnego kierunku biorąc pod uwagę humanitaryzm przemian globalizacyjnych. „Alterglobalizm jest sposobem myślenia o tym, jak przebiegać ma globalizacja, żeby służyła człowiekowi (...). Nie negujemy zjawiska globalizacji jako takiego. Uważamy, że mogłaby służyć ludziom, powinna służyć rozpowszechnianiem praw obywatelskich, praw człowieka i praw pracowniczych”²³. Ruch ten sprzeciwia się praktykowanej przez

²² L. Gawor, Antyglobalizm, alterglobalizm i ..., <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no1/f.pdf>.

²³ E. Maćkowski, Alterglobalizacja, <http://pl.indymedia.org/> Przeciw WEF-kapitałowi i wojnie FA, Ziel, PD, NL, data dostępu 19.05.2015r.

poprzedników redukcji oceny rzeczywistości jedynie do kontekstów ekonomicznych, widzących jedynie w skali makro wskaźników wzrostu, deficytu czy inflacji. Ponadto, alterglobalizm nie chce poddać rynkowi wszystkich obszarów życia społecznego. Za to akceptuje bliskość gospodarek i społeczeństw. „Globalna koordynacja wymiany towarów i usług jest potrzebna. Instytucja zajmująca się tą dziedziną musi jednak brać pod uwagę szeroki zakres celów społecznych, takich jak zapewnienie wszystkim ludziom podstawowych praw ekonomicznych (godna płaca i warunki pracy), ochrona środowiska naturalnego czy wreszcie promowanie modelu zrównoważonego rozwoju w krajach III świata”²⁴.

Alterglobalizm z uznaniem podkreśla skutki „rewolucji informatycznej”. Przepływ informacji to gwarancja tworzenia społeczeństwa obywatelskiego, demokracji i dozoru wszelkich gospodarczo-politycznych projektów. Swobodny przepływ informacji jest podstawowym narzędziem oddziaływania. Charakteryzowany ruch zakłada też szansę wpływu ze strony organizacji pozarządowych na społeczną rzeczywistość. Z tego powodu likwiduje zdecydowanie alternatywę narzucaną przez neoliberalistyczną doktrynę: albo rynek i globalizacja we współczesnej wersji, albo populizm i katastrofa gospodarcza. Sprzeciw uniformizacji społecznej w praktyce przybiera wsparcie dla wszelkich ruchów lokalnych.

Przedstawione założenia programowe pozwalają wyłonić określony obraz społeczeństwa ery globalizacji. Ma być to społeczeństwo korzystające z globalizacji, ale też potrafiące owe procesy sobie podporządkować. Stąd wynika konieczność przeformułowania świadomości obecnej światowej społeczności w duchu świadomego swoich celów społeczeństwa obywatelskiego, bowiem jedyną „(...) odpowiedzią na globalizację kapitalizmu musi być stworzenie globalnego społeczeństwa obywatelskiego”²⁵. W tym sensie „alterglobalizm uważa się za awangardę nowego globalnego społeczeństwa”²⁶.

3. WSPÓŁCZESNE PAŃSTWO NARODOWE.

W kontaktach między narodami efektem globalizacji jest centralizacja podejmowanych decyzji w sprawach światowych przez nieliczne ośrodki państwowe i pozapaństwowe. W podejmowaniu tych decyzji maleje udział państw, w tym także w sprawach własnego losu. Zmniejsza się poziom demokracji w społeczności międzynarodowej, za to wzrasta podział na państwa tworzące politykę (policy-makers) i przyjmujących

²⁴ L. Gawor, *Antyglobalizm, alterglobalizm i ...*, <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no1/f.pdf>.

²⁵ Ibidem.

²⁶ E. Maćkowski, *Alterglobalizacja* <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/19428>, data dostępu 19.05.2015r.

politykę (policy-trakers)²⁷. Zatem można stwierdzić, że zjawisko wywiera coraz głębszy wpływ na suwerenność większości państw.

Pozycja suwerennego państwa narodowego (nation-state) jako westfalskiej²⁸ syntezy politycznej ewoluowało chociażby ze względu na:

- akceptowane regulacje prawa międzynarodowego,
- wchodzenie do układów regionalnych i międzynarodowych,
- narastanie współzależności (ekologiczna, surowcowa, gospodarcza itp.)

W procesach integracji, okazuje się, że interesy narodowego państwa są zmienne i cały czas ewoluują.

Wracając do klasycznej, historycznej suwerenności stawiamy pytanie: czym jest suwerenność?

Jest to atrybut władzy państwowej odróżniający ją od innych systemów władzy publicznej i niepublicznej. J. Bodin wskazuje, że jest to władza nieograniczona, ciągła, niezbywalna, bezwarunkowa i niezależna – *absolutna i nieustająca władza rzeczypospolitej*. Realizuje się na dwóch poziomach: zewnętrznym (niezależność od władzy innych państw); wewnętrznym (zwierzchnia pozycja wobec wszystkich podmiotów politycznych działających w państwie). To samowładność i całowładność (władzy państwowej). Władza określonego podmiotu polityki (zbiorowego lub indywidualnego) wewnątrz określonego terytorium państwa (monarcha – naród jak wskazuje J. J. Rousseau)²⁹.

Współcześnie suwerenność państwa pozostaje nadal jego atrybutem, ale zmuszane jest ono do świadomego ograniczania zakresu obowiązków wynikających z „tradycyjnie” pojmowanej suwerenności. Następują procesy jej erozji, zauważa się relatywizację państwa jako tradycyjnej sceny życia politycznego. Jean Monnet wskazywał, iż „Suwerenne narody z przeszłości nie mogą dłużej rozwiązywać problemów teraźniejszości; one nie mogą zapewnić sobie postępu lub kontroli nad swoją przyszłością”³⁰. Państwo wraz ze społeczeństwem traci kontrolę na swym losem, potencjałem, polityką gospodarczą, socjalną, obronną i innymi sferami. Zauważa się ograniczanie autonomii państwa w aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym, narasta zjawisko określane mianem deterytorializacji suwerenności. Prawa pochodzące z zasady suwerenności państwa realizują

²⁷ A.Zaorska, Zmiany w procesie globalizacji a uczestnictwo krajów Europy Środkowej, (w:) Globalna gospodarka-lokalne społeczeństwa, pod. red. J.Osińskiego, Warszawa 2001, s. 225.

²⁸ Pokój westfalski z 1648 r. układ wielostronny kończący wojnę 30-letnią (1618-1648) między cesarstwem a Francją oraz cesarstwem a Szwecją. Usunął faktyczną niezależność ksiąząt niemieckich od cesarza, oderwanie się Szwajcarii i Niderlandów, Francji przyznał Alzację i inne terytoria, umocnił jej pozycję.

²⁹ A.Antoszewski, T. Łoś-Nowak, Suwerenność, (w:) Leksykon politologii. Wraz z aneksem: reforma samorządowa w Polsce, partie, parlament, wybory (1989-1997). Praca zbiorowa pod redakcją A.Antoszewskiego i R. Herbuta, Wyd.V uzupełnione o fakty i wydarzenia do maja 1999 r. Wyd. atla2, Wrocław 1999, s. 574-578

³⁰ J.Monnet, Memoirs, New York 1978, s. 524

w coraz mniejszym stopniu w swoich granicach poprzez autonomiczne decyzje organów państwowych. W coraz większym zakresie decyzje te są jedynie dostosowaniem do zewnętrznych tendencji, regulacji np. w Unii Europejskiej, oczekiwań lub presji. W Europie Zachodniej już wcześniej zamiast modelu suwerennościowego pojawił się model rządzenia poza państwem.

O realizację praw i interesów wynikających z suwerenności, w coraz większym stopniu państwa zabiegają poprzez uczestniczenie w decyzjach podejmowanych na szczeblu organizacji wspólnotowych i licznych instytucji międzynarodowych³¹. Z tego powodu niezbędnym jest przystosowanie się państw do nowych realiów i korekta pojmowania suwerenności państwowej.

Jak wskazuje Carlo Jean państwa narodowe i ich suwerenność ulegają erozji:

- odgórnie (skutek działania instytucji i organizacji międzynarodowych oraz ponadnarodowych),
- oddolnie (przez lokalizmy, regionalizmy),
- na flankach (ogromne siły transnarodowe, gospodarcze, religijne, finansowe, itd.).

Integracja charakteryzuje się „scalaniem suwerenności” w interesie złączonych państw narodowych (np.UE), dlatego deleguje się uprawnienia do międzynarodowych organizacji. Na tej podstawie wspomniane instytucje działają same, w układzie hierarchicznym, ponad nimi. W określonych sytuacjach pewna sfera działania wymyka się spod kontroli państw członkowskich, wówczas organizacja międzynarodowa ponad tymi państwami może samodzielnie rozwijać lub zmieniać swoje kompetencje, one się autonomizują, jak MFW, WTO, dodać można ETS, prawo wspólnotowe – z tego względu można zaobserwować chęć wzmocnienia uprawnień PE- jednego organu UE pochodzącego z wyborów.

Nowa rzeczywistość wymusiła poszukiwanie związków pomiędzy podmiotami społeczeństwa, narodu czy państwa z tym co globalne, abstrakcyjne. Stąd można zaobserwować poszukiwanie oparcia w strukturach lokalnych. Powstają one zarówno według kryteriów politycznych i gospodarczych, jak i kulturowych, ponieważ chronią różnorodność i tożsamość. To zjawisko pochodne globalizacji, nazywane fragmentaryzacją znajduje odbicie w obecności państwa w związkach regionalnych. Odradza się regionalizm i lokalność jako przeciwwaga dla globalizmu. W ten sposób dochodzi do zmniejszenia pozycji mocarstw na rzecz podmiotów pozarządowych, często o światowym zasięgu (KTN, ruchy ekologiczne itd.) Ich rolę coraz częściej bierze się pod uwagę w kierowaniu życiem

³¹ Ibidem

społecznym i politycznym. Zaowocowało to nawet koncepcją utworzenia drugiej izby w ramach ZO ONZ, w skład której wchodziłoby reprezentacji organizacji pozarządowych.

Globalizacja nie zabiera państwu wszystkich atrybutów suwerenności, ani nie eliminuje państwa jako instytucji terytorialnej z własną jurysdykcją, ale powołuje konieczność dostosowania się krajów do realiów środowiska światowego. Ta adaptacja wymagająca innowacji niestety nie czerpie doświadczeń z tradycji czy wydarzeń historycznych. Opiera się na własnych umiejętnościach określając globalne priorytety.

Określając oblicze współczesnej globalizacji można stwierdzić, że jest to zjawisko obiektywne. Niesie ogromny postęp naszej cywilizacji, nie należy mu przeciwdziałać. Należy natomiast znaleźć miejsce swojego państwa w tym procesie, z jednej strony hamować niekorzystne przejawy, a z drugiej czerpać jak najwięcej korzyści, promować je i powielać.

ROZDZIAŁ II PROCESY GLOBALIZACJI W SFERZE GOSPODARCZEJ.

1. HEGEMONIA MOCARSTW I KORPORACJI MIĘDZYNARODOWYCH.

Z początkiem lat 70. XX w. zauważa się znaczny wzrost zainteresowania przedsiębiorstwami, których działalność rozwija się głównie w przestrzeni międzynarodowej. Tę szczególną grupę przedsiębiorstw zgodnie z rezolucją Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ nr 1721 z 28 lipca 1972 roku nazwano korporacjami wielonarodowymi. Według jednej definicji, za korporacje międzynarodowe uznaje się firmy, władające kontrolą nad firmami w dwu lub więcej krajach (United Nations Department of Economic and Social Affairs, 1973). W 1974 roku powołano Komisję ds. Korporacji Transnarodowych podejmując kolejną próbę stworzenia uniwersalnej definicji. W latach późniejszych ONZ prowadziła badania firm działających na arenie międzynarodowej poprzez agencję ONZ ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD– United Nations Conference on Trade and Development). Efekty prac agencji publikowane są w postaci Światowych Raportów Inwestycyjnych (WIR – World Investment Report), w których za korporacje transnarodowe uznaje się przedsiębiorstwa będące głównie spółkami akcyjnymi, które składają się z firmy macierzystej posiadającej minimum 10% akcji lub udziałów w firmach zagranicznych oraz zagranicznych firm zależnych.

Wśród firm zależnych wyróżnia się:

- firmy zależne (subsidiaries) – gdzie co najmniej 50% akcji lub innych zasobów kontrolowane jest przez jednostkę macierzystą,
- firmy stowarzyszone (associates) – gdzie firma macierzysta kontroluje od 10 do 50% zasobów,
- filie i oddziały (branches)- kontrolowane są w 100% (UNCTAD, 2001).

Przedstawiona definicja korporacji transnarodowych jest jedną z wielu.

Zdaniem A. Zorskiej podstawową formą bezpośredniej obecności firmy-inwestora za granicą są filie z pełnym lub większościowym (powyżej 50%) udziałem kapitałowym, pozwalającym na decydowanie o organizacji, administracji i zarządzaniu (*wholly-owned* lub *majority-owned company*). Filie mogą być także spółką stowarzyszoną (*associate*

company), spółką mieszaną (*mixed company*), wspólnym przedsięwzięciem (*joint venture*). Udział kapitału własnego korporacji w tej formie działalności wynosi 10-50% i pozwala na adekwatne uczestnictwo w zarządzaniu organizacją. Oddział (*branch*) oznacza najslabsze zaangażowanie korporacji (poniżej 10% własności akcji lub posiadanie, co najmniej przez rok majątku nieruchomego lub ruchomego w kraju goszczącym).³²

A. Moraczewska³³ wymienia cztery podstawowe formy organizacyjne KTN:

1. **Filie** – samodzielnie działające przedsiębiorstwa posiadające osobowość prawną państwa, w którym prowadzą działalność, zatem traktowane jako przedsiębiorstwo państwa przyjmującego, które kontrolowane jest przez jednostkę macierzystą zlokalizowaną za granicą; kontrola ta może być całkowita, jeśli udział przedsiębiorstwa macierzystego wynosi, co najmniej 95% akcji; filia może też być zarządzana mniejszościowo, jeśli udział w akcjach jest mniejszy niż 50%; filie posiadają własne zarządy i rady nadzorcze, zatem niektóre decyzje podejmować mogą samodzielnie (w ramach kompetencji nadanych tym organom w statucie danej spółki); filie są uprawnione do zakładania własnych przedstawicielstw, także w innych państwach i kontrolowania pakietów ich akcji; zakres działalności filii jest nieograniczony- mogą pełnić funkcje produkcyjne, dystrybucyjne, usługowe i finansowe;
2. **Oddziały** – nie posiadają osobowości prawnej i podlegają prawu państwa pochodzenia przedsiębiorstwa macierzystego, co powoduje, iż nie mogą same podejmować właściwie żadnych decyzji;
3. **Joint venture** – to rodzaj przedsięwzięć wspólnych, tworzonych z udziałem kapitału kraju państwa przyjmującego (zarówno prywatnego, jak i państwowego); główną korzyścią jest silna identyfikacja korporacji z krajami goszczącymi (pozwala to na uniknięcie ewentualnej dyskryminacji legislacyjnej jak również nieprzychylności lokalnych odbiorców i kooperantów);
4. **Holdingi** – grupują różne, samodzielne pod względem prawnym przedsiębiorstwa, powiązane między sobą zwykle w taki sposób, że jedno przedsiębiorstwo posiada pozycję dominującą i podporządkowuje sobie pozostałe; przedsiębiorstwo dominujące uzyskuje kontrolę wykupując akcje pozwalające na uzyskanie znaczącego lub decydującego głosu na zebraniach akcjonariuszy; działalność holdingu zwykle dotyczy kontroli (w tym finansów, zarządzania, marketingu) a nie działalności inwestycyjnej.³⁴

³² A. Zorska, Korporacje transnarodowe. Przemiany, oddziaływania, wyzwania; PWE, Warszawa 2007; s.122

³³ Ibidem, s.90

³⁴ Holding, Nowy słownik ekonomiczny przedsiębiorcy, red. Z. Dowgiałło, Wyd. Znicz; Szczecin 2004; s. 134

Oprócz ONZ korporacje transnarodowe badane są przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD – Organization for Economic Cooperation and Development) oraz autorów licznych prac głównie z zakresu ekonomii, politologii czy socjologii.³⁵

W *Przedsiębiorstwach Międzynarodowych* Jarczewska i Romaniuk ze względu na dominację korporacji z poszczególnych regionów wyróżnili trzy etapy KTN:

1. etap dominacji korporacji europejskich – połowa XIX w. do II wojny światowej,
2. etap dominacji korporacji amerykańskich – koniec II wojny światowej do ok. 1970 r.,
3. etap ekspansji korporacji pochodzących z krajów Triady – okres od 1970 roku.

Pierwszy okres jest bezpośrednio związany z konsekwencją wielkich odkryć geograficznych. Imperia kolonialne powoływały na obszarze swoich kolonii faktorie handlowe z europejskimi metodami produkcji. Wśród pierwszych nowoczesnych korporacji wymienia się: hutę stali S. A. Cockerill powstałą w Niemczech w 1815 roku, zakłady przemysłu farmaceutycznego Bayer (1863 r.), szwajcarskie zakłady przemysłu spożywczego Nestle (1867), francuskie zakłady przemysłu gumowego Michelin (1893), czy brytyjski Lever Brothers (1890). Wśród zasadniczych czynników lokowania działalności za granicą wymienia się bariery celne, utrudniające eksport czy dostęp do surowców.

Drugi etap łączy się z koncentracją kapitału amerykańskiego z przełomu XIX i XX wieku, umożliwiającą podbój rynków zagranicznych. Pierwsi amerykańscy giganci to: General Electric, American Tobacco czy International Paper. Na wzrost znaczenia amerykańskich korporacji w pierwszej połowie dwudziestego wieku ogromnie wpłynęły dwie wojny światowe, niszczące gospodarki europejskie. Po II wojnie światowej korporacje amerykańskie rosły w siłę bazując na odbudowie zniszczonej Europy.

Ostatni okres rozwoju korporacji to efekt amerykańskiej pomocy udzielonej krajom europejskim oraz Japonii po zakończeniu II wojny światowej. Pierwsze próby ekspansji korporacji japońskich odnotowano już w latach 50. XX wieku. Z tym okresem związane jest pierwsze użycie pojęcia globalizacji, o czym była mowa w pierwszym rozdziale. Dopiero upadek systemu z Breton Woods, spadek koniunktury gospodarczej w USA pozwolił na rozwój korporacji europejskich i japońskich.

Anna Zorska przedstawia cechy korporacji transnarodowych, uzasadniając ich miejsce w strukturze gospodarki światowej i kluczową pozycję w procesie globalizacji, prezentując cechy strukturalne i procesowe³⁶:

- suwerenność (sovereignty) – rozumiana jako zdolność do podejmowania decyzji i działań niezależnie od interesów i sytuacji w państwach ich ekspansji;

³⁵ S.Sala, *Przedsiębiorczość a współczesne problemy cywilizacyjne*, *Przedsiębiorczość – Edukacja* nr 1, Kraków, 2005, s.33

³⁶ A. Zorska, *Ku globalizacji? ...*, s. 50-57.

- złożoność (complexity) – dotyczy struktury własności i kontroli, oraz struktur organizacyjnych i przestrzennych;
- rozproszenie geograficzne (geographical dispersion) – działania tworzące wartość dodaną; rozproszone geograficznie zdolności innowacyjne oraz produkcyjno-handlowe, tworzone i wykorzystywane według kryterium globalnej efektywności; korporacje poszukują coraz lepszych lokalizacji dla poszczególnych funkcji łańcucha wartości;
- wiedza (knowledge) – jako kluczowy zasób przedsiębiorstwa odgrywa wiodącą rolę w alokacji innych zasobów, konfiguracji łańcucha wartości i kształtowaniu struktur organizacji, doborze metod konkurencji i kooperacji;
- specjalizacja (specialization) – związana jest z podziałem pracy w ramach całej korporacji i polega na podejmowaniu przez filie działalności na potrzeby globalnego rynku, a nie poszczególnych krajów goszczących, co prowadzi do wysokiej specjalizacji i kooperacji z innymi wyspecjalizowanymi jednostkami;
- zdolność arbitrażowania (arbitrage) – wywodzi się ze zdolności internalizowania różnych transakcji w ramach własnych struktur organizacyjnych, działania na wielu rynkach pozwalają na wykorzystanie różnic ekonomicznych, tj. różnic w cenach, systemach podatkowych, kursach walut, stóp procentowych itp.;
- zdolność integrowania (integration) – polega na ścisłym powiązaniu i koordynacji działań poszczególnych jednostek organizacyjnych tworzących system organizacyjny korporacji transnarodowej;
- elastyczność organizowania (flexibility) – polega na takim organizowaniu działań podejmowanych na zewnątrz, jak i wewnątrz korporacji, aby lepiej i szybciej dostosować się do zmieniających się wymagań rynku;
- globalna efektywność – skonsolidowane podejście do zyskowności korporacji, która jest wynikiem finansowym całej organizacji, a nie poszczególnych jednostek; przejściowo poszczególne filie czy centra mogą wykazywać straty, co zwykle jest rezultatem rozliczeń wewnątrz korporacyjnych lub określonej strategii firmy.

Wymienione cechy czynią korporacje transnarodowe szczególnym rodzajem podmiotów w gospodarce światowej, funkcjonujących ponad krajami.

Generalnie korporacje transnarodowe są klasyfikowane jako podmioty o charakterze gospodarczym, jednak ich działania, jak zauważają badacze zjawiska, wykraczają poza sferę czysto gospodarczą obejmując także kategorie pozaekonomiczne (polityczne, społeczno-kulturowe, obyczajowe etc.). Pełnią one zatem w gospodarce światowej następujące funkcje:

1. **Funkcje ekonomiczne** – nadając zarówno kierunki jak i dynamikę rozwoju zgodną ze swoimi interesami, pobudzając rozwój gospodarczy poszczególnych państw oraz gospodarki światowej jako całości; mogą również „eliminować” pewne obszary (pozostających poza sferą ich zainteresowania), co stanowi zagrożenie dla rozwoju gospodarczego państw tam się znajdujących;
2. **Funkcje polityczne** – KTN wzmacniają siły i pozycje państw, poprawiając ich wizerunek na arenie globalnej; poprzez rozproszenie działalności powodujące obniżenie poziomu ryzyka działają na rzecz stabilizacji środowiska międzynarodowego;
3. **Funkcje społeczne** – korporacje lokując swoje kapitały poza krajami macierzystymi (najczęściej wysokorozwiniętymi) przenoszą w skali gospodarki światowej nowoczesną technikę i technologię, standardy prawne, modele zarządzania, co służy przyspieszeniu wyrównywania różnic rozwojowych; działając w różnych środowiskach na całym świecie KTN przyczyniają do integracji społeczeństw, poprawiając poziom akceptacji różnorodności (kultur, wzorców, zachowań); omijając jednak pewne obszary (jako nieatrakcyjne dla realizacji swoich interesów) mogą doprowadzić do ich izolacji a tym samym pogłębienia dysproporcji rozwojowych między obszarami/państwami słabiej rozwiniętymi a resztą świata; częściowo przyczyniają się także do dezintegracji społeczeństw, w ramach których członkowie niejako muszą opowiedzieć się po stronie globalizacji -korporacji lub przeciw nim.³⁷

Wzrost znaczenia zjawisk związanych z umiędzynarodowieniem przedsiębiorstw i produkcji, spowodował, że KTN dysponują ogromnym zapleczem produkcyjnym i technologicznym generującym olbrzymie zyski i potężną siłą ekonomiczną. O ich potęgę świadczą dane finansowe, niejednokrotnie dochody KTN przewyższają wartość PKB średnio rozwiniętych krajów. Tabela, prezentowana poniżej, powstała na podstawie średniej wartości z szacunków dokonanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Bank Światowy i danych pochodzących z CIA World Factbook. Ranking zbudowano szeregując kraje według wielkości produktu krajowego brutto (PKB) wyrażonego w dolarach amerykańskich. Dane statystyczne opierają się na wskaźnikach z 2011 r. Dla porównania podano PKB wyliczony według parytetu siły nabywczej – lepiej oddającego realną wartość dochodu obywateli. W ostatniej kolumnie przedstawia się produkt na jednego mieszkańca według parytetu siły nabywczej.

³⁷ M, Rosińska-Bukowska, Rola korporacji transnarodowych w procesie globalizacji. Kreowanie globalnej przestrzeni biznesowej, 2009, str.139

Tabela 2. Największe gospodarki świata w 2011 roku.

Miejsce 2011	Kraj	PKB nominalny w mld USD	PKB wg parytetu siły nabywczej w mld USD	Produkt na głowę mieszkańca w USD
	Świat	69 909	78 900	11 600
	Unia Europejska	17 648	15 605	32 803
1	USA	15 077	15 067	48 243
2	Chiny	7 143	11 299	8 391
3	Japonia	5 862	4 414	34 520
4	Niemcy	3 603	3 092	37 898
5	Francja	2 792	2 215	35 078
6	Brazylia	2 505	2 289	11 684
7	Wielka Brytania	2 449	2 255	35 995
8	Włochy	2 222	1 836	30 282
9	Rosja	1 867	2 378	16 718
10	Indie	1 759	4 460	3 697
11	Kanada	1 747	1 392	40 420
12	Hiszpania	1 515	1 412	30 613
13	Australia	1 497	915	40 517
14	Meksyk	1 169	1 659	14 855
15	Korea Południowa	1 140	1 554	31 707
16	Holandia	849	705	42 241
17	Indonezja	840	1 122	4 683
18	Turcja	771	1 063	14 558
19	Szwajcaria	651	340	43 385
20	Arabia Saudyjska	569	679	24 118
21	Szwecja	554	380	40 497
22	Polska	522	768	20 217
23	Belgia	521	413	37 688
24	Tajwan	485	880	37 810
25	Iran	482	959	12 626
26	Norwegia	481	265	53 385
27	Argentyna	441	712	17 458
28	Austria	422	352	41 760
29	RPA	415	555	10 986
30	Zjednoczone Emiraty Arabskie	359	259	48 329
31	Tajlandia	342	606	9 548
32	Dania	341	207	38 676

Miejsce 2011	Kraj	PKB nominalny w mld USD	PKB wg parytetu siły nabywczej w mld USD	Produkt na głowę mieszkańca w USD
33	Kolumbia	325	469	10 174
34	Wenezuela	312	371	12 484
35	Grecja	308	300	26 947
36	Finlandia	268	195	37 268
37	Singapur	263	314	59 805
38	Malezja	262	447	15 568
39	Chile	246	290	16 661
40	Hongkong	245	352	49 137
41	Izrael	244	235	30 987
42	Nigeria	243	414	2 589
43	Portugalia	240	247	23 280
44	Egipt	233	517	6 520
45	Irlandia	220	182	39 569
46	Czechy	218	278	26 481
47	Filipiny	215	391	4 086
48	Pakistan	207	488	2 793
49	Algieria	188	264	7 266
50	Rumunia	187	265	12 388

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: International Monetary Found, World Bank, CIA World Factbook / inzynieria.com

Na liście największych korporacji transnarodowych – opracowanej przez UNCTAD dominowały firmy Triady, czyli państw Ameryki Północnej, Europy Zachodniej, Azji Wschodniej. W roku 2011 spośród stu największych pod względem wartości zagranicznych aktywów korporacji transnarodowych ponad 90 miało siedzibę w USA, Unii Europejskiej lub Japonii. Korporacje pochodzące spoza Triady to przede wszystkim firmy z innych krajów rozwiniętych takich jak Kanada, Australia, Szwajcaria. W roku 2011 jedynymi gospodarkami rozwijającymi się, których firmy znalazły się na liście stu największych korporacji świata, były Chiny i Brazylia. Dominują firmy zajmujące się produkcją sprzętu elektronicznego i elektrycznego, pojazdów mechanicznych, a także wydobywaniem i dystrybucją ropy naftowej. Największą korporacją transnarodową na koniec 2011 roku był General Electric. Wartość aktywów GE wynosiła 717 242 mld USD. Największa korporacja transnarodowa pod względem zatrudnienia w roku 2011-Sony Corporation, zatrudniała ponad 2 mln pracowników, w tym 800 tys. na rynkach zagranicznych, a największą sprzedaż uzyskało Royal Dutch Shell. Natomiast najwięcej pracowników na rynkach zagranicznych – 318 301 – zatrudniało Nestle SA.

Tabela 3. Największe niefinansowe korporacje transnarodowe w roku 2011

Nazwa Korporacji	Kraj pochodzenia	Aktywa ogółem w mld USD	Sprzedaż ogółem w mld USD	Zatrudnienie ogółem
General Electric Co	USA	717 242	147 300	301 000
Royal Dutch Shell plc	Holandia	345 257	470 171	90 000
BP plc	Wielka Brytania	293 068	386 463	83 433
Exxon Mobil Corporation	USA	331 052	433 526	82 100
Toyota Motor Corporation	Japonia	372 566	235 200	325 905
Total SA	Francja	228 036	256 732	96 104
GDF Suez	Francja	296 650	126 040	218 873
Vodafone Group Plc	Wielka Brytania	186 176	74 089	83 862
Enel SpA	Włochy	236 037	110 528	75 360
Telefonica SA	Hiszpania	180 186	87 346	286 145
Chevron Corporation	USA	209 474	236 286	61 000
E.ON.AG	Niemcy	212 499	157 011	78 889
Eni SpA	Włochy	198 700	153 631	78 686
ArcelorMittal	Luksemburg	121 880	93 973	260 523
Nestle SA	Szwajcaria	121 257	94 191	328 000
Volkswagen Group	Niemcy	221 486	221 486	501 956
Siemens AG	Niemcy	141 750	102 488	360 000
Anheuser-Busch InBev NV	Belgia	112 427	39 046	116 278
Honda Motor CoLtd	Japonia	143 196	100 594	179 060
Deutsche Telekom AG	Niemcy	170 339	81 530	235 132

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: World Investment Report 2012, UNCTAD

Porównanie wielkości przychodów osiąganych przez KTN oraz PKB największych gospodarek świata (tab. powyższe), choć często stosowane, może zostać uznane za mało obiektywne ze względu na dobór nieprzystających do siebie kryteriów (spółki klasyfikowane są według wartości sprzedaży, podczas gdy gospodarki narodowe

według PKB, który mierzy wartość dodaną bardziej odpowiadającą kategorii zysku spółki³⁸). Lepszym miernikiem siły danej KTN w gospodarce państwa goszczącego wydaje się wartość zysku po opodatkowaniu oraz wartości związane z działalnością zagraniczną (non-domestic activities).³⁹ Analiza wskazanych parametrów uprawnia do stwierdzenia, że wiele korporacji osiąga przychody na poziomie znacznie przekraczającym PKB określonych państw, co oddaje ich potencjał w zakresie miejsca we współczesnych relacjach międzynarodowych. Konkurencyjna wysoka pozycja KTN na tle PKB państw świadczy o szybkim wzroście ich obrotów, co zazwyczaj uwarunkowane jest sprzyjającą koniunkturą gospodarczą i ma związek z dynamicznym rozwojem tych podmiotów.⁴⁰

W dobie rozwoju gospodarki sieciowej, obok tak istotnych cech produktu, jak jego wartość użytkowa, funkcjonalność czy innowacyjność ważną rolę odgrywa sposób dotarcia KTN do konsumentów na całym świecie. Stąd obok tradycyjnych form promocji, zasadnicze znaczenie mają nowe kierunki kreowania globalnych marek przy wykorzystaniu takich kanałów dystrybucji jak internet czy produkt placement. Dla firm o uznanych markach (np. Nike) kreowanie dobrego wizerunku firmy staje się przepustką do większych obrotów i zysków realizowanych z tytułu handlu prawami do znaku firmowego. Przedsiębiorstwa zajmujące czołowe pozycje w rankingu najcenniejszych marek (tab. nr 4), zorientowane są najczęściej na promowanie zunifikowanej silnej marki czy produktu oraz jednolitego hasła reklamowego w skali globalnej. Według wyliczeń firmy Interbrandt w 2010 roku w pierwszej dziesiątce najcenniejszych marek świata znalazło się aż 9 marek amerykańskich, zaś najcenniejszą z nich była Coca Cola (70,5 mld USD). Potwierdza to często powtarzaną tezę o amerykanizacji wzorców konsumpcyjnych w skali świata w dobie globalizacji. Ponad połowa ze 100 firm objętych rankingiem pochodzi z USA. W porównaniu z 2009 rokiem największy skok (o 9 miejsc) odnotowała firma Apple, której wartość wzrosła w odniesieniu do 2009 roku aż o 58%, z kolei największy spadek w rankingu (z 8 na 14 pozycję) był udziałem fińskiej Nokii. Zdecydowanie mniejszą niż USA rolę odgrywają w rankingu firmy z Azji i Europy. Najwyższe miejsca (11 i 12) zajęli przedstawiciele branży motoryzacyjnej, japońska Toyota oraz niemiecki Mercedes-Benz.⁴¹

³⁸ Spółka coraz bardziej wspólna, „Forum” 2002, nr 11, s. 23, przedruk za: The Economist, „The Economist Newspaper” Ltd.,

³⁹ A. Rubner, *The might of the multinationals: the rise and fall of the corporate legend*, Praeger, New York 1990, s. 34.

⁴⁰ M. Gasz, Znaczenie korporacji transnarodowych w gospodarce światowej, „Kwartalnik Ekonomia i Prawo”, tom XI, nr /2012, <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/EiP/article/viewFile/432/418>

⁴¹ M. Gasz, Znaczenie korporacji transnarodowych w gospodarce światowej, „Kwartalnik Ekonomia i Prawo”, tom XI, nr /2012, <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/EiP/article/viewFile/432/418>

Tabela 4. Firmy posiadające najcenniejsze marki i ich wartość.

Lp.	Firma	Wartość marki w mld dolarów
1.	Coca-Cola (USA)	70,5
2.	IBM (USA)	64,7
3.	Microsoft (USA)	60,9
4.	Google (USA)	43,6
5.	GE (USA)	42,8
6.	Mc Donalds (USA)	33,6
7.	Intel (USA)	32,0
8.	Nokia (Finlandia)	29,5
9.	Disney (USA)	28,7
10.	HP (USA)	26,9
11.	Toyota (Japonia)	26,2
12.	Mercedes BENZ (Niemcy)	25,2
13.	Gillette (USA)	23,3
14.	Cisco (USA)	23,2
15.	BMW (Niemcy)	22,3
16.	Louis Vuitton (Francja)	21,9
17.	Apple (USA)	21,1
18.	Marlboro (USA)	20,0
19.	Samsung (Korea Płd.)	19,5
20.	Honda (Japonia)	18,5
21.	H&M (Szwecja)	16,1
22.	Oracle (USA)	14,9
23.	Pepsi (USA)	14,1
24.	American Express (USA)	13,9
25.	Nike (USA)	13,7
26.	SAP(Niemcy)	12,8
27.	Nescafe	12,8
28.	Ikea (Szwecja)	12,5
29.	J.P. Morgan (USA)	12,3
30.	Budwaiser	12,3

Źródło: Ranking najcenniejszych marek świata: Interbran <http://www.biznes.banzaj.pl/Ranking-najcenniejszych-marek-swiatea>.

Dla porównania – najcenniejsze marki świata w rankingu Brand Z-Top 10 w 2014r. to:

1. Google
2. Apple
3. IBM
4. Microsoft
5. Mc Donalds
6. Coca- cola
7. Visa

8. AT&T
9. Marlboro
10. Amazon

Źródło: Ranking Brand z – Top 10

Reasumując KTN charakteryzuje czynnik pobudzania wzrostu i efektywności gospodarczej, zwiększania konkurencyjności gospodarki, stymulowanie restrukturyzacji przez przejęcia i fuzje, aktywizowania lokalnych zasobów i konkurencji na rynku, transmitowania nowych metod i wzorców, wiedzy i technologii, generowania miejsc pracy, wyrównywania poziomu rozwoju krajów lub/i regionów, integrowania działalności przedsiębiorstw i gospodarki oraz wpływania na procesy, jakie zachodzą w gospodarce światowej.⁴²

Priorytetowym celem ich funkcjonowania jest osiągnięcie efektywności ekonomicznej przekładającej się na maksymalizację zysków oraz poszukiwanie nowych poziomów ekspansji i unowocześnień. Korporacje transnarodowe jako firmy o globalnej skali działania mogą dokonywać dystrybucji własnych produktów na całym świecie dzięki międzynarodowej sieci sprzedaży oraz czynnikom produkcji pozwalającym na uzyskanie przewagi konkurencyjnej w efekcie wykorzystania efektów skali.

Sprawne wykorzystanie przez KTN istniejących w świecie zróżnicowanych uwarunkowań ekonomicznych, geograficzno-naturalnych, geopolitycznych oraz społeczno-kulturowych sprawia, że osiągają znaczny pułap światowej efektywności dzięki redukcji kosztów produkcji i oszczędności nakładów, wzrostowi wartości dodanej i uzyskiwanym przychodom, innowacyjności, nowej organizacji i zarządzaniu, usprawnionej koordynacji, bardziej biegłego przepływu danych wewnątrz korporacji, wykorzystania sieci IT i handlu elektronicznego.

Znaczenia korporacji transnarodowych we współczesnej gospodarce nie sposób przecenić. Według rankingu największych firm na świecie KTN zrealizowały w 2012 roku obroty na kwotę 36 bilionów USD oraz zyski na poziomie 2,64 biliona USD, posiadały aktywa o łącznej wartości 149 bln USD, a ich wartość rynkowa wyniosła 37 bln USD. Ogółem zatrudniały 83 mln pracowników. Wartość realizowanych przez KTN przychodów ze sprzedaży często przewyższa poziom PKB niektórych państw. Dane liczbowe ilustrujące skalę działalności KTN świadczą o sukcesywnym zwiększaniu ich znaczenia dla funkcjonowania gospodarki globalnej oraz zagospodarowywaniu części przestrzeni ekonomicznej, która dotychczas była domeną gospodarek narodowych. Biorąc pod uwagę fakt, iż KTN są nośnikami zarówno pozytywnych jak i negatywnych efektów swojej działalności, rolą rządów jest wyważenie wzajemnych korzyści i kosztów związanych

⁴² J. Rymarczyk (red.), Międzynarodowe stosunki gospodarcze, PWE, Warszawa 2010, s. 418

z obecnością KTN w danym kraju. Z jednej strony kapitał przedsiębiorstw międzynarodowych może stać się dla państw słabiej rozwiniętych trampoliną do przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego, z drugiej należy pamiętać, że nadmierny wpływ korporacji na decyzje podejmowane przez rządy państw goszczących czy krajów macierzystych może przyczynić się do niewspółmiernego drenażu ich gospodarki.⁴³

Omawiając KTN nasuwa się pytanie – czy rozwój gospodarczy nie odbywa się zbyt wysokim kosztem dla innych? Negatywne skutki ich działalności przedstawia tabela nr 5.

Tabela 5. Negatywne skutki zewnętrzne w powiązaniu z czynnikami rynkowymi.

Negatywne skutki	Czynniki rynkowe
niskie płace, niewolnictwo, ubóstwo, choroby, głód	koszty pracy
niszczenie siedlisk, zanieczyszczenia, ekspansja militarna	wydobywanie surowców naturalnych
budowa infrastruktury i związane z tym konsekwencje dla środowiska, zanieczyszczenia	transport
zanieczyszczenia, choroby	koszty utylizacji
skażenie środowiska, kurczenie się zasobów	koszty produkcji
wyzysk nieletnich, przekształcenie relacji wzajemności w relacje rynkowe	koszty promocji
korupcja, ekspansja militarna, wypaczenie procesu politycznego	stosowanie przepisów korzystnych dla systemu rynkowego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie R.H. Robbins, *Globalne problemy a kultura kapitalizmu*, Wydawnictwo Pro Publico, Poznań 2008, s. 179

Powyższe przykłady nie sprzyjają postępowi w krajach mniej zasobnych.

2. MARKETING EKONOMICZNY.

Era globalizmu stawia przed współczesnymi przedsiębiorstwami wysokie wyzwania konkurowania na coraz bardziej jednolitym rynku światowym. Marketing zyskał sławę jednego z najbardziej istotnych elementów filozofii biznesu. Stanowi fundament podstawowych orientacji menedżerskich oraz zbiorów rynkowych narzędzi zarządzania. Definicję „marketingu” po raz pierwszy wyłonili ekonomiści amerykańscy, zanim tamtejsza gospodarka osiągnęła etap upowszechnienia się rynkowego kierunku przedsiębiorstw.

⁴³ M. Gasz, *Znaczenie korporacji transnarodowych ...*, data dostępu 07.08.2015r.

Dowiedziano, że efektywność działań przedsiębiorstwa na rynku zależy przede wszystkim od doboru odpowiednich narzędzi marketingowych, przy pomocy których przedsiębiorstwo działa na tym rynku. Dwa pytania: jak skutecznie rywalizować w dobie postępującej globalizacji oraz jak dużą rolę pełni globalizacja w kształtowaniu się marketingu? - stały się na dla zainteresowanych kluczowymi zagadnieniami światowej gospodarki. Marketing stał się najczęściej wymienianym słowem w działalności każdej firmy. W publikacjach poświęconych marketingowi zamieszczane są liczne definicje marketingu.

Genezy zjawiska doszukano się już w XV i XVI w. podczas wielkich odkryć geograficznych i powstałej wtedy merkantylistycznej myśli ekonomicznej, potwierdzającej wysoki wpływ handlu zagranicznego na wzrost potęgi gospodarczej krajów oraz dobrobytu obywateli. W drugiej połowie XVIII w. doszło do powstania ekonomii klasycznej. Jej przedstawiciele Adam Smith i David Ricardo stworzyli podbudowę do liberalizmu gospodarczego, której istotą był brak ingerencji państwa oraz innych instytucji politycznych w stosunki gospodarcze. W sferze ekonomicznej przejawiał się w postaci kapitalizmu wolnokonkurencyjnego. Kolejnym etapem gospodarczego rozwoju jest druga połowa XIX w., kiedy to innowacje technologiczne i organizacja produkcji umożliwiły zwiększenie efektywności działalności gospodarczej poprzez produkcję masową, redukcję kosztów oraz poszerzenie rynków zbytu. Z czasem i ta sytuacja stała się podłożem kryzysu.

Zaczęto dostrzegać fakt, że gospodarka nie jest w stanie samoczynnie utrzymać równowagi. Powstała potrzeba wprowadzeniem do polityki gospodarczej państwa instrumentów umożliwiających permanentną ochronę rynku wewnętrznego. Wprowadzenie ceł zahamowało rozwój handlu międzynarodowego i jednocześnie zmusiło przedsiębiorców do koncentracji działań na rynkach państwowych. Załamanie gospodarki i wzrost konkurencji stało się powodem eliminacji lub przejścia wielu małych i średnich przedsiębiorstw przez silnie prosperujące podmioty przemysłowe. Zawierały one między sobą porozumienia ograniczające skutki niszczącej konkurencji.

Celem tych porozumień było uzgodnienie relacji cen, pozwalające na osiągnięcie pozycji monopolistycznej na rynku narodowym. Skala produkcji wielkich koncernów szybko nasyciła markety wewnętrzne, dlatego z początkiem XX w. koncerny te poszerzyły swoje rynki zbytu, rywalizując między sobą na rynku międzynarodowym. Zmniejszenie konkurencji na globalnym rynku przyczyniło się do zawierania umów, łączących je w pierwsze ponadnarodowe korporacje. W drugiej połowie XX w. kraje uprzemysłowione charakteryzowały się wysoką dynamiką rozwoju, szczególnie w dziedzinie elektroniki, energetyki jądrowej oraz produkcji materiałów syntetycznych. Ograniczono rolę indywidualnych badań i samodzielnych wynalazców. Nauka i technika stały się główną siłą napędową gospodarki międzynarodowej. W Stanach Zjednoczonych dokonano ogromnego przeobrażenia w sposobie zarządzania przedsiębiorstwem.

Zastosowano funkcjonalne układy zależności między poszczególnymi działami przedsiębiorstw. W strukturach wyodrębniono samodzielne jednostki zajmujące się produkcją, sprzedażą, finansami, badaniami i marketingiem. Dyrektorzy będący w zarządzie firmy wspólnie decydowali o jej przyszłości i kierunku rozwoju. W Europie zachodniej transfer technologii prowadzono za pośrednictwem ponadnarodowych korporacji przemysłowych, handlowych i transportowych, czego efektem było skrócenie się cyklu życia produktu. Rosnący kapitał na prace badawczo-rozwojowych oraz inwestycje produkcyjne i marketingowe wymuszał podejmowanie działań zmniejszających ryzyko inwestycji. Uczyniono to dostosowując produkty do wymagań klientów. Wprowadzono dodatkowo analizy rynku, pod względem konkurencji, jak i preferencji nabywców. Podstawę kierunku marketingowego stanowi odpowiedni wybór, stworzenie, a następnie utrzymanie rynku zbytu, zapewniającego przedsiębiorstwu odpowiedni poziom przychodów.

Realizacja powyższych procesów łączyła się z zapotrzebowaniem na wyniki badań rynkowych oraz opracowaniem i koordynacją odpowiednich narzędzi, dzięki którym przedsiębiorstwo reagowało na wyselekcjonowane rynki nabywców.

Główną zasadą działania w tej dziedzinie jest traktowanie rynku odpowiednio ukształtowaną ich kompozycją, zwaną marketing-mix (Altkorn 1997). Poprzez koordynację odpowiednich narzędzi wywołuje zjawisko synergii, którego przejawem jest wzajemne działanie różnych czynników powodujące zwiększony efekt od sumy efektów ich działania osobnego. Największą popularność wśród rozmaitych prób przedstawienia struktury marketing-mixu zyskała koncepcja Four Ps: *product, price, place, promotion*, zwana inaczej zasadą 4P, która znacząco wpłynęła na rozwój teorii marketingu.

Produkt (ang. product) to oferta przedsiębiorcy zaproponowana nabywcy, by zaspokoić określoną potrzebę. Może być w postaci przedmiotu, usługi, osoby, miejsca, organizacji lub idei.

Cena (ang. price) czyli wydatek poniesiony, by zakupić dane dobro lub uzyskać świadczenie danej usługi. Natomiast dla producenta cena to wynagrodzenie za nakłady w proces wytworzenia produktu, a także efekt końcowy działalności gospodarczej przedsiębiorstwa w postaci zysku.

To jeden z ważniejszych i najbardziej elastycznych elementów, na które zwraca uwagę konsument.

Dystrybucja (ang. place) – udostępnianie dóbr i usług konsumentom poprzez wykorzystanie właściwych kanałów marketingowych, za których pośrednictwem będą one przemieszczane od wytwórców do klienta. To wszelkie decyzje i czynności łączące się z obsługą rynku i zapewnieniem łączności z nabywcami, tworząc możliwość zaopatrzenia się w pożądaną produkt w odpowiadającym im miejscu, czasie i po akceptowanej przez nich cenie.

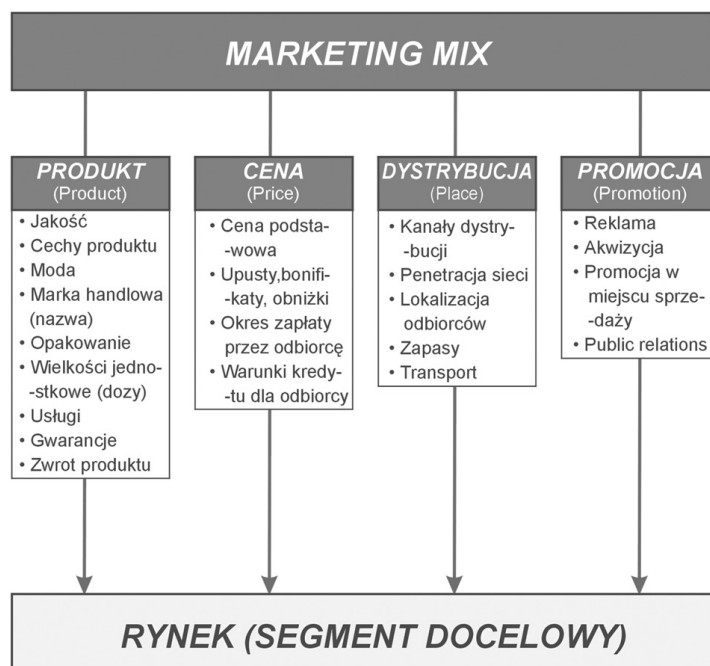
Promocja (ang. promotion) – zespół środków i procesów nawiązanych w celu komunikacji z rynkiem, a zwłaszcza z potencjalnymi nabywcami. Dobra promocja potrafi wzbudzić w nich chęć posiadania danego produktu – takie zjawisko nazywane jest kreacją popytu lub też jego pobudzeniem.

Do środków promocji m. in. należą: reklama, public relations, sponsoring i sprzedaż osobista.

Przedstawiona teoria 4P marketing-mix wykorzystywana jest do produkcji właściwego i posiadającego odpowiednie cechy produktu, dostępnego we właściwym czasie i miejscu, przy właściwych rozmiarach promocji i posiadaniu właściwej ceny. Marketing-mix to zbiór poszczególnych elementów, których związek polega na wspólnym oddziaływaniu na rynek. Kompozycja tych instrumentów pozwala firmie wywołać na rynku docelowym pożądaną reakcję, objawiającą się na zwiększonym zainteresowaniem danego produktu w środowisku konsumentów. Elementy te łączy silna współzależność, jakakolwiek interwencja dotycząca choć jednego z nich może wywrzeć olbrzymi wpływ na pozostałe i zaburzyć wcześniej ustalony plan działania.

Elementy oraz narzędzia marketingu-mix przedstawia rys. 1.

Rysunek 1. Marketing-mix, jego elementy oraz narzędzia



Źródło: A. Wiśniewski, A., Marketing I – Istota marketingu, Wyd. WSiP, Warszawa 1994, s.7

Używając wyżej przedstawionych narzędzi skutecznie oddziaływano na docelowe rynki. Jednakże zaczęto poszukiwać lepszych wyników. Elementy koncepcji 4P powinno poprzedzać strategiczne myślenie STP – segmentacja, dobór rynku docelowego i pozycjonowanie. Specjaliści wyłonili cztery pułapy rynkowe: rynek masowy, segment rynku, nisza rynkowa oraz klient indywidualny (Kotler 2004). Rozwój marketingu wraz ze zmianami w gospodarce krajów rozwiniętych przyczyniły się w latach 80. XX w. do rozrostu globalizacji odzwierciedlającego szybki rozwój korporacji ponadnarodowych. Wielka produkcja, zróżnicowanie asortymentu oraz nieograniczony zasięg dystrybucji przyczyniły się do ogromnych zysków. Rozwojowi podlegały nie tylko duże korporacje petrochemiczne i motoryzacyjne, ale również przedsiębiorstwa z sektora elektronicznego, spożywczego, kosmetycznego i chemicznego. Ważnym faktem dla rozwoju globalizacji było odejście od gospodarki centralnie sterowanej w krajach Europy Wschodniej. Dalszy rozwój systemów komunikacji i transportu, a także eliminacja czynników blokujących swobodny przepływ towarów i usług oraz ludności skutkowało coraz silniejszym zacieśnianiem się stosunków międzynarodowych.

Narzędzi służących osiągnięciu celu jest bardzo wiele. Kolejna koncepcja to:

– **Koncepcja poszerzona = 7P**

W tej formule do istniejących elementów 4P zostały dołączone następujące elementy:

LUDZIE (ang. *people*) : personel obsługujący, klienta oraz innych nabywców

PROCES (ang. *process*) : cała procedura świadczenia usługi a mianowicie od zainteresowania klienta poprzez informację, sprzedaż aż do obsługi posprzedażowej

ŚWIADECTWO MATERIALNE (ang. *physical evidence*) wszystkie wizualne i materialne elementy, które dla klienta stają się dowodem świadczącym o jakości wykonywanych usług np. logo firmy, jej wewnętrzne wyposażenie, budynki itp.⁴⁴

– **Koncepcja 4C**

Jest koncepcją opracowaną z punktu widzenia klienta. Powstała ona w 1990 roku, zaproponował ją Robert Lauterborn, gdzie stwierdził, że klasyczna formuła, koncentruje się na punkcie widzenia przedsiębiorstwa, a w marketingu ważniejsze są ujęcia z perspektywy klienta.

Zaproponował on poniższą formułę:

customer value – są to wartości, korzyści jaki wynikają z oferty dla klienta (odpowiednik produktu – 4P)

⁴⁴ E. Kusek, Encyklopedia zarządzania, Marketing – mix, http://mfiles.pl/pl/index.php/Marketing_mix

cost – koszty jakie ponosi klient (odpowiednik ceny – 4P)

convenience – wygoda, dostępność nabycia produktu przez klienta (odpowiednik dystrybucji – 4P)

communication – komunikacja z rynkiem (odpowiednik promocji -4P)

W obu koncepcjach występują te same elementy jednak formuła 4C skupia uwagę na potrzebach, pragnieniach klienta.

Marketing jest procesem społecznym i zarządczym, w wyniku którego osoby indywidualne i grupy uzyskują co jest im potrzebne i czego chcą, poprzez tworzenie i wymianę z innymi produktów i wartości (P. Kotler, G. Armstrong, Principles of Marketing, Fourth Edition, Wyd. Prentice Hall).

Definicja marketingu wg Amerykańskiego Stowarzyszenia Marketingu jest następująca: „Marketing jest procesem planowania i realizacji pomysłów, ustalania cen, promocji i dystrybucji idei, towarów i usług do kreowania wymiany, która realizuje cele jednostki i przedsiębiorstw” (w: P. Kotler, Marketing, Dom Wydawniczy Rebis, Sp. zo.o., Wyd.1).⁴⁵

Generalnie, marketing polega na proponowaniu i produkcji tego, na co istnieje popyt, czego potrzebują potencjalni nabywcy, jest trwającym procesem, a sprzedaż jest tylko jednym z jego elementów. Rozwój marketingu wraz ze zmianami w gospodarce krajów rozwiniętych przyczyniły się w latach 80. XX w. do rozrostu globalizacji odzwierciedlającej się w szybkim rozwoju korporacji ponadnarodowych. Wielka produkcja, zróżnicowanie asortymentu oraz nieograniczony zasięg dystrybucji przyczyniły się do ogromnych zysków. Rozwojowi podlegały nie tylko duże korporacje petrochemiczne i motoryzacyjne, ale również przedsiębiorstwa z sektora elektronicznego, spożywczego, kosmetycznego i chemicznego. Ważnym faktem dla rozwoju globalizacji było odejście od gospodarki centralnie sterowanej w krajach Europy Wschodniej. Dalszy rozwój systemów komunikacji i transportu, a także eliminacja czynników blokujących swobodny przepływ towarów i usług oraz ludności skutkowało coraz silniejszym zacieśnianiem się stosunków międzynarodowych.

Zaprezentowane koncepcje marketingowe przedstawiają systematyczny sposób postępowania przedsiębiorstwa na rynku. Pozwala on otrzymać najwyższe w danych okolicznościach rezultaty w zjawisku zaspokajania i kształtowania aspiracji klientów. Każde działanie należy wewnętrznie zintegrować, tak by odznaczało się wysokim stopniem skuteczności i efektywności. Czynnikiem ułatwiającym wybór optymalnej formuły jest dogłębna analiza zewnętrznych i wewnętrznych warunków działania przedsiębiorstwa. Najkorzystniejsze są te rozwiązania, które można zmieścić w możliwych

⁴⁵ J.J. Kowalski, Zarządzanie marketingowe w mikroprzedsiębiorstwach; <http://www.lbs.pl/projekt/dobrepraktyki/files/artykuly/JKowalski.pdf>, data dostępu 07.08.2015r.

do zaakceptowania ramach nakładów i w minimalnym zakresie odchylają się od idealnej koncepcji marketingu ekonomicznego.

Globalizacja to zjawisko liberalizacji i integracji rynków poszczególnych krajów w jeden ponadnarodowy rynek światowy. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy proces zaowocował ewolucją teorii marketingu. Spowodował zmiany, ale nie był głównym ich powodem. Ciągłe zmienne wymuszały przeobrażenia w strategii marketingowej. Spojrzenie z perspektywy na problematykę a także analiza rozwoju marketingu wnoszą, że oba te procesy oddziaływały na siebie dynamizując progres. Stosunki społeczne, zmiany w regulacjach prawnych, techniki, wirtualny wymiar działalności, globalny zakres działalności gospodarczej i jej ograniczenia są czynnikami, które istotnie zmieniają funkcjonowanie i rozwój przedsiębiorstw.

Nowoczesne przedsiębiorstwo chcąc osiągnąć znaczące efekty powinno a nawet musi reagować na zmiany. Poprzez innowacje polepszają ulepszają procesy wytwórcze, podnoszą wydajność i jakość pracy. Stają się bardziej konkurencyjne na rynku globalnym tworzy nowe produkty i usługi oraz posiada łatwość adaptacji. Najważniejszym zadaniem w strategii zarządzania powinno być umiejętne zastosowanie narzędzi marketingowych, wówczas cele wzmocnienia pozycji konkurencyjnej i wzrostu poziomu nowoczesności zostaną osiągnięte bez trudu. Obecnie większość ponadnarodowych korporacji dokonała zmiany swojej orientacji marketingowej na orientację marketingu strategicznego.

3. PROCESY GLOBALIZACJI GOSPODARCZEJ A GOSPODARKA I SPOŁECZNE FUNKCJE PAŃSTWA NARODOWEGO.

Przy mocno rozbudowanej sieci powiązań gospodarczych wzrasta ryzyko braku całkowitej kontroli nad nimi, utraty kontroli nad przepływem zasobów czy też niedokładnego absorbowania informacji o potencjalnych zagrożeniach lub atakach na daną społeczność bądź system gospodarczy. Pojawia się również problem zbyt dużego uzależnienia się od jednego partnera handlowego lub dostawcy w przypadku zakupu surowców i energii. Nieprzewidziane działania ze strony takiego podmiotu mogą poważnie zagrozić bezpieczeństwu państwa i jego obywatelom. W literaturze problem efektywnego oddziaływania na sferę społeczno-gospodarczą państwa z zewnątrz uznaje się za jeden z najpilniejszych.⁴⁶ Zagrożenia dla bezpieczeństwa ekonomicznego nie zawsze są związane z agresją

⁴⁶ K.M. Książkowski, *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Metody i środki przeciwdziałania*, Warszawa 2004, s. 51.

zewnętrzną. Często błędne posunięcia dotyczące lokalizacji kapitału lub polityki handlowej skutkują osłabieniem gospodarki lub jej destabilizacją.

Zgodnie z notą Sekretarza Generalnego ONZ, Kurta Waldheima, z 1973 r., wyłoniono cztery funkcje zbiorowego bezpieczeństwa ekonomicznego.

Pierwsza – oceniająca, ma przewidywać sytuacje niedoboru, niekorzyści, niesprawiedliwości, bądź nierównowagi powstające w wyniku kooperacji handlowej na świecie. Druga – awaryjna, ma tworzyć procedury pozwalające na szybkie i skuteczne działanie społeczności międzynarodowej w momencie kryzysu. Kolejna – zapewnienia słuszności – ma zapewniać sprawiedliwą i równorzędną realizację celów działalności międzynarodowej. Ostatnia, funkcja regulacyjna, pozwala na wypracowanie regulacji współzależności państw w postępującym systemie globalizacji.

Zbiorowe bezpieczeństwo ekonomiczne ma na celu wypracowane zadań dla społeczności międzynarodowej oraz regulację procesu ich osiągnięcia.

Częścią gospodarki każdego państwa narodowego, która jest odpowiedzialna za dostarczanie dóbr i usług dla państwa i obywateli jest sektor publiczny. Jego działalność odnosi się do trzech poziomów: państwowego, regionalnego oraz lokalnego. Aktywność opiera się przede wszystkim na zapewnieniu obywatelom opieki socjalnej, gwarancji bezpieczeństwa narodowego i planowaniu zagospodarowania przestrzeni. Zakres działania sprowadza się do sfery wojskowości i obronności, ładu prawnego -instytucjonalnego, bezpieczeństwa wewnętrznego, ochrony własności i wolności jednostek, edukacji, ochrony zdrowia, infrastruktury, sektora badań i rozwoju, pomocy społecznej i samorządu. Wyróżnia się trzy funkcje sektora publicznego: funkcję alokacyjną, redystrybucyjną oraz stabilizacyjną.

Funkcja alokacyjna wiąże się z rozlokowaniem dóbr i usług w gospodarce, zapewniającym jej efektywny rozwój, charakteryzuje się wymiarem rzeczowym i wykorzystuje funkcje publicznych i społecznych państwa do zaspokajania potrzeb.

Funkcja redystrybucyjna niweluje różnice pomiędzy dochodami obywateli oraz rozdziela części dochodu narodowego. Przesuwa siły nabywcze pieniądza pomiędzy regionami, jednostkami sektora publicznego, sferą budżetową a społeczeństwem lub też podmiotami organizacyjnymi. Posiada wymiar finansowy i przestrzenny – tworzy sytuację dochodową poszczególnych regionów przez system zasileń. Wyrównuje dysproporcje między regionami.

Funkcja stabilizacyjna oddziałuje za pomocą systemu finansów publicznych na gospodarkę zmniejszając różnice wahań koniunkturalnych.

Obecnie na sektor publiczny wpływa wiele czynników, między innymi omawiana w niniejszej pracy globalizacja, odmienne cywilizacje, rewolucja informatyczna oraz rywalizujące teorie ekonomiczne.

Przyjęta polityka społeczna, gospodarcza i obronna jest realizowana z budżetu państwa – planu finansowego zawierającego dochody i wydatki państwa. Sporządzany na okres jednego roku, zatwierdzany przez władzę ustawodawczą przeobraża się w akt prawny pozwalający organom wykonawczym gromadzenie dochodów budżetowych oraz dokonywanie wydatków. Do najważniejszych funkcji budżetu należy funkcja fiskalna, redystrybucyjna, stymulacyjna oraz alokacyjna.

Do wykonywania funkcji publicznych wykorzystuje się między innymi funkcję redystrybucyjną. Dokonuje ona zmian podziału dochodu narodowego, takich jak: spadek różnic w poziomie rozwoju gospodarczego różnych regionów oraz niwelowanie zbyt dużego zróżnicowania dochodów grup społecznych. Zajmuje się kreacją warunków bezpieczeństwa socjalnego dla najbiedniejszych. Realizację tej funkcji umożliwiają: system podatkowy oraz wydatki budżetowe. Są to m.in. ulgi i zwolnienia podatkowe, zróżnicowanie stawek podatków pośrednich nakładanych na dobra konsumpcyjne, świadczenia społeczne zwiększających dochody ludności bez potrzeby świadczenia w zamian jakichkolwiek usług, np. renty, emerytury, zasiłki dla bezrobotnych oraz zasiłki chorobowe.

Funkcja stymulacyjna oddziałuje dochodami i wydatkami na życie społeczne i gospodarcze. Za pomocą konstrukcji systemów podatkowych oraz wydatków budżetowych wpływa na poziom dochodu narodowego i zmiany strukturalne w gospodarce, kształtuje poziom akumulacji i tempo wzrostu gospodarczego, reguluje poziom i kierunki konsumpcji. W sferze życia społecznego polityka fiskalna przyczynia się do pobudzania lub hamowania przyrostu naturalnego, łagodzi społeczne efekty bezrobocia, zwiększa poziom aktywności zawodowej.

Funkcja alokacyjna z kolei umożliwia dokonywanie zmian struktury wytworzonego dochodu narodowego. Państwo, dysponując dochodami budżetowymi, manewruje zasobami czynników produkcji do wytwarzania dóbr publicznych. Zmniejsza ujemne efekty zewnętrzne i przeprowadza prace badawczo-rozwojowe.

Funkcja fiskalna gromadzi dochody podatkowe, pozwalające utrzymanie aparatu państwowego i realizację wytyczonych zadań.

Wykonanie wymienionych funkcji jest możliwe głównie dzięki świadomemu kształtowaniu przez państwo systemu podatkowego, opisaniu podmiotów podlegających opodatkowaniu, rodzajów podatków, wysokości stawek, ulg i zwolnień oraz formowaniu wydatków zgodnie z potrzebami państwa.

Wielkość i struktura wydatków publicznych odzwierciedlają rolę, zakres i kierunki działalności państwa. Z punktu widzenia przeznaczenia można wyróżnić trzy grupy wydatków publicznych:

1. Wydatki związane z tradycyjnym pełnieniem przez państwo takich funkcji, jak: obrona narodowa, administracja i wymiar sprawiedliwości.

2. Wydatki związane z realizacją celów społecznych – m.in. oświata, kultura, ochrona zdrowia, świadczenia socjalne.
3. Wydatki wynikające z pełnienia funkcji interwencyjnych w gospodarce – oddziaływania na inwestycje produkcyjne i infrastrukturalne, subsydia dla rolnictwa, przedsiębiorstw państwowych i prywatnych oraz wydatki transferowe.⁴⁷

Jedno z zadań współczesnego państwa demokratycznego to poszerzenie roli bezpieczeństwa narodowego o bezpieczeństwo społeczne. Łączy się to z troską o obywateli, niezależnie od ich statusu materialnego, by realnie uczestniczyli w życiu społecznym. Szerokie kręgi społeczne często mają problem z dotarciem do odpowiednich instytucji. Bezpieczeństwo socjalne pojmowane jest zatem jako ochrona egzystencjalnych podstaw życia ludzi, zapewnienie możliwości zaspokajania indywidualnych potrzeb (materialnych i duchowych) oraz realizacji aspiracji życiowych przez tworzenie warunków do pracy i nauki, ochronę zdrowia oraz gwarancje emerytalne.⁴⁸

Program bezpieczeństwa obejmuje ogół działań prawnych, organizacyjnych realizowanych przez podmioty rządowe (krajowe i międzynarodowe), pozarządowe i samych obywateli, które kierują się chęcią zabezpieczenia pewnego poziomu życia osobom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczenia do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Mam tu na myśli zapewnienie pomocy ludziom czasowo bądź trwale niezdolnym do pracy zawodowej, którzy znaleźli się na skutek własnej niezaradności w trudnej sytuacji życiowej lub padli ofiarą zjawisk niezależnych zdarzeń losowych (pożar, powódź, inne klęski).

Kolejnym elementem bezpieczeństwa społecznego jest tworzenie warunków rozwojowych, chodzi tu zwłaszcza o aktywną obecność w tworzeniu dochodu jako podstawy do samodzielności ekonomicznej.

Bezpieczeństwo społeczne połączone z polityką społeczną, staje się wyjątkową potrzebą ludzką. W tej kwestii mieści się polityka zatrudnienia, kreacja dochodów pracy, ochrony pracy i środowiska, zabezpieczenia społecznego, ochrony zdrowia, oświata i kultura, mieszkalnictwo. Katalog potrzeb ludzkich i związane z nim bezpieczeństwo socjalne tylko względnie poddają się klasyfikacji, przeobrażają się wraz ze zjawiskiem zmian społecznych, gospodarczych i politycznych. Problematyka bezpieczeństwa społecznego znalazła się również w dokumencie *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*. Zawiera takie stwierdzenia między innymi: „Nadrzędnym celem działań państwa w dziedzinie bezpieczeństwa społecznego jest zapewnienie szybkiej

⁴⁷ K. Łukasik, Makrostruktury gospodarcze, <http://www.chodkowska.edu.pl>, data dostępu 07.08.2015r.

⁴⁸ A. Skrabacz, Bezpieczeństwo społeczne, [w:] Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w., Warszawa 2006, s. 413.

i odczuwalnej poprawy jakości życia obywateli. Wymaga to prowadzenia aktywnej polityki społecznej — przede wszystkim radykalnego ograniczenia sfery ubóstwa i zmniejszenia obszarów wykluczenia społecznego poprzez wzrost realnych dochodów wszystkich grup społecznych oraz zmniejszenie stopy bezrobocia. Działania instytucji państwowych winny mieć również na celu zapobieżenie nadmiernemu rozwarstwieniu społecznemu i politykę wyrównywania różnic w rozwoju społecznym poszczególnych regionów (...). Aktywna polityka społeczna państwa również zmierzać powinna do wzrostu bezpieczeństwa socjalnego obywateli. Priorytetem w tym zakresie będzie wzrost zatrudnienia, ze szczególnym uwzględnieniem aktywizacji grup społecznych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, wzrost integracji społecznej i doskonalenie systemu zabezpieczenia społecznego, niwelowanie różnic cywilizacyjnych pomiędzy miastem i wsią, przeciwdziałanie niekorzystnym zmianom demograficznym oraz migracji obywateli młodego pokolenia”.⁴⁹

Wielość zdań wskazuje, że proces globalizacji poniekąd ogranicza funkcję i pozycję państwa. Mechanizmy decyzyjne, skuteczne w XX w., nie wystarczają w XXI w. Nowi aktorzy światowej sceny politycznej, jak : międzynarodowe ugrupowania gospodarczo-polityczne (np. Unia Europejska), organizacje supranarodowe (np. WTO), koncerny transnarodowe, przywłaszczyły część prerogatyw. Literatura nazywa to zjawisko przekazywaniem władzy przez państwo „w górę”. Jednocześnie państwo niektóre z uprawnień oddelegowało do podległych sobie instytucji. Oddziaływanie państwa na sferę społeczno-gospodarczą, realizowaną poprzez tradycyjne narzędzia polityki kursowej, pieniężnej, fiskalnej, przemysłowej i socjalnej, także zostało zmniejszone.

Polityka kursowa państwa w gospodarce otwartej jest skomplikowana przez przepływy kapitałów krótkoterminowych i spekulacyjnych. Wywołały one w 2008 r. potężny kryzys światowy. Spowodowały trudności w równoważeniu bilansu płatniczego i zakłócenia na giełdach.

Polityka pieniężna państwa również zależy od aspektów międzynarodowych i rynkowych. Działanie stopy procentowej krajowych banków centralnych maleje wobec łączących się gospodarek. Zatem decyzje w tym zakresie stają się coraz bardziej złożone, a efekty mało stabilne i trudne w konsekwencjach do określenia.

Polityka fiskalna jest coraz bardziej problematyczna do realizowania według tradycyjnych metod terytorialnych ze względu na potęgujące otwarcie rynków i potężne przepływy międzynarodowe (towarów, usług, kapitałów, ludności). Rośnie ilość podmiotów gospodarczych oraz osób fizycznych, trudnych do zidentyfikowania za względu na określenie punktu ich zobowiązań podatkowych. W związku z czym polityka fiskalna państwa

⁴⁹ Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, MON, Warszawa 2007

wywołuje reperkusje poza jego terenem, a jednocześnie działania państwa są zmniejszane przez działania innych krajów.

Polityka przemysłowa, prowadzona przez państwo w zakresie wspierania niektórych gałęzi staje się wręcz bezzasadna. Globalizacja wymusza skupienie uwagi na funkcjonowaniu KTN. Ich działalność kwestionuje opłacalność wielu firm państwowych. Skutki nie omijają też dziedzin socjalno-społecznych. Obserwuje się wzrost bezrobocia, różnic płacowych, co uświadamia, że funkcjonujące dotychczas układy socjalne nie chronią przed spadkiem standardów życia. Powyższe przykłady pokazują jak zmieniają się warunki i mechanizmy oddziaływania państwa na wymienione dziedziny. W efekcie reakcja ta jest coraz mniej autonomiczna i nieefektywna.

Globalizacja bezsprzecznie powoduje antagonizmy między światowym rynkiem a państwem. Na pewno państwo nie poradzi sobie z wieloma współczesnymi problemami – degradacją środowiska, terroryzmem, kryzysami finansowymi. Wszystkie te zjawiska mają ponadnarodowy charakter i wymagają działań środowisk złożonych. Doprowadziła do rozpadu ładu świata, opierającego się na fundamencie państwa narodowego, jak dotąd nie zbudowano nowego ładu, nowej, spójnej formy funkcjonowania systemu światowego.

Rozpoczęła się gra, w której stare reguły tracą znaczenie. Niespójność i przejściowość to główne przymioty obecnych czasów, w których partnerom trudno się porozumieć.

Znaczenie roli państwa narodowego w dobie niepewności będącej konsekwencją kryzysu ekonomicznego przybiera na sile. Obywatele całego świata z nadzieją patrzą na jego działania. Państwo ponownie musi stać się gwarantem stabilności i trwania procesów rozwojowych, po latach dominacji koncepcji neoliberalnych w gospodarce, które niekiedy wręcz deprecjonowały państwo i jego instytucje. Teraźniejszość będzie miała ogromne znaczenie dla konstruowania nowego ładu ekonomicznego, ale także politycznego w globalnym wymiarze. Należy zacząć budowę nowych, elastycznych instytucji zapewniających bezpieczeństwo ekonomiczne i społeczne, stawiających jako priorytet względną równowagę, stabilny rozwój i w efekcie bezpieczeństwo ogólnoswiatowe.

ROZDZIAŁ III GLOBALIZACJA W SFERZE POLITYCZNEJ.

1. PROBLEM SUWERENNOŚCI PAŃSTWA.

W dobie procesu globalizacji organizacje międzynarodowe takie jak np. Unia Europejska przejmują częściowo kompetencje krajów zrzeszonych. Oznacza to rezygnację z tradycyjnie rozumianej suwerenności w sferze gospodarczej, społecznej i politycznej. Odpowiedzią na zmieniające się realia są różnorodne koncepcje ograniczonej i wspólnej suwerenności. W miejsce suwerenności wyłącznej – stopniowo wchodzi suwerenność pluralistyczna, wielopodmiotowa. Suwerenność państwa obecnie postrzega się w aspekcie funkcjonalnym, podkreślając tym samym jego zdolność skutecznego wypełniania funkcji państwowych w teraźniejszym układzie. W podstawowym znaczeniu, suwerenność to wyróżniająca i nieodłączna cecha państwa. Charakteryzuje się sprawowaniem władzy w sposób samodzielny, niezależny od innych państw, mając na uwadze zgodność z prawem międzynarodowym.

W warunkach umiędzynarodawiania procesów gospodarczych, państwa narodowe stopniowo tracą suwerenne kompetencje na rzecz współdecydowania nie tylko z innymi państwami, lecz także z rozmaitymi instytucjami poziomu ponadnarodowego i samorządowego. Państwa delegują swoje uprawnienia do

innych podmiotów i jedynie współdecydują w sprawach dotąd zastrzeżonych wyłącznie do ich kompetencji.⁵⁰

Badacze problematyki zauważają, że państwa zrzeszone w UE zerwały z klasyczną koncepcją suwerenności. Wiele obszarów władzy państwowej w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych przeniesiono na szczebel ponadnarodowy. Zjawisko postępujące stopniowo regulowano postanowieniami traktatowymi. W sferze gospodarczej zaznaczyły się szczególnie: traktaty rzymskie z 1957 r., Jednolity Akt Europejski (JAE) z 1986 r. oraz Traktat o Unii Europejskiej z 1992 r.

Pierwsze z wymienionych powołały ponadnarodowe instytucje upodobnione do władz centralnych: Komisję Europejską, Parlament Europejski, Radę – od 1974 r. Rada Europejska, Europejski Trybunał Sprawiedliwości. Traktaty te przewidywały utworzenie na obszarze państw członkowskich unii celnej, wspólnego rynku oraz pewnych składowych unii ekonomicznej. Rolnictwo, transport i handel z krajami trzecimi miały być

⁵⁰ T. G. Grosse, Integracja europejska w teorii i praktyce, „Polska w Europie 2003”, nr 43, s. 23-24.

prowadzone w ramach wspólnej polityki. Cele traktatów uzupełniono postanowieniami JAE. Poszerzono tematykę o: współpracę walutową, spójność polityki gospodarczej i socjalnej Wspólnoty, badania naukowe i rozwój technologii, ochronę środowiska naturalnego. Podstawy prawne pozwoliły uruchomić Jednolity Rynek Europejski, który zaczął działać 1 stycznia 1993 r. Do lat 90. XX w. ograniczenie kompetencji państwa w sferze stabilizacji makroekonomicznej polegało na określaniu celów polityki gospodarczej państw zrzeszonych. Postanowienia Traktat o Unii Europejskiej związane ze utworzeniem Unii Gospodarczej i Walutowej (UGW) w sposób znaczny znacząco wpłynęły na obszar badawczy suwerenności państwa. Kompetencje władcze zintegrowanej Europy przekazywano dobrowolnie na płaszczyźnie horyzontalnej podmiotom transnarodowym oraz na płaszczyźnie wertykalnej, w dół i w górę, pomiędzy tymi podmiotami.

W ujęciu horyzontalnym wykonywanie suwerenności jednego państwa odbywa się na szczeblu transnarodowym, przede wszystkim przy udziale innych państw członkowskich oraz instytucji UE. Natomiast w ujęciu wertykalnym kompetencje władcze przenoszone są głównie w ramach struktury integracyjnej. Ten sposób ujmowania transferu kompetencji w pełni potwierdza, że w przypadku Unii Europejskiej granica wykonywania suwerenności została poważanie rozciągnięta.⁵¹

Poziom zmniejszania suwerenności państw międzynarodowej integracji gospodarczej zależy także od ich dyplomacji i efektywności wewnętrznych rozwiązań ustrojowych oraz od siły i zakresu nacisku silniejszego partnera. Współczesne państwa przekazują część suwerenności na rzecz instytucji międzynarodowej, gdy jest to z korzyścią dla nich. Utrata suwerenności nie oznacza słabszej sytuacji gospodarczej państwa. W podziale kompetencji państwa i Unii Europejskiej przeważa kryterium funkcjonalne. Integracja europejska, obejmująca coraz to nowsze sfery życia gospodarczego, społecznego i politycznego, kształtuje się pomijając porządek terytorialny.

Poprzez TUE państwo, akceptując jednowalutowy obszar Unii Gospodarczej i Walutowej, traci kontrolę w zakresie polityki monetarnej. Państwa sfery euro zrzekły się suwerenności w tym zakresie na rzecz instytucji Unii Europejskiej. Dokonało się uwspólnotowanie polityki monetarnej – transfer kompetencji do Europejskiego Banku Centralnego.

Ważnym elementem w dyskusji na ten temat jest opinia A. Wasilkowskiego. Uważa on, że oddanie przez państwo organom międzynarodowym (wspólnotowym) pewnych kompetencji, jeżeli dokonuje się dobrowolnie, w formie traktatowej, określić trzeba jako ograniczenie wykonywania suwerenności, a nie ograniczenie samej suwerenności. Organy wspólnotowe mogą bowiem te kompetencje realizować właśnie dlatego, że państwa

⁵¹ Z. Czachór, *Zmiany i rozwój w systemie Unii Europejskiej po Traktacie z Maastricht*, Wyd. Atla 2, Wrocław 2004, s. 40.

je do tego upoważniły, a nie same z siebie, gdyż same nie mają atrybutu suwerenności.⁵² To przekonuje, że suwerenne europejskie państwa narodowe zostały ocalone właśnie dzięki integracji, jednocześnie się uzależniając.

Wprowadzenie euro zmusiło państwa UE do sprecyzowania roli i zadań państwa w nowej sytuacji polityczno-gospodarczej, określenia związku: suwerenne państwo – pieniądz. Suwerenność ma miejsce póty, póki istnieją narodowe, niezależne państwa. Orzeka o tym Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wyrokami w odniesieniu do państw narodowych. Stanowisko w tej kwestii strona wspólnotowa sformułowała 15 lutego 1963 r. w orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich: „Wspólnota stanowi porządek prawny prawa międzynarodowego, na którego rzecz państwa ograniczyły swoje uprawnienia suwerenne (choć w niewielkim zakresie) i którego podmiotami są nie tylko państwa członkowskie, ale również ich narody”.⁵³ Państwa członkowskie na obecnym etapie integracji jedynie wspólnie wykonują funkcje państwowe w sferach dotyczących kooperacji ponadnarodowej. Utrzymały pełną zdolność do wytyczania funkcji państwowych, ponieważ nadal decydują o własnych kompetencjach. Dzięki temu pozostają w świetle prawa międzynarodowego podmiotami suwerennymi i są wiodącymi punktami odniesienia terminu suwerenności, tyle, że nie jedynymi.

W badaniach nad integracją europejską i suwerennością istnieje również pogląd, że kompetencje przenoszone przez państwa członkowskie na rzecz Unii Europejskiej tworzą jej własną suwerenność. Integracja oparta jest w tym ujęciu na wielopoziomym, wielofunkcyjnym systemie łączenia suwerenności oznaczając, że suwerenność jest wykonywana zbiorowo. Stworzona organizacja sama przeistoczyła się w suwerenny podmiotem oddziałującym tak do wewnątrz, jak i na zewnątrz Unii. Zatem omawiana suwerenność nie może i nie musi być trwale łączona z państwem narodowym.

Oponenci powyższego myślenia uważają UE za twór suwerenny, ale sygnalizują argumentami, że nie ma podstaw do mówienia o jej suwerenności.

Wskazują na to następujące fakty :- proces przekazania kompetencji UE nie jest procesem nieodwracalnym. Każdy z członków może opuścić Unię.

Sfera kompetencji wyłącznych i konkurencyjnych zmienia się mocą postanowień państw członkowskich mających odniesienie w traktatach.

Art. 5 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską stwierdza, że kompetencje UE opierają się na zasadzie kompetencji powierzonych, nadanych przez członków. Nie określa kompetencji własnych i członków.

⁵² A. Wasilkowski, Uczestnictwo w strukturach europejskich a suwerenność państwowa, „Państwo i Prawo” 1996, nr 4-5, s. 21.

⁵³ M. Dunin-Wąsowicz, Suwerenność i pieniądz, „Sprawy Międzynarodowe” 2003, nr 4, s. 63-64

Zgoda państw na zmniejszenie autonomii w polityce gospodarczo-monetarnej zostaje skompensowana przez zwiększenie wpływu państw na procedury. W związku z tym kraje członkowskie gubią tradycyjne atrybuty suwerenności, ale zyskują nowe sposoby realizacji interesów. Doświadczenia integracyjne ukazują, że rezygnacja z części uprawnień przysługujących suwerennym państwom nie zagraża ich istnieniu, a tożsamość naroduwa nie jest sprzeczna ze związkiem ze strukturami ponadnarodowymi. Istotne miejsce w podejmowanej problematyce zajmuje zasada subsydiarności. Umocnia ona suwerenność państw członkowskich, realizując różnorodne zadania przez organ znajdujący się najbliżej jednostki. Jest zatem w opozycji do koncepcji suwerenności skumulowanej. Państwo powinno zajmować się jedynie tymi sprawami, których nie mogą efektywnie zrealizować społeczności lokalne, a instytucja ponadnarodowa tylko te zadania, których nie mogą realizować państwa. Zatem Unia Europejska podejmuje się pracy tam, gdzie przynosi to wartość dodaną w stosunku do sytuacji, gdyby działania wypełniano na poziomie państw. Jednocześnie wspiera działania społeczne na zasadzie autonomii, skuteczności realizacji prac oraz proporcjonalności w zakresie możliwości według zasad społeczeństwa obywatelskiego.

Reasumując – państwo narodowe w procesie integracji europejskiej jest rozumiane bardziej funkcjonalnie niż terytorialnie, choć ostatnie nie straciło na znaczeniu. XXI wiek przeobraża państwo narodowe, ale nie pozbawia go decyzji. Współcześnie pojęcie suwerenności wiąże się z możliwościami realizacji interesów państwowych, narodowych i społecznych, a nie z zakresem swobody podejmowania decyzji i arbitralnością.⁵⁴

2. WPŁYW GLOBALIZACJI NA AKTYWNOŚĆ PAŃSTWA W SFERZE POLITYCZNEJ.

Minione dekady to imponujące otwieranie się narodów, krajów i gospodarek na czynniki zewnętrzne. Transformacja ustrojowa w krajach Europy Środkowo-Wschodniej mająca ogromne znaczenie w dynamice współpracy na arenie międzynarodowej państw uznanych za „państwa drugiej kategorii” zaznaczyła się przede wszystkim w polityce, ale też w ekonomii, nauce i innych. Załamanie się systemu centralnie zarządzanych gospodarek socjalistycznych stało się bodźcem do liberalizacji gospodarek i urynkowania. Te właśnie zjawiska najbardziej wpłynęły na integrację Europy, co potwierdza tezę współzależności polityki i ekonomii w dziedzinie globalizacji. Demokracja i wolny rynek wymusiły przeobrażenia w funkcjonowaniu państw, zmieniły ich rolę i zakres oddziaływania w dziedzinie podlegającej transformacji ustrojowej. Koniecznym

⁵⁴ A. Wasilkowski, Uczestnictwo w strukturach ..., s.18

stało się znalezienie nowej formuły dla państwa i jego roli. Pozycja państw i ich możliwości nieco się osłabiły. Jednocześnie warunki gospodarowania systematycznie ulegały i ulegają pogorszeniu, skutkując bezrobociem, załamaniem kondycji korporacji transnarodowych, a co za tym idzie osłabieniem finansów publicznych krajów słabiej rozwiniętych. Pojawił się problem pogodzenia społecznej odpowiedzialności za społeczeństwo z gospodarczą koniecznością wymuszoną przez wolny rynek. W miejsce tradycyjnej suwerenności wchodzi współzależność pozwalająca realizować narodowe interesy i strategie gospodarcze tylko w zakresie wyznaczonym przez międzynarodowy układ sił. Konkurencja o inwestorów, kapitał i miejsca pracy antagonizuje rządy poszczególnych państw, blokując prowadzenie rozsądnej polityki międzynarodowej. Siły pochłaniają zagrożenia ze strony różnic rozwojowych. Państwo poniekąd osłabione nie realizuje w sposób dostateczny swoich funkcji i zadań gospodarczo-społecznych. Ponadto jako gwarant ładu staje się przeszkodą dla zamożnych oraz bezsilną biurokratyzowaną instytucją niezdolną do pomocy potrzebującym.

Ważnym problemem staje się upodobnianie państwa do rynkowego podmiotu gospodarczego, poddanego kryteriom efektywności konkurencyjnej. Znaczna prywatyzacja pewnych funkcji i zadań, nadmierny nacisk na jego finansową dochodowość przeobraża państwo. Nie jest już obrońcą ładu społeczno-ekonomicznego i nie realizuje dobra powszechnego wspólnego dla wszystkich obywateli, skupia się na zwiększaniu władzy i dóbr dla nielicznych reprezentantów globalnych i krajowych elit. Wpływ globalizacji zauważa się też w niefachowym podziale kompetencji władzy. Owocuje to zbytnią centralizacją lub decentralizacją władzy, przekazując kompetencje rządowe na szczeble władz regionalnych. Nie można też nie zauważyć zrzekania się ich na rzecz instytucji ponadnarodowych i organizacji międzynarodowych. W efekcie władze państwowe tracą realną zdolność decyzyjną co uniemożliwia prowadzenie efektywnej polityki.

Przechodząc do sfery społeczno – gospodarczej nasuwa się kolejny negatywny wniosek. Większość społeczeństwa nie jest zadowolona z wysokich kosztów nieefektywnego państwa opiekuńczego w stosunku do pogarszających się warunków życia. Pozostali zaś nie chcą tracić przywilejów socjalnych otrzymanych na przestrzeni lat. Rośnie przestępczość zorganizowana i terroryzm. Otwarcie granic przyczyniło się do swobodnego przepływu ludności. Dało również początek łączeniu grup przestępczych w międzynarodowe kartele specjalizujące się w handlu bronią, narkotykami, ludźmi, praniu brudnych pieniędzy.

Poważnym problemem współczesnego państwa, wzmagającym jego aktywność jest kwestia wielokulturowości. Państwo – przedstawiciel kultury i tradycji narodowej, nie może odnaleźć się wobec braku jednoznacznych podstaw kulturowo-socjologicznych. Konsekwencją są konflikty moralno-ideologiczne, których państwo nie może udźwignąć.

Powyższe zagrożenia są bardzo poważne, a wyzwania stawiane państwom przez globalizację trudne. Jednak są szanse, które w procesach zmian instytucji państwa mogą przynieść wymierne korzyści. Należy jednak na nowo ustanowić ład gospodarczy, społeczny i polityczny. W aspekcie ekonomicznym – politycznym dobrze byłoby wypracować nowe relacje przejrzystości i uczciwości pomiędzy rynkową sferą interesów prywatnych a nierynkową domeną władzy publicznej i polityki państwa, nowe zasady w stosunkach międzynarodowych, zarówno pomiędzy państwami, jak i innymi podmiotami. Dużo większe znaczenie muszą uzyskać zasady: poszanowania, partnerstwa oraz solidarności i dobra wspólnego. Konieczne wydaje się stworzenie nowych formuł suwerenności państw jak również gruntowna analiza koncepcji globalizacji w perspektywie konieczności władz i polityki państwowej. Demokratyzacja procesów decyzyjno-politycznych, jako przeciwwaga dla dynamicznej polityki rynkowo-gospodarczej zapewni trwały równy rozwój wszystkich partnerów, a także pokojową i stabilną przyszłość ludzkości poddanej rosnącej presji wymagań środowiska naturalnego. Na koniec niezbędna wydaje się prawidłowa instytucjonalizacja systemu stosunków między państwami, szczególnie zaś procesów globalizacji, poprzez ustanowienie norm prawno-traktatowych i stosownych organizacji stojących na straży ich przestrzegania przez wszystkich uczestników. „Przyszłe demokratyczne społeczeństwo musi na nowo zdefiniować rolę i funkcje państwa. Państwo nie może rozwiązać wszystkich problemów. Obecne oczekiwania wobec niego są zbyt wygórowane, co powoduje jedynie rozczarowanie obywateli.”⁵⁵

Na tle wskazanych problemów zauważam jednak, że największa presja globalizacyjna w sferze aktywności politycznej państwa dotyczy bezpieczeństwa. Obserwuje się nasilenie ruchów nacjonalistycznych i separatystycznych. Występuje polaryzacja interesów grupowych – niewielkich narodów i grup etnicznych – chętnych do położenia akcentu na własną odrębność. Przykładem jest Kraj Basków w Hiszpanii, Belgia, Irlandia Północna. Spory etniczne i religijne w Europie Zachodniej osłabiane przez dobrze zakorzenione tamtejsze demokracje, mimo zaangażowania ogromnych środków na poprawę bezpieczeństwa lokalnych społeczności i zadowalającej stopy życiowej przerażają się w akty terroru. Rada Unii Europejskiej podała do wiadomości w 2001 roku listę organizacji terrorystycznych, których zwalczanie stanie się obowiązkiem każdego stowarzyszonego państwa. Odniesiono się w ten sposób do zjawisk, których państwa Unii Europejskiej wolały dotychczas nie ujawniać, korzystając ze zdolności zapewniania bezpieczeństwa na swoim terenie, pacyfikując demonstracje, ścigając bojowników poszczególnych frakcji. Na w/w liście organizacji umieszczono przede wszystkim grupy walczące o niepodległość Kraju Basków, Irlandii Północnej i Palestyny, z zastrzeżeniem uzupełniania listy.

⁵⁵ J. Thesing, *Globalizacja, Europa i XXI wiek (w:) Europa. Fundamenty jedności*, red. A. Dylus, Warszawa 1999, s. 39.

Poza strukturami unijnymi w Europie toczy się ogromny konflikt Rosja – Ukraina. Była republika radziecka stała się niewygodna w momencie, gdy zaczęła aspirować do Unii Europejskiej, a zwłaszcza NATO. Prezydent Putin uznał to za zagrożenie dla istnienia strategicznych rosyjskich baz wojskowych na wschodzie i południu Ukrainy. Bał się też utraty wpływów politycznych wraz z przegraną Partii Regionów i Janukowicza.

Kolejnym problemem, którego nie można tu pominąć jest powstanie tzw. Państwa Islamskiego, które wygenerowało największy niepokój na Bliskim Wschodzie w ostatnim czasie. Obecnie mało kto na świecie nie zdaje sobie sprawy o istnieniu nowej formy kalifatu. Brutalne obrazy jego ekspansji obiegają glob w mgnieniu oka, przestrzeń medialna przedstawia relacje z miejsc w których **ISIS** zaprowadza swoje rządy. Jego twórca wywodzi się z ekipy Osamy Bin – Ladena, odpowiedzialnego za największy szok zglobalizowanego świata, jakim stały się zamachy w USA z 2001r., zmieniające postawę wielu rządów. Kluczową sprawą dla nich wydało się zatem powodzenie integracji z równoczesną kreacją mechanizmów łagodzenia różnic etnicznych, religijnych i narodowościowych tworząc zabezpieczenie przed terroryzmem. Niezbędnym okazuje się wypracowanie akceptacji wspólnego systemu wartości, tworzącej platformę integracji. Na polu edukacji obronnej zauważa się największe wyzwania dla państw. Muszą one wspólnie kreować zasady bezpieczeństwa, by odpowiedzialnie bronić w przypadku Europy, wspólnych wartości. Tylko tak zdefiniowana politycznie może być ona poważnym podmiotem na globalnej scenie. Bezpieczeństwo to wolność od zagrożeń dla bytu własnego oraz otoczenia, a także możliwość wypełniania postawionych celów w obszarze o podobnych zwyczajach. Obecnie za bezpieczeństwem i dobrobytem ekonomicznym kryją się ogromne migracje, które mogą również generować zagrożenia. Szczególnie widoczne w tym aspekcie jest poszerzanie sfery niebezpieczeństwa, wiążące się z unowocześnianiem środków prowadzenia wojny, wzrostem przemocy w życiu publicznym, aktami terroru. Przykładem niech tutaj będzie rejon północnej Afryki. Mieszkańcy Libii, Syrii, Iraku i innych zaczęli szturmować Europę, apogeum zjawiska odnotowano w 2015 r.

Magnesem jest oczywiście europejski system socjalny. Żaden kontynent na świecie nie oferuje tak szerokiego wachlarza świadczeń za brak pracy. Kierunkiem docelowym dla absolutnej większości przybyszów – są Niemcy, które w oczach wielu emigrantów, są krajem mlekiem i miodem płynącym. Poważnym problemem jest agresja i postawa ekstremalnie roszczeniowa, absolutna większość emigrantów z krajów muzułmańskich izoluje się w swoich enklawach, będących zarodkiem przestępczości zorganizowanej. Ostatnie 15 lat pokazało, że różnice kulturowe między Europejczykami a emigrantami z Afryki Północnej – są na tyle istotne, że prawdziwa integracja jest niemożliwa. Europa grozi dezintegracją i zniszczeniem narodowych suwerenności. Ponadto wyodrębnią się nowe obszary biedy, zapóźnienie technologiczne, rozwarstwienie społeczne i brak

kontroli człowieka nad środowiskiem naturalnym. Aktualne środki wymiany informacji, komunikacji i transportu, skoncentrowane w rękach prywatnych kapitałów, nie zawsze są wykorzystywane dla tworzenia potencjału gospodarczego i bezpiecznego bytu. Rzeczywistość pokazuje, że przydatne są w eskalacji przemocy, mającej na celu generalnie pojmowane zniszczenia. Terroryzm nie posiada mocnej konotacji terytorialnej.

Wszelkie analizy upatrują jego rozwój w zróżnicowaniu cywilizacyjnym, religijnym, w odpowiedzi na decyzje polityczne dominującego świata Zachodu, niszczącego wartości według na przykład środowisk islamskich. W tym miejscu rola państwa jest ogromna a wpływ globalizacji nie do końca określony, gdyż skala może być ogromna. W tym kontekście, pojawiają się pytania o zakres władzy, jakim obecna demokracja powinna dysponować w stosunku do własnych obywateli. O jakich kwestiach powinna decydować. Należy więc – wobec zachodzących obecnie procesów – podjąć próbę analizy działań państwa oraz, dających się obecnie wskazać ich granic. W sferze politycznej państwo musi utrzymywać kontakt z jak najszerszą bazą sojuszniczą, by w razie potrzeby móc wyeliminować wroga, wraz z jego zapleczem materialno-technicznym i żywnościowym. Brak oparcia oznacza trudności w prowadzeniu akcji zbrojnych. Uderzenie skierowane przeciwko zapleczu to jedna z form reakcji współczesnego państwa na agresję.

Poza terytorium państwo jest związane z ochroną praw ludności i ochroną nabytych praw do suwerennego gospodarowania majątkiem. Jest także organizatorem życia zbiorowego, zapewnia warunki rozwoju narodowej kultury i edukacji. Z państwem narodowym szczególnie w ujęciu demokratycznym wiąże się pojęcie obywatelstwa. Określa ono zasady przynależności do wspólnoty. Podaje, kto jest obywatelem, a kto nim nie jest. Ustawy zasadnicze określają warunki uzyskania statusu obywatela. Kategoria ta w demokracji łączy się z formalnymi uprawnieniami, tworzącymi władzę publiczną, wraz z prawem do bezpieczeństwa. Wiąże się również z obowiązkami troski o dobro wspólne, ochronę interesów państwa. W ostatnim czasie jednak wyraźnie zauważa się w demokracjach zjawiska kryzysowe związane z tożsamością obywatelską i obroną. Znajduje to odzwierciedlenie w zmniejszeniu społecznego zainteresowania uczestnictwem w kreacji władzy publicznej, pracach na rzecz poprawy bezpieczeństwa i obrony narodowej. Ten spadek niesie zagrożenia w sferze społecznej, brak aktywności osłabia demokrację, a tym samym mechanizmy społecznej kontroli. Tego rodzaju tendencje to efekty globalizacji, osłabienia organów narodowych oraz wzorca życia hołdującego indywidualizacji potrzeb – także wobec państwa, jako gwaranta bezpiecznego bytu i społecznego rozwoju. Obywatelskie oczekiwania względem kraju pochodzenia, wydają się obecnie wykraczać poza realne możliwości ich spełnienia. Są to oznaki przeobrażania roli państwa, ale również osłabienia znaczenia obywatela i jego funkcji podmiotowej w systemie demokratycznym. Braki w państwowym budżecie nie pozwalają na opracowanie i wdrażanie rządowych

programów naprawczych i pomocowych, pełniących funkcje stymulatora rozwoju ogólnie pojmowanego. Jedną z przyczyn tej sytuacji jest efekt dominacji KTN nad państwem i jego możliwościami decyzyjnymi, należy wskazać na syndrom drenowania finansów państwowych przez uwolnioną od narodowych granic gospodarkę.⁵⁶ Autorzy powyższej oceny upatrują tego stanu rzeczy w procesie ograniczania wpływów szczególnie poprzez utratę podatków z konsorcjów oraz w przeznaczaniu wydatków państwowych na potrzeby tychże firm celem tworzenia dogodnych warunków inwestowania. Dlatego coraz częściej mówi się o roli państwa w kategoriach zapewnienia bezpieczeństwa na własnym terytorium umożliwiającemu inwestowanie, co Zygmunt Baumann określa w kategoriach funkcji nieco bardziej rozbudowanego komisariatu policji.⁵⁷

Wyzwania globalizacji powinny zatem realizować politykę bezpieczeństwa państwa w kierunku stymulacji aktywności społecznej. Zapewnienie bezpieczeństwa to miara sprawności państwa i jego organów. To także wypadkowa społecznego dla niej poparcia. Państwo musi nieustannie ulepszać instrumenty polityki bezpieczeństwa, prawa, a także instytucji z nimi powiązanych. Kwestia dostosowania państwowych struktur organizacyjnych do potrzeb współczesności, oznacza przełamanie barier właściwych dla organów zbiurokratyzowanych, spowalniających wydawanie decyzji opóźniających reakcję na zagrożenia. Działania podejmowane przez państwo wobec konkretnych negatywnych zjawisk – aktów terroru, katastrof, kryzysów, klęsk ekologicznych – mają im realnie przeciwdziałać. Budowa nowej rzeczywistości zależy od społeczności międzynarodowej. Każdy kraj jest bezpośrednim uczestnikiem procesów globalizacyjnych głównie z dwóch powodów. Z jednej strony, silne i sprawne państwo jest w stanie kierować porządkiem wewnętrznym: ekonomicznym, politycznym i społecznym, mobilizującym otwieranie się gospodarki i narodu na zewnątrz, a tym samym najbardziej optymalnym przystosowaniem się do warunków międzynarodowych. Z drugiej strony przyczynia się do otwierania kraju poprzez włączenie w organizmy integracyjne, instytucje międzynarodowe oraz działania na rzecz pokoju i bezpieczeństwa.

3. DEMOKRACJA I SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE W WARUNKACH GLOBALIZACJI.

Obecnie w ramach demokracji funkcjonują różnego rodzaju organizacje pozarządowe, polityczne, stowarzyszenia, związki zawodowe czy fundacje. Ich działalność to namacalny przejaw obecności społeczeństwa obywatelskiego. Władza sprawowana

⁵⁶ H.P.Martin, H.Schumann, Pułapka globalizacji, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000 s. 241

⁵⁷ Z.Bauman, Globalizacja, PIW, Warszawa 2000 s. 141

jest z mandatu obywateli, gwarantowanego w ustawie zasadniczej – konstytucji. Państwo w tym systemie wnika w życie obywateli na poziomie marginalnym, a sam ustrój pozwala na aktywny udział narodu w kształtowaniu i działalności państwa. Społeczeństwo obywatelskie stanowi obszar do wspólnego wypełniania zadań, realizujących interesy społeczne, gospodarcze bądź polityczne. Ponadto demokracja bez społeczeństwa obywatelskiego nie istnieje, a państwo nie jest już dominatorem. Społeczeństwa realnie wpływają na rządzących już od czasów starożytnych Aten, kiedy władza reprezentowała wyborców i dążyła do wypełnienia żądań elektoratu. Historia pokazała już nie raz, że obywatele często sami lepiej potrafią zadbać o swoje sprawy, niż niewydolne organy państwowe. Wolność zrzeszania się jednostek, które mają wspólny cel oraz ich późniejsza działalność w sferze publicznej, są fundamentem demokracji i przynoszą wiele korzyści w postaci na przykład rozwiązywania wielu trudności, nasilających się w dobie omawianej globalizacji. Stopniowa unifikacja w obrębie różnych dziedzin wypracowuje jednolite standardy dokonywania transakcji czy takich samych regulacji prawnych. Dzięki temu procesowi w ostatnich dekadach zmniejszyła się ilość barier gospodarczych, a swobodny handel i przepływ ludzi to podstawy światowej gospodarki. Ten ekonomiczny charakter globalizacji pobudził globalizację polityczną. Powołano takie organizacje jak Bank Światowy (WB), Światowa Organizacja Handlu (WTO), Międzynarodowy Fundusz Walutowy (IMF). Powyższe zagadnienie niestety pomija znaczący udział społeczeństwa obywatelskiego. Niektórzy twierdzą, że to podstawowy błąd. Po upadku komunizmu procesy globalizacyjne rozwijają się z zawrotną prędkością, co już zaznaczono w I rozdziale. Globalizacja jest już od dawna rozpoznany zjawiskiem o nieprzeciętnej reakcji na obraz współczesnego świata. Stanowi proces skomplikowany pod względem zasięgu, liczby sfer życia jakich dotyka oraz dużej ilości państw, narodów i kultur biorących w niej uczestniczących. Może zakończyć się sukcesem, ale tylko pod warunkiem świadomej obecności człowieka jako siły sprawczej. Jednak poglądy społeczeństwa obywatelskiego na zjawisko globalizacji budzą ogrom kontrowersji. Wywołują je różnice pomiędzy państwami zasobnymi i resztą. Zygmunt Bauman pisze „Wszyscy jednak uważają globalizację za nieunikniony los świata, a także za nieodwracalny proces, który dotyczy każdego z nas w takim samym stopniu i w ten sam sposób.”⁵⁸ Globalizacja to proces w toku, nie da się go zahamować, dlatego należy korzystać z możliwości jakie stwarza. Społeczeństwa muszą się przestawić i posiadać wiedzę efektywnego działania i współzależności w zmieniającym się świecie. Tysiące organizacji pozarządowych już wywiera ogromny wpływ na politykę międzynarodową państw. Obywatele pragną władzy mądrej, prowadzącej ponadnarodową i spójną z procesami globalizacji politykę. Jednym z przykładów jest Unia Europejska, kreująca

⁵⁸ Ibidem, s. 5

europęjskie społeczeństwo obywatelskie. W licznych opiniach nt. globalizacji więcej można znaleźć krytyki niż pochwały. Między innymi, zauważa się, że powiększa biedę, a pozytywne aspekty jej istnienia odczuwają tylko jednostki. Ma to związek z tym, że globalizacja była i jest napędzana przez rynek, dążący do maksymalnych zysków. Działalność społeczna to niestety dalszy plan działania. Społeczeństwa muszą pojąć, że należy sprzymierzyć się na rzecz kreacji polityki, kierującej procesami globalizacyjnymi we właściwym, także społecznym kierunku. Według Baumana, „w swym najgłębszym znaczeniu pojęcie globalizacji przekazuje nieokreślony, kapryśny i autonomiczny charakter świata i jego spraw, brak pulpitu operatora, zespołu dyrektorów, biura zarządu”.⁵⁹ Przebiega ona bezprawnie, a podstawowym jej motorem są międzynarodowe koncerny, działające z pewną nonszalancją, gdyż posiadając duży kapitał naciskają na kraje, w których inwestują. Konsekwencją są decyzje państwa, sprzyjające inwestorom, a nie obywatelom. Niestety, zadaniem rządów w procesie globalizacji jest właśnie tworzenie ułatwień dla przepływów. W tym miejscu należy stwierdzić, że społeczeństwu obywatelskiemu jest niezbędna symbioza ze zjawiskiem globalizacji, stawiająca na pierwszym miejscu człowieka, a nie kapitał i zysk. Błąd być może pochodzi od antyglobalistów, próbujących zahamować proces. Trzeba podjąć właściwe kroki, by wyznaczyć jej drogę bez wojen, konfliktów narodowościowych, ubóstwa i terroryzmu.

Globalizacja może jednoczyć, a nie stwarzać podziały. Może być szansą dialogu, budującego globalne społeczeństwo obywatelskie. Wielkie akcje charytatywne np. na rzecz walki z ubóstwem w Afryce są tego przykładem. Podziały narodowe, etniczne czy polityczne nie miały prawa bytu w obliczu wspólnej idei. Wydarzenie pokazało, iż narody potrafią działać wspólnie i osiągać wiele dobrego. Trzeba tylko oddolnej, obywatelskiej chęci. Trzeba tu wspomnieć „Solidarność”, która zmieniła naszą część Europy. Podobnie działające społeczeństwa obywatelskie mogą podjąć próbę wprowadzenia zupełnie nowej jakości do naszej cywilizacji. Organizacje typu ONZ nie spełniają oczekiwań. Nie widać od dawna namacalnych efektów ich pracy, a deklaracje nie są realizowane. ONZ raczej doradza, a razem z WTO i Bankiem Światowym powinny stać się najważniejszym centrum aktywności lobbującym na rzecz łączenia narodów. Działają one demokratycznie i to właśnie za ich pośrednictwem społeczeństwa obywatelskie mają szansę przedstawić potrzeby i koncepcje współpracy, by globalizacja odniosła pozytywny aspekt. To wielka rola dla instytucji społecznych i innych organizacji pozarządowych, a także mediów. Organizacje pozarządowe prezentują jedną z głównych form aktywności społeczeństwa obywatelskiego w polityce, edukacji, ekonomii czy innych. Powołuje się je jako oddolna inicjatywa społeczna i z dużym sukcesem zastępują działania, leżące dotychczas wyłącznie w obszarze działalności państwa. Dzięki nim buduje się społeczeństwo obywatelskie

⁵⁹ Ibidem, s.71

w krajach transformacji, realizuje różne programy edukacyjne, udziela pomocy humanitarnej na całym świecie.

Blisko ćwierć wieku od odrodzenia sektora pozarządowego tylko w Polsce w kraju działa około 60 tysięcy fundacji i stowarzyszeń (nie licząc OSP), z których ponad jedna czwarta to organizacje ze stażem przekraczającym 15 lat. To zupełnie inny sektor niż jeszcze dziesięć lat temu, kiedy to podmioty o takim doświadczeniu stanowiły mniej niż jedną dziesiątą, zaś ponad połowa stowarzyszeń i fundacji miała za sobą nie więcej niż 5 lat działalności. Inne też jest otoczenie prawne, w którym funkcjonują organizacje – głównie za sprawą uchwalonej w 2003 r. i nowelizowanej później Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie; zmieniły się możliwości pozyskiwania środków na działania, zaś w dobie intensywnego rozwoju technologicznego zupełnie inne istnieją dziś możliwości komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej oraz promocji działań.⁶⁰ W skali globalnej te liczby oscylują w okolicach setek tysięcy. Benjamin R. Barber, amerykański politolog, doszedł do wniosku, że zwolennicy postępu muszą znaleźć sposób na zdemokratyzowanie globalizacji i zglobalizowanie demokracji, czego podejmują się między innymi organizacje pozarządowe. Na przykład Sieć fundacji Georga Sorosa wspiera rozwój społeczeństwa otwartego. Uważa on, że „państwa o rozwiniętej demokracji powinny pobudzać rozwój demokracji w mniej rozwiniętych krajach świata”. Od pewnego czasu próbuje się demokratyzować kraje, gdzie istnieje pilna tego typu potrzeba. Przykładem niech będzie Tunezja. W roku 2015 4 organizacje pozarządowe doprowadziły do ustroju demokratycznego w Tunezji, będącej zaczątkiem „Arabskiej Wiosny”, za co otrzymały nagrodę Nobla.

Tunezyjski Kwartet Pokoju to utworzone w 2013 roku forum czterech organizacji działających na rzecz rozwoju demokracji i społeczeństwa obywatelskiego w Tunezji. W jego skład wchodzi: centrala związkowa UGTT (Powszechna Tunezyjska Unia Pracy), Tunezyjska Konfederacja Przemysłu, Handlu i Rzemiosła (UTICA), Tunezyjska Liga Praw Człowieka oraz Tunezyjska Rada Adwokacka. Kwartet otrzymał nagrodę za „wkład w budowanie pluralistycznej demokracji w Tunezji po jaśminowej rewolucji z 2011 r.” – ogłosił Komitet Noblowski. Według Komitetu to właśnie Kwartet miał kluczowy wpływ na udane przemiany polityczne, jakie dokonały się i dokonują w Tunezji po wybuchu arabskiej rewolucji. Zwłaszcza za rozwój dialogu w tym kraju między obywatelami, partiami i organami władzy, który trwa i przynosi efekty mimo różnic politycznych i religijnych.⁶¹ Nie byłoby to realne bez udziału świata,

⁶⁰ J.Przewłocka, P. Adamiak, J. Herbst, Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2012 Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2013, str. 6

⁶¹ Nobel 2015. Tunezyjski kwartet pokoju laureatem Pokojowej Nagrody Nobla, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18995788,nobel-2015-tunezyjski-kwartet-pokoju-laureatem-pokojowej-nagrody.html>, data dostępu: 16.10.2015

jak i procesów globalizacji, które np. poprzez powszechny dostęp do informacji, rozbudzają świadomość obywatelską narodów, kierując je ku wolności europejskiej.

Działanie wspólne państwa i organizacji pozarządowych to ogromny potencjał. Kierują one do rządu propozycje działań dotyczących współpracy międzynarodowej, jak i wewnętrznej. W ramach ich statutowych powinności, poprzez organizację międzynarodowych sympozjów, wydawanie publikacji, edukacji zarysowuje się globalne działanie organów społeczeństwa obywatelskiego. Wszelkie swobody, dostęp do informacji i możliwość działania w każdym punkcie globu, to przecież plusy globalizacji wykorzystywane przez społeczeństwo obywatelskie, co potwierdza tezę iż społeczeństwo obywatelskie w warunkach procesu rozwija się a ich rola stopniowo wzrasta. Dbają o ochronę środowiska, pomoc ubogim, budowę ważnych instytucji. Pewne jest to, że są to inicjatywy potrzebne wszystkim szczególnie w dobie globalizacji. Unia Europejska to szczególnie przykład powstania szeroko pojętego społeczeństwa obywatelskiego w opisywanej tendencji. W I fazie wspólnota europejska miała podłoże gospodarcze. Powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali (EWWiS – 1951), Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG – 1957), Europejska Wspólnota Energii Atomowej (Euratom – 1957). Założycielami tych wspólnot były: Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, Republika Federalna Niemiec i Włochy. Następnym etapem to umacnianie wzajemnych stosunków. Wspólne działanie oraz wolny handel zachęciły inne kraje do poszerzenia szeregów. W 2015 r. Unia Europejska (od 1992 roku – traktat z Maastricht) to 28 krajów o odmiennej kulturze, pochodzeniu etnicznym, ale o jednakowych celach, realizowanych poprzez szereg instytucji i urzędów, a jej ciało ustawodawcze – Parlament Europejski – reprezentuje międzynarodowe społeczeństwo obywatelskie według podziału narodowego, a politycznego. Wspólne cele polityczne znoszą dzięki temu podziały narodowościowe, a w globalizacji napotyka się na takie trudności, którym nikt nie jest w stanie stawić czoła samemu. Unia Europejska uświadamia, że budowa globalnego społeczeństwa obywatelskiego to nie jest dziwne zjawisko, a pozytywne działania szybko stają się zauważalne.

Powyższe rozważania dowodzą, że globalizacja jest nieunikniona, dlatego dobrze by było ją uspołecnić. Przed społeczeństwami obywatelskimi otwiera się wielka szansa na rozwiązanie najistotniejszych zagrożeń naszej cywilizacji. Powoli rozumieją rolę współpracy międzynarodowej, dialogu, edukacji. Budowa świadomości społecznej to działanie pracochłonne, długofalowe i bardzo obszerne, bo wychodzi poza obręb lokalności, ponieważ efektem jest erozja wspólnot lokalnych, co też można w dwojaki sposób rozpatrywać. Jednak poprzez ten warunek globalizacji kształtowanie świata ma szansę na kompromis między społeczeństwami, które czują ze sobą więź, myślą globalnie, nie skupiają się tylko na swoich lokalnych sprawach. O kontrowersyjnej

tendencji nie powinny rozprawiać KTN czy rządy bogatych państw. Należy dobitnie podkreślić, że inwestycja w globalne, demokratyczne społeczeństwo obywatelskie zaowocuje lepszymi rezultatami, niż przykładowo miliardowe wydatki dotyczące obronności.

Podsumowaniem tego rozdziału niech będzie część wywiadu, przedstawiającego dość obiektywnie bieżącą sytuację problemów globalnego świata, zamieszczonego na portalu: money.pl. pod tytułem „O co będą się toczyć wojny w przyszłości?”

W przeszłości konflikty toczyły się o dostęp do złóż ropy. O co będą toczyły się wojny w przyszłości? – O dostęp do technologii. O zasoby też, ale inne niż dziś. Wyobraźmy sobie, że kraje leżące u źródła Nilu zakręca kurek Egiptowi – mówi money.pl Kamil Wyszkowski, dyrektor Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact Poland.

W rozmowie z Joanną Skrzypiec krytykuje hipokryzję korporacji i „sytych społeczeństw Zachodu”. Tłumaczy też, dlaczego Elon Musk i Tesla są kluczowi dla pokoju na świecie.

Joanna Skrzypiec, money.pl: Spadki na giełdach, ceny ropy szurające po dnie, a obok kwestie humanitarne, troska nad losem uchodźców, obawa o konflikty. Tak wyglądają dziś debaty liderów, o tym rozmawiano w szwajcarskim Davos. Biznes, miliarderzy i problemy ludzkości. To zestawienie na pokaz, czy faktycznie idzie ze sobą w parze?

Kamil Wyszkowski, dyrektor Inicjatywy Sekretarza Generalnego ONZ Global Compact Poland: *Pewnie, że idzie w parze. Konflikty zbrojne i kryzysy humanitarne to jeden wielki biznes. Na wojnie i ludzkim nieszczęściu zawsze można zarobić. Jest tylko jeden warunek. Trzeba nie mieć sumienia albo je skutecznie zagłuszyć.*

Czyli gdy świat biznesu dyskutuje o kryzysie migracyjnym...

To zapomina, że najbardziej opłacalną w tej chwili przestrzeń zarobkowania dla zorganizowanych grup przestępczych stanowią uchodźcy. Nie mamy korytarzy humanitarnych dla tych ludzi, a oni w akcie desperacji płacą ciężkie pieniądze przemytnikom. Ci przemytnicy zaś są powiązani z mafią rosyjską kontrolującą obszary Syrii i mafią albańską wyspecjalizowaną w handlu ludźmi jeszcze od czasów wojny w byłej Jugosławii. I jeszcze z mafią włoską. Handel ludźmi to wielki i dochodowy biznes. Wystarczy spojrzeć na dane: według Global Slavery Index obecnie mamy 29,8 mln niewolników na świecie. Czyli najwięcej w historii.

To jest biznes wart 150 miliardów dolarów rocznie (wg. Międzynarodowej Organizacji Pracy), to jest więcej niż handel narkotykami czy handel bronią. Patrząc przez pryzmat zorganizowanych grup przestępczych: im więcej wojen, konfliktów zbrojnych i kryzysów humanitarnych, im więcej mas ludzkości się przemieszcza, tym więcej osób zarobi na ich przemyśle z punktu A do punktu B, z gorszego świata do lepszego świata. I tak to działa. (...)

Mówi pan o zorganizowanych grupach przestępczych, a mi się przypomina „Doktryna szoku” Naomi Klein, w której autorka oskarża późny kapitalizm – administracje rządowe, korporacje – o wykorzystywanie do własnych celów kataklizmów, chaosu, ludzkich tragedii.

Ja bym jeszcze dodał kolejną książkę Naomi Klein „No logo”, gdzie pisze o hipokryzji globalnych korporacji, powiązaniu nieetycznego biznesu i skorumpowanych rządów oraz mechanizmów finansowych, które na zasadzie lewara ekonomicznego zarabiają na wojnie i na podtrzymywaniu konfliktów zbrojnych. Mam wrażenie, że cywilizowany świat poszedł do innego pokoju, zamknął drzwi, włączył na cały regulator operę mydlaną i udaje, że dochodzące z pokoju obok krzyki go nie dotyczą, bo to u sąsiada.(...)

Jak w mapę tych dramatów, konfliktów, wpisują się międzynarodowe korporacje, często silniejsze niż rządy?

United Nations Global Compact wydało w zeszłym roku raport dokładnie analizujący ten proces. Jedna z infografik przedstawia mapę, gdzie pokazujemy, jak ewoluowała cała przestrzeń związana z zarządzaniem etyką i zrównoważonym rozwojem w biznesie, ale też jak się rozwijały korporacje od 1919 roku do dziś. Ich rozrost na globalną skalę zaczął się w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Korporacje międzynarodowe często przekształcały się z korporacji rodzinnych. Niewiele osób zdaje sobie sprawę że tak znane globalne marki jak Ferrero, Bosch, BMW – to wciąż firmy rodzinne. Część z nich została później dokapitalizowana poprzez sprzedaż udziałów w firmie akcjonariuszom mniejszościowym czy rozproszonemu akcjonariatowi.

I jaki jest tego skutek?

Mamy prezesa bądź prezeskę, radę nadzorczą, akcjonariat, który oczekuje dywidendy i maksymalizacji zysków i przez ten pryzmat ocenia zarząd. Tu się zaczyna tzw. korporacyjna hipokryzja, czyli łamanie etyki, standardów pracy, no i też poczucie bezkarności.

Jeżeli jest się globalną korporacją, która ma oddziały w stu kilkudziesięciu krajach świata i jest trudna do wskazania siedziba główna, a jej budżet jest rozproszony na poszczególne spółki, spółki córki itd., to nie da się skutecznie nawet takiej firmy poddać audytowi. A już na pewno nie jest proste jej zamknięcie w przypadku łamania prawa, zwłaszcza jeśli jest dochodowa i nie da się takiej firmy w skuteczny sposób ukarać. Chyba że pomoże w tym jakiś kryzys związany z zarządzaniem marką, jak ostatnio kryzys związany z Volkswagemem i jego oszustwami przy analizie składu chemicznego spalin.

Przypomnę że jest to firma, która ma znakomity kodeks etyczny, mechanizmy antykorupcyjne, systemy zarządzania etyką etc. To jeden z lepszych przykładów korporacyjnej hipokryzji właśnie. Ale korporacje – i tu ma pani rację – to potężne struktury mające ogromne budżety, często przekraczające wartość budżetu nie jednego, ale kilku państw, mające większe możliwości szybkiego reagowania i działania. Korporacje nie muszą odwoływać się do opinii publicznej i tu jest ich kolejna przewaga nad demokracjami. To jest mechanizm, który ONZ z jednej strony fascynuje, z drugiej mocno niepokoi. Czasami nam ten biznes przeszkadza, czasami pomaga. Naszym działaniem w ramach szeroko rozumianej współpracy ONZ z biznesem (którą koordynuje w ramach Systemu ONZ United Nations Global Compact), jest przeciwanie jak największej liczby korporacji oraz średnich i małych firm na dobrą stronę mocy.

Według naszej oceny tego dobrego biznesu jest więcej. Podobnie jak śpiewał Czesław Niemen „ludzi dobrej woli jest więcej”, trzeba ich tylko zorganizować i ukierunkować. Staramy się jako ONZ to robić choćby w ramach uchwalonych przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 17 Zrównoważonych Celów Rozwojowych dla świata. Te 17 celów to uniwersalne recepty na lepsze jutro dla nas i przyszłych pokoleń. Wystarczy tylko chcieć je wdrożyć i dać odpór ciemnej stronie mocy, która tego nie chce.

Proszę podać przykład.

Moim ulubionym przykładem jest firma Gazprom, która w 2014 roku wygrała pierwszą nagrodę w kategorii najbardziej nieetycznej i szkodzącej środowisku firmy na świecie. Nagroda jest przyznawana przez szwajcarską organizację The Public Eye, która od 15 lat przy okazji szczytu w Davos ogłasza ranking. Gazprom otrzymał pierwsze miejsce za plany odwiertów i wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego w obszarze Arktyki, co jest też w sposób zdecydowany krytykowane przez ONZ. Już teraz szacuje się, że wycieki ropy wydobywanej przez Gazprom na dalekiej Syberii spowodowały dewastację środowiska wielokrotnie przekraczającą legendarny wyciek

ropy naftowej z 2010 roku, podczas katastrofy platformy wiertniczej „Deepwater Horizon” należącej do BP w zatoce meksykańskiej. Jak łatwo się domyślić Gazprom niewiele sobie z tego robi.

Po drugiej stronie skali stoi Elon Musk i założone przez niego przedsiębiorstwa, z których najbardziej znana to Tesla. Elon Musk, który jest uznawany za jednego z największych innowatorów, w ramach modelu open source rozwija napęd elektryczny w samochodach. Mam nadzieję, że spowoduje to rewolucję w motoryzacji i upowszechnienie alternatywnych źródeł energii. Jak łatwo się domyślić, zmierzch modelu rozwoju opartego o kopaliny – szacowany na 2050 r. – przebuduje także układ sił na świecie. A to wielu graczom na tym rynku się nie podoba. Żyjemy w ciekawych czasach.

Jest sporo sytuacji w polityce globalnej, gdzie etyka przegrywa z biznesem lub rodzi się konflikt. Widzieliśmy to choćby w przypadku aneksji Krymu przez Rosjan czy wojny w Donbasie. Można było przez dłuższy czas odnieść wrażenie, że sankcje przegrywają z chęcią zrobienia biznesu przez niektóre niemieckie czy francuskie firmy.

Nie przez przypadek Rosja jest jednym z najbardziej skorumpowanych krajów świata, co potwierdzają nie tylko statystyki ONZ, ale też znany Corruption Perception Index prowadzony przez Transparency International. Rosja zajmuje w nim 119. pozycję na 168 ocenianych krajów. Dla porównania Polska jest na 30. pozycji. I też nie przez przypadek jest to kraj, który sam się nieco wykiwał, bo oparcie całej gospodarki na ropie spowodowało to, co teraz obserwujemy – rosyjska gospodarka traci, z czego cieszy się na przykład Turcja, od wieków główny konkurent Rosji w basenie Morza Czarnego.

Korupcja w biznesie ma różne postacie. Mamy przykłady krajów, gdzie biznes jest tak głęboko wrośnięty w strukturę rządową – jak właśnie Rosja czy Birma – że nie da się tego oddzielić, skorumpowani urzędnicy są jednocześnie skorumpowanymi biznesmenami, kontrolującymi całkiem spory fragment gospodarki. Czasami mówimy o mafii włoskiej. Jej potęga narodziła się na bazie uzgodnień między aliantami a właśnie mafią włoską, którą pomogła w obaleniu Mussoliniego. To właśnie wtedy dostali zapewnienie od aliantów, że mogą spokojnie funkcjonować na zasadzie długu wdzięczności. To inny przykład hipokryzji, tyle że w świecie dyplomacji. Dlatego mafia włoska jest tak silna i tak głęboko wrośnięta w strukturę włoskich rządów. Zwyczajnie miała na to czas i środki.

W ramach ONZ walczyliśmy z tym zjawiskiem na bardzo różnych frontach, bo też kompletnie różna bywa struktura korupcji, dajmy na to w krajach afrykańskich czy azjatyckich. Podam pani przykład. Dwa lata temu było spotkanie Go Africa organizowane przez polski MSZ i my też braliśmy udział w kilku debatach. W trakcie tego spotkania minister infrastruktury jednego z krajów afrykańskich odpowiadający za zamówienia publiczne, równoległe do wizytówki rządowej rozdawał swoje wizytówki prywatne, gdzie prezentował się jako przedstawiciel firmy, która może załatwić wszelkie kontrakty i nie widział w tym niczego niewłaściwego. (...)

Wspominał pan Elona Muska i o tym, że jego działalność w Tesli może mieć znaczenie dla nowego układu sił na świecie.

Proszę sobie wyobrazić taki scenariusz: jeśli uda się zbudować wydajny model energetyki rozproszonej i znajdziemy rozwiązania, które pozwolą na pozyskiwanie energii z odnawialnych źródeł, to wygasimy główne powód toczenia wojen. To fundamentalna kwestia dla światowego pokoju.

Skoro nie o dostęp do złóż ropy, to o co pana zdaniem będą w przyszłości toczyły się wojny?

O dostęp do technologii i tego nie doceniamy. W tej chwili państwa OPEC, kontrolujące 40 proc. rynku ropy, mają świadomość, że grają krótkookresowo na obniżenie cen tego surowca. Chcą osłabić konkurencję i zmaksymalizować swój zysk, bo mają świadomość, że era ropy – podobnie jak węgla – się kończy i nie będą już na niej zarabiać.

Co jest przyszłością?

Przyszłością są nowe technologie, które są efektywniejsze i atrakcyjniejsze dla biznesu, bo na innowacjach się najlepiej zarabia. Zatem moim zdaniem to, co będzie decydowało o konkurencyjności gospodarek, to technologie. Nie będziemy mieć konfliktów w rozumieniu konwencjonalnym. To będą konflikty przypominające wojny hybrydowe, one będą się rozgrywać w sieci. W grę będą wchodziły takie działania, jak biały wywiad, przestępstwa gospodarcze, wykradanie danych i patentów oraz rosnąca troska o cyberbezpieczeństwo. Przykład brutalnej wojny, która jest i która toczy się na naszych oczach, to cyberwojna między USA i Chinami o kradzież zasobów intelektualnych. Ostatnie spotkanie na szczycie Obama – Xi Jinping dotyczyło właśnie tej kwestii. Prezydent

Obama pogroził palcem, ponieważ USA są przerażone skalą kradzieży i profesjonalizmem chińskich hakerów.

Ta wojna trwa w najlepsze i to jedna z najpotężniejszych wojen, która umyka świadomości obserwatorów na świecie. Inne kraje też się uczą i obserwują, jak taką wojnę można prowadzić. Mówię na przykład o Rosji, która sparaliżowała Estonię atakami hakerskimi i utrzymuje duży zespół informatyków opłacanych przez Kreml. Rosja też szykuje się do nowego rodzaju wojny. Przykład małej Estonii pokazuje, że jedyną alternatywą dla tego kraju było wykupienie specjalnej usługi i skopiowanie całego zasobu danych państwa w ramach zasobu e-Estonia i przeniesienie na dobrze chronione serwery korporacji, która nazywa się Microsoft. Można to porównać do wywiezienia państwowych rezerw w złocie za ocean. Właśnie dlatego biznesem przyszłości jest zarządzanie i chronienie tzw. „big data”, czyli wielkich zbiorów danych elektronicznych.

Drugi kierunek obok technologii, o który w przyszłości mogą toczyć się konflikty, to będą zasoby, ale zasoby nowego rodzaju. Woda jest najlepszym przykładem. Wyobraźmy sobie, że kraje leżące u źródła Nilu zakręcą kurek Egiptowi. Jego podstawowe prawo do wody, ale też do zapewnienia źródła przeżycia dla obywateli zostało by pogwałcone. W dużym uproszczeniu wojna o wodę w tym przypadku byłaby wojną sprawiedliwą w rozumieniu prawa międzynarodowego. Pytanie tylko, co jeśli kraj pozbawiony wody byłby wielokrotnie słabszy od agresora, który przecież nawet nie najechał jego terytorium. Właśnie dlatego z taką uwagą przyglądamy się jako ONZ projektom wielkich tam wodnych w Chinach, Pakistanie, Indiach czy Afryce.

Woda to także pieniądze i wpływy. Im mniej źródeł czystej wody pitnej tym jej cena rośnie i przebudowuje się globalny barometr bezpieczeństwa. (...) Świat i jego zasoby jest zbyt cennym dobrem, bo zwyczajnie innego nie mamy. Musimy nauczyć się ograniczać nasze egoizmy i krótkowzroczność i patrzeć dalej przez pryzmat przyszłych pokoleń. Jesteśmy im to winni.⁶²

⁶² <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/o-co-beda-sie-toczyc-wojny-w-przyszlosci,154,0,2013594.html>, O co będą się toczyć wojny w przyszłości?, data dostępu 09.02.2016r.

ROZDZIAŁ IV GLOBALIZACJA A PRZEMIANY KULTUROWE.

1. PROBLEMY TOŻSAMOŚCI I WOLNOŚCI KULTUROWEJ.

Tożsamość to nie twór jednostki, lecz dziedzictwo, które poprzedza jej egzystencję, nadaje poczucie bezpieczeństwa i zakorzenienia. Jednostka nie buduje swej tożsamości zbiorowej, ani jej nie wybiera, kształtuje ją wspólnota. W świadomości uczestników wspólnoty tożsamość to podstawa wyjaśniania i oceny rzeczywistości zewnętrznej, które zawsze dokonują się z jakiegoś punktu widzenia czy odniesienia. Tożsamość zbiorowa oznacza podstawowe (niepowierzchowne, trwałe) podobieństwo członków wspólnoty pozwalające im na definiowanie własnej wspólnoty jako bytu społecznego, do którego jednostki przynależą z poczuciem odrębności wobec świata zewnętrznego. Cechami tak pojmowanej tożsamości są aprobujące świadomość przynależności, wspólnie podzielane wartości i normy oraz wspólne interesy, które często okazują się ważniejsze niż interesy indywidualne. Tożsamość zbiorowa powstaje wówczas, gdy świadome stają się cechy wspólne, a własna wspólnota zostaje odgraniczona od innych. Tożsamość jest cechą nieodłączną wspólnoty, co oznacza, że nie istnieje żadna wspólnota, w której poczucie tożsamości nie byłoby obudzone. Związek społeczny bez oparcia w tożsamości nie jest wspólnotą.⁶³

Byt wspólnot opozycyjnych wzmacnia potęgę wspólnoty własnej, podkreślaną przez solidarność członków, ich przywiązanie i wewnętrzne przeżycie przynależności.

Postępująca globalizacja nierozzerwalnie połączona ze zmianami w polityce i gospodarce wywiera ogromny nacisk na dziedzinę kultury, prowokując jej unifikację i powszechne przysposabianie formatu kultury masowej. Zmienia ludzkie życie i charakter codziennych doświadczeń, prowadząc do przededefiniowania osobistego podejścia do egzystencji związanej z tożsamością, płcią kulturową, relacjami z innymi czy pracą. Zmiany cywilizacyjne przeobrażają sposób myślenia o nas samych. W opisywanych warunkach rola tradycji i zastanych wartości zmniejsza się, w miarę jak rosną wzajemne interakcje między społecznościami lokalnymi a pojawiającym się ładem globalnym. Proces kieruje ku stopniowemu wyzwalaniu się człowieka z obyczajów, wcześniej wywierających ogromny wpływ na zachowania. Poziom, płeć, etniczność, a czasem religia zamykały

⁶³ J.S. Siewierski, Tożsamość europejska jako problem historii i współczesności <http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KES/kwartalnik/Documents/JSiewierski.pdf>, data dostępu 22.10.2015r.

przed jednostką pewne drogi rozwoju, a globalizacja rozpowszechnia indywidualizm, wolać przekonań. Mimo równomiernego przebiegu, opisywany proces różnicuje społeczeństwo pod kątem trudności społecznych. Wyłania się świat podzielony na rejony biedy i zamożności, a to prowadzi do wykluczenia, nędzy, chorób cywilizacyjnych, bezrobocia. Konsekwencje ponoszą nie tylko jednostki, ale narody, plemiona, ludy.

Kultura w aspekcie globalizacji wymaga dwóch obszarów skupienia. Jeden dotyczy zróżnicowania sposobu życia ludzi kiedyś i dziś. Drugi zaś – ludzi, z którymi tubylcy wchodzili w relacje, doznając z ich strony pewnych ograniczeń swobody działania. Rzeczywistość ogranicza autonomiczne dążenia jednostki, ograniczając jej wolność. Według amerykańskiego socjologa Roberta Bierstedta „kultura to wszystko, co ludzie czynią, myślą i posiadają jako członkowie społeczności”.⁶⁴

Treść kultury stanowi szereg modeli myślenia, wartości, a także sankcji związanych z ich wypełnianiem. Czasy obecne doskonale prezentują

zmiany społeczno-kulturowe zachodzące w społeczeństwach. Jest to w odejście od społeczeństwa tradycyjnego, bazującego na rolnictwie, ze słabo rozwiniętym rynkiem do społeczeństwa przemysłowego, a rozwój przemysłu i gospodarki

to parcie na zysk. To przejście przekształciło dotychczasowe struktury zatrudnienia i organizacji pracy. Nowe technologie wkraczając zmieniły wszystkie sfery życia człowieka.

Nierozerwalnie z problemami tożsamości i wolności kulturowych łączy się pojęcie grup etnicznych. Są to zbiorowości charakteryzujące się brakiem identyfikacji z narodem tworzącym państwo i odróżniające się od większości społeczeństwa danego państwa. Przykład stanowią Romowie zamieszkujący w wielu państwach Europy. Każda grupa etniczna postrzega siebie lub jest postrzegana przez otaczającą ją zbiorowości jako środowisko odrębne i specyficzne ze względu na występowanie jednej lub więcej cech, takich jak:

- kultura (język, gwara, religia, obyczajowość),
- genealogia (wspólne losy, wspólna historia, wspólni przodkowie itp.),
- poczucie posiadania własnego terytorium i praw do niego,
- odrębność osobowościowa (stereotypy, czyli jak inni ją postrzegają, oraz auto-stereotypy, czyli wyobrażenia o samych sobie)⁶⁵.

Grupa etniczna nazywana jest często mniejszością narodową o pochodzeniu imigracyjnym, przebywająca poza własnym krajem pochodzenia, utrzymująca odrębność

⁶⁴ P. Sztomka, Socjologia, Znak, Kraków 2002, s.233

⁶⁵ K.Olechnicki, P. Załęcki, Słownik socjologiczny, Graffiti BC, Toruń 1997, s.73

języka, obyczajów i innych elementów kultury. Grupy te mają swoje elity polityczne i ideologów, generujących ruch narodowy.

Na ich położenie, w aspekcie społecznym i kulturowym, ma wpływ migracja. Przemieszczanie się ludności w celu zmiany miejsca pobytu jest zjawiskiem naturalnym, charakteryzującym wszystkie epoki. Do najczęstszych powodów migracji należy zła sytuacja gospodarcza w miejscu zamieszkania i są to migracje ekonomiczne lub nieodpowiadająca migrującym sytuacja polityczna nazywana migracją polityczną. Niezależnie od typu migracji można zaobserwować ogromną różnorodność kulturową i etniczną. Rodzi to obawy zagrożenia stabilności państw narodowych. Rzeczywistość uwydatnia nad wyraz konflikty mniejszości na tle ich praw z przeważającą w państwie grupą narodową (narodem tytularnym).

Najbardziej można to zaobserwować w metropoliach ponieważ to tam znajdują się siedziby korporacji z wielością usług finansowych, technicznych i konsultingowych. Tam też realizowane są procesy produkcji i innowacji rozwijających się gałęzi przemysłu. Badacze zauważają zjawisko metropolizacji, oceniając je jako proces przejmowania przez niektóre miasta funkcji koordynujących w dziedzinie gospodarczej, politycznej i kulturalnej w skali globalnej. Liczące ponad 500 tysięcy mieszkańców miasta charakteryzuje wysoka jakość usług, organizacji i innowacyjność nie tylko ekonomiczna czy gospodarcza, ale i społeczno- kulturalna, co przekłada się na szanse, ale i ogromne problemy. Wśród zalet metropolii wymienia się atrakcyjne miejsce zamieszkania, pracy, lokowania kapitału, przez co przyciąga „nowych”, gwarantując lepsze standardy życia. Wpływa także na wyższą efektywność wspólnej polityki rozwoju w wymiarze regionalnym i metropolitalnym. Lepiej radzi sobie z problemami aglomeracji – budowę infrastruktury, poprawę transportu publicznego, zwiększenie dynamiki wydarzeń kulturalnych, niwelację konfliktów oraz podniesienie pułapu tolerancji narodowej w wyniku łatwości porozumiewania się.

Głównym kłopotem natomiast stała się nadmierna rozbudowa miast na peryferiach oraz intensyfikacja podziału między biednymi rejonami a zamożnym centrum. Zauważa się nieracjonalne zagospodarowanie przestrzenne miast, spowodowane brakiem instrumentów prawnych i finansowych. Urbanizacja generuje zagrożenie środowiskowe z uwagi na masy przemieszczające się do pracy. Wielkie miasta ukazują zachwianie relacji pomiędzy interesem publicznym a prywatnym. Prywatne podmioty gospodarcze zawłaszczają przestrzeń publiczną. Ponadto w aglomeracjach zanikają małe firmy, nie są w stanie rywalizować z korporacjami transnarodowymi, dla których najważniejszy jest zysk, a nie człowiek. Kolejną wadą jest homogenizacja kultury. Wspomniana w pierwszym rozdziale amerykanizacja postępuje w galopującym tempie. Wymienione czynniki

wpływają na destrukcję tradycji. Kryzys wartości, zanik zobowiązań wobec rodziny i inne problemy doprowadzają do rozwoju zorganizowanej przestępczości., aktów terroryzmu.

Do tego dochodzi brak asymilacji i trudności w adaptacji przyjezdnych w nowych realiach. Zagrożeni utratą tożsamości kulturalnej i językowej wskutek kontaktu z silniejszą kulturą tworzą enklawy korzystające przede wszystkim z zaplecza socjalnego kraju, nie rozwijając się, a wręcz nastawiając nieprzychylnie do środowiska, w którym żyją. Trudno dokonać jednoznacznej oceny wielkich miast, ponieważ obok uznania ich wartości będą one powodować wiele kontrowersji.

W globalnym świecie tożsamość grup kulturowych jest zagadnieniem otwartym, skłaniającym do szerokich rozważań. Społeczny byt grup etnicznych oraz mniejszości narodowych jest unormowany liberalnym prawem, procesem demokratyzacji życia i przemianami ustrojowymi, a także w przypadku Europy przynależnością do Unii Europejskiej.

2. GLOBALNY SYSTEM MEDIALNY.

Świat współczesnego człowieka jest zdecydowanie inny niż czasy, w których żyły wcześniejsze pokolenia. Przełom XIX i XX wieku doprowadził do powstania społeczeństw nowoczesnych za przyczyną uprzemysłowienia, a przełom XX i XXI wieku zniósł ostatecznie bariery czasowe i przestrzenne w komunikowaniu się i pobieraniu informacji.

Początków ruchu wokół swobód wypowiedzi upatruje się w XVII w. od dyskusji wokół wolności słowa Johna Locka i Johna Milтона, którzy jako pierwsi występowali przeciw ograniczeniu swobody publikacji. Dzięki temu zlikwidowano w późniejszym czasie cenzurę i wprowadzono wolność druku (1776 r.) Francja podjęła temat przed wybuchem rewolucji w 1789 roku, a efektem debat stała się Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela, gwarantująca wolność prasy. W USA w 1791 roku wprowadzono pierwszą poprawkę do Konstytucji, zakazującą Kongresowi ograniczania wolności religii, słowa i druku. Od tego momentu sfera mediów staje się obszarem życia społecznego, który podlega najbardziej dynamicznym zmianom, a ostatnie kilka lat to wręcz wybuch nowych technologii oraz technik przekazu i wymiany informacji, które po efektywnym wdrożeniu potrafiły gruntownie zmienić obraz społeczeństw, ich styl życia, priorytety, a nawet światopoglądy.

Mobilna telewizja i internet, powszechność telefonii przenośnej, progres w cyfryzacji przekazu, konwergencja mediów dawnych i nowoczesnych – to zjawiska, będącej przedmiotem refleksji nie tylko informatyków, ekonomistów, lecz także humanistów. Ci wszyscy zauważają powstanie specyficznej dziedziny wiedzy a mianowicie – antropologii mediów. Komunikowanie jest definicją, określającą fundamentalny dla istnienia

jednostki i społeczeństwa proces wymiany i obiegu informacji. Pierwotnie odbywał się w sferze mimiki, gestykulacji, języka mówionego. Następnie został uzupełniony przez środki techniczne i media w sensie węższym. Należało i należy do nich malarstwo rzeźba, ceramika, szczególnie pismo. Od dawna druk, film i fotografia, telegraf, telefon, radio i telewizja, a obecnie trwająca konwergencja mediów na płaszczyźnie cyfrowej – Internet- oznacza fundamentalną zmianę w charakterze technicznym środków wymiany informacji. Ich ogromne znaczenie w życiu społecznym oznacza także podstawową zmianę we wszelakich formach życia człowieka – indywidualnych i grupowych. Komunikację można podzielić na bezpośrednią i pośrednią. Pierwsza z nich pozostaje fundamentalną formą łączności, której inne media służą, czasem nawet ją zastępując. Natomiast w komunikowaniu pośrednim – na odległość w czasie lub przestrzeni, niezbędne jest medium – czego przykładem jest gest, mowa, a także pismo, druk, telefon itp. Medium zatem jest instrumentem przekazywania informacji w czasie lub przestrzeni. Komunikator kształtuje przekaz i przekazuje go lub zapisuje za pomocą medium, a odbiorca rekonstruuje znaczenia, by zinterpretować przekaz. „Zatem komunikowanie medialne (zapośredniczone) jest podobne każdemu innemu ludzkiemu komunikowaniu. Jest to proces łączący nadawców z odbiorcami, którzy dzielają pewnego rodzaju mówiony lub pisany język. W tym sensie media były w użyciu tak dawno, jak znana nam historia ludzkości. Jednakże w nowoczesnych czasach nowo wynalezione media zmieniły ogół ludzkich zdolności podboju czasu i przestrzeni w tak wielkim stopniu, że dokonuje się nowoczesna „rewolucja komunikacyjna”, równie głęboka i istotna jak ta, która miała miejsce, gdy ludzkie istoty opanowały umiejętność mówienia”⁶⁶.

Komunikacja społeczna bazuje na interpersonalnych, grupowych, publicznych oraz masowych przekazach. W zintegrowanym społeczeństwie istnieje najczęściej jedna sieć komunikowania publicznego, wytworzona przez media masowe. Może ona dotyczyć ogółu obywateli uwzględniających podziały regionalne oraz czynniki społeczno-demograficzne, jak np. płeć, profesja. Alternatywne sieci o ogólnospołecznym zasięgu są mało spotykane. Dawniej należały one do Kościoła lub partii politycznych. Dziś determinuje ich obecność ograniczanie dostępu do mediów masowych.

Środki masowe jako liczne, regularnie funkcjonujące, odbierane przez rzesze organy są budującym elementem współczesnego społeczeństwa, mającym na niego ogromny wpływ i przez to nazywanym „IV władzą”. Media są często wykorzystywane przez tych, którzy je posiadają dla wzmocnienia własnej pozycji oraz aktualnego status quo. Stąd nie zawsze przekazują nowoczesne wartości i treści. Przeciwnie nawet – wiele badań przekazuje informację, że centralizacja władzy w omawianej sferze i ich dominacja przez

⁶⁶ Tomasz Goban-Klas, *Komunikowanie i media, Dziennikarstwo i świat mediów*, nowa edycja, red.nauk. Z.Bauer, E. Chudziński, TAiWNP Universitas, wydanie IV, Kraków 2008, s.20

komercyjne lub polityczne strony wiąże się z manipulacją, utrwaleniem politycznego, społecznego i ekonomicznego status quo.

System medialny to składowa systemu społecznego, warunkującego jego budowę i zasady funkcjonowania, zależny coraz bardziej od logiki działania środków przekazu. Pojawianie się i rozwój kolejnych mediów prasa, kino, radio, telewizja, Internet- powodują wzrost pozycji mediów. Informacje przez nie przekazywane rzutują na cały ład społeczny. Znajdują oddźwięk we wszystkich dziedzinach życia obywateli. „Nowoczesny system medialny cechuje z jednej strony ogromna koncentracja własności i zależność od mechanizmów rynkowych, a z drugiej – wielka różnorodność nadawców i oferowanych przez nie treści. Ścieranie się tych sprzecznych tendencji sprawia, że system ten podlega ciągłym zmianom warunkowanym zarówno przez czynniki zewnętrzne (rozwój gospodarczy, sytuacja polityczna, postęp technologiczny itd.), jak też wewnętrzne (walka konkurencyjna, koncentracja własności, innowacje programowe itd.). W rezultacie zmienia się też cały układ współzależności między systemem mediów i systemem społecznym. Tę zmienność i współzależność szczególnie wzmaga ekspansja nowych multimediiów cyfrowych i komunikacji sieciowej (Internetu), która prowadzi do konwergencji wszystkich sektorów systemu mediów i wszystkich przestrzeni komunikacyjnych. Nowa systemowość, oparta na konwergencji sieciowej, staje się głównym czynnikiem modelującym nowoczesny system społeczny”⁶⁷. System ten osiągnął apogeum w drugiej połowie XX w., kiedy demokratyzacja życia społecznego spotkała się z dynamiką wzrostu gospodarki rynkowej oraz podbojem nowych metod komunikacji. Efektem jest najbardziej rozbudowany i skomplikowany system społeczny w dziejach ludzkości.

Media masowe na tym tle są ogromnie ważne. Wykorzystując promocję i reklamę stymulują obrót towarowo-pieniężny; poprzez informację i perswazję – dynamizują władzę polityczną, poprzez kreację – wzniecają poszanowanie dla wartości, a poprzez rozpowszechnianie wzorów osobowych – wywierają wpływ na tożsamość. Natomiast w aspekcie negatywnym pobudzają kryzysy, antagonizują środowiska i manipulują.

Mając na uwadze cały system społeczny media działają funkcjonalnie, łącząc system bądź dysfunkcjonalnie, dezintegrując system i komplikując adaptację. To sprawia, że elementy systemu społecznego, itp. element polityczny, gospodarczy, kultury czy społeczeństwa podporządkowuje media swoim wytycznym, wykorzystując je do działań strategicznych, umacniających rolę w funkcjonowaniu całego systemu, co wcześniej było sygnalizowane.

Poziom rozwoju systemu medialnego zależy od podstawowych warunków cywilizacyjnych: formy ustroju politycznego: autorytarny czy demokratyczny; wydolności

⁶⁷ M. Mrozowski, System medialny. Struktura i zasady działania. Dziennikarstwo i świat mediów, nowa edycja. red. nauk. Z.Bauer, E. Chudziński, TAiWNP Univesitas, wydanie IV, Kraków 2008, s.39.

gospodarki i standardu życia: braki czy dostatek dóbr; jakości kultury: tradycyjna czy nowoczesna oraz poziomu integracji społecznej: wspólnotowość czy atomizacja. W systemach autorytarnych, charakteryzujących się wszelkim niedoborem, opartych na tradycji i wzorach, media ewoluują powoli bądź są na tym samym poziomie od wielu lat. Kultuwując wspólnotowe formy życia społecznego są zamknięte i źle nastawione do wpływów z zewnątrz. Są podporządkowane władzy politycznej i żadna wolność w działaniu nie istnieje. Stanowią instytucje propagandowe i mają związek z obiektywną informacją, podlegają kontroli cenzorskiej przez różne instytucje jak i przez autocenzurę. Przykład stanowi Iran czy Korea Północna.

Z kolei w demokracjach dojrzałych, bogatych, podążających za nowoczesnością media rozwijają się dynamicznie, chwając indywidualizm, innowacyjność i otwarcie na nowe doświadczenia. W ten sposób mobilizują do kreatywnych poszukiwań. Na tym poziomie kształtuje się podział między krajami i systemami mediów.

Ostatnie lata pokazały, że media masowe wywierają ogromny wpływ na globalny świat. Z funkcji pośrednika przeobraziły się w determinanta, a mediatyzacja jest pierwszym stopniem mediokracji.

„Mediatyzacja polityki prowadzi do tego, że polityka staje się spektaklem odgrywanym zgodnie z regułami atrakcyjnego widowiska; mediatyzacja gospodarki uzależnia całkowicie produkcję i rynek od reklamy i promocji konsumpcyjnego stylu życia; mediatyzacja kultury czyni z medialnej ekspozycji i popularności główny wyznacznik wartości artystycznej i podstawową formę kontaktu z kulturą; wreszcie mediatyzacja społeczeństwa powoduje, że paraspoleczne interakcje zastępują tradycyjne więzi społeczne, a odbiór mediów wypiera inne formy uczestnictwa społecznego.”⁶⁸ Tendencje te zdynamizował rozwój telewizji, a multimedialny komputera i Internetu stworzył społeczeństwo sieciowe. W tym silnym splocie mediów z podsystemami społecznymi i instytucjonalnymi (współ)zależności polityczno-gospodarczych media bronią swej autonomii. Pomaga temu tradycja liberalna, która wysuwa wolność mediów na pierwsze miejsce i uniemożliwia nadzór wszelkiej władzy politycznej. Istnieją też podmioty pomagające niwelować różne naciski.

Ów bufor to konkretne organy władzy nadzorujące media takie jak: organy regulujące, sądy powszechne, a także firmy współpracujące z mediami. Nie można też pominąć środowisk zawodowo powiązanych i zbiorowości odbiorczych. Rola tej sfery jest ogromna. Rodzi się jako wypadkowa rozmaitych powiązań między mediami a ich środowiskiem, które się wzajemnie równoważą i na pewnym etapie blokują.

Przedstawiony model dotyczy tylko państw o rozwiniętej demokracji i gospodarce rynkowej oraz społeczeństw przywiązanych do wolności słowa i swobód obywatelskich.

⁶⁸ Ibidem, s. 44

Nie ma cenzury, a środowiska dziennikarskie muszą przestrzegać etyki dziennikarskiej. Państwo demokratyczne tworzy ramy prawne dla pracy mediów, a one są strażnikiem jawnego życia publicznego i chronią obywateli przed nadużyciami ze strony władzy. Zadania te w sposób ciągły wywołują napięcia między władzą a środowiskami dziennikarskimi. Jest to normalny stan rzeczy, brak tarć mógłby być sygnałem nieprawidłowości, zaburzającym niezależność jednych od drugich. Następną właściwością demokracji w mediach jest dbałość o rozróżnienie informacji od komentarza. Wydarzenie musi być zjawiskiem obiektywnym.

Uwspółcześnione media dogłębnie formułują system informacji masowej, sprzyjając zjawisku globalizacji e reg danych. Wiąże się to z techniką łączącą silnie człowieka z nowoczesnym sprzętem, tworzącym przekaz, do którego uczestnicy w skali masowej zyskują dostęp. Zasięg światowy w powiązaniu z warunkami ekonomicznymi, ustrojowymi, społecznymi buduje ramy komunikacyjne współczesności. Likwiduje bariery przestrzenne i czasowe.

Rozwój telewizji kablowej zapoczątkowany w latach 80.XX w., z kanałami typowo komercyjnymi jak i publicznymi (z różnych krajów), a także telewizji satelitarnej oraz Internetu dokonał potężnej rewolucji i rozkładu TV publicznej. W efekcie działań e regulacyjnych powstała ogromna różnorodność systemu mediów. Efekt uboczny to powstanie wspólnego rynku reklamy oraz skupienia mediów. Na kontynencie amerykańskim dominuje prywatna własność, w Europie natomiast obserwuje się tendencję malejącą własności państwowej.

Podsumowując, współczesny system mediany charakteryzuje się:

1. jednoczesnym funkcjonowaniem systemu publicznego i komercyjnego w poszczególnych krajach,
2. działaniem prywatnych sieci,
3. kreacją ponadnarodowych korporacji medialnych, kontrolujących
4. globalny rynek medialny,
5. występowaniem koncernów medialnych w innych dziedzinach działalności gospodarczej,
6. udziałem producentów niezależnych,
7. ujednoczaniem urzędzeń transmisyjnych w globalnym świecie.

3. PROBLEMY OCHRONY WARTOŚCI NARODOWYCH (REGIONALIZACJA, „MAŁA OJCZYZNA” I INNE).

*„Czuwam to znaczy czuję się odpowiedzialny
za to wielkie dziedzictwo, któremu na imię
Polska. To imię nas wszystkich określa,
to imię nas wszystkich kosztuje”*

Jan Paweł II

W procesie globalizacji jedni dostrzegają zmierzch bytu narodu, naśladowanie obcych wzorów, a nawet zanik wartości, dla drugich to rozwój i wielka szansa. Kultura stanowi wiodącą pozycję w życiu społecznym. Łączy i kreuje poczucie tożsamości w wymiarze regionalnym i narodowym. W kontekście naszego kraju najlepszym dowodem jest przetrwanie narodu pozbawionego państwowości właśnie dzięki chrześcijańskiej tradycji. Język ojczysty oraz poczucie wspólnoty narodowej i wiary ocaliło nasz kraj. Tak zwana „kultura masowa” w obecnym czasie stanowi jedno z największych niebezpieczeństw właśnie w kontekście ochrony własnych wartości. Szczególnie ludzie młodzi są najbardziej podatni na jej wpływy. Sceptyczne podejście do ogólnoswiatowej propagandy kierowanej przeważnie przez mass media pozwoli wybrać to, co wartościowe i wzbogacające. W innym przypadku homogenizacja kultury i narzucenie pewnych wzorców w celu osiągnięcia zysku finansowego stanie się powszechnym zjawiskiem całego globalnego świata.

Dążenie do integracji europejskiej nie musi oznaczać wypierania tożsamości narodowej, choć nie jest prosto przekonać i zainteresować młodzież do pracy na rzecz kultywowania rodzimych tradycji i zachowania dziedzictwa. Ogromna rola spoczywa na władzach państwowych, samorządach lokalnych i właściwych organizacjach pozarządowych, by rozpowszechniały ogólnodostępne środki kulturalne i promowały patriotyzm. Nie mniejsze zadanie stoi przed rodzicami i nauczycielami. Przede wszystkim w ich przekazie wiedzy leżą postawy obywatelskie i podejście młodego człowieka do kultywowania tradycji. „Myśleć globalnie – działać lokalnie” to jedno z haseł ostatnich lat. Kraje znające wartość swojego dziedzictwa i potrafiące dbać o nie i szczyć się nim, nie muszą obawiać się globalizacji w tym aspekcie. Muszą się natomiast z nią oswoić i czerpać najlepsze.

By szerzej przyjrzeć się problematyce należy zacząć od pojęcia ojczyzny. Istnieje ono w kanonie każdej kultury narodowej. To „*synteza naczelných wartości*”⁶⁹. Karta Regionalizmu Polskiego uchwalona na V Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury

⁶⁹ A. Kłoskowska: Socjologia kultury, Warszawa 1981, passim.

we Wrocławiu w 1994 roku wskazuje, że „*najwyższą wartością Polaków jest Ojczyzna*”⁷⁰. Dlatego warto przezwyciężać każde problemy dotyczące ochrony wspólnego dziedzictwa. Stało się ono przedmiotem zainteresowań nauk humanistycznych i społecznych, traktujących o egzystencji, sensie i jakości życia, relacjach interpersonalnych, stosunku do siebie i świata, a nade wszystko biorą udział „*w kreowaniu tożsamości człowieka, rozumianej jako kompetencja do działania i rozwiązywania problemów*”.⁷¹ Edukacja nie odwołująca się do wartości jest niepełna. Co zatem stanowi istotę wartości? Powszechnie są one odnoszone do tego, co człowiek ceni, jest ważne i doniosłe, a przez to stanowi cel ludzkich dążeń. Istnieje bogactwo definicji wartości. Każda przedstawia część prawdy o wartościach. Głównym źródłem wartości są oczekiwania społeczne. Każde społeczeństwo zachowuje ciągłość bytu poprzez zachowanie własnej tożsamości. „*Zadania społeczne, jakie realizuje nauczyciel w szkole, wyrażają się w upowszechnianiu i utrwalaniu wartości i norm etycznych. Społeczeństwo wymaga i oczekuje od szkoły wysokiego poziomu nauczania, przygotowania do pracy zawodowej, wszechstronnej opieki i wychowania.*”⁷²

Naczelną wartością edukacji jest klarowna i uporządkowana wiedza. U podłoża wartości poznawczych znajduje się prawda, stanowiąca cel i istotę poznania. Nic dziwnego, że jest ona w centrum teorii i praktyki edukacji. Wielu autorów traktuje prawdę jako wartość ponadczasową. Zauważa, że prawda jest jedna. Spory o charakterze roszczeniowym rozstrzyga sąd. Rozbieżność stanowisk w nauce weryfikuje praktyka. W obu przypadkach u podstaw wydawania orzeczeń znajduje się prawda. Czyny i poglądy określa się w kategorii prawdziwości. Jakkolwiek do prawdy wychowują rodzice, nauczyciele, społeczeństwo, to jednak obowiązek ten spoczywa przede wszystkim na uczniach. Muszą oni poszukiwać prawdy, szerzyć ją i nauczyć się odróżniania jej od fałszu. Przeciwnością prawdy jest jej brak. Kłamstwo niestety, zadomowiło się w wolnorynkowej demokracji. Stało się normą w polityce, biznesie, środkach masowego przekazu, nawet w edukacji. Wartości poznawcze posługują się samodzielnym myśleniem w polemikach i badaniach.

Coraz bardziej na powszechności zyskuje pogląd, że do ważniejszych zadań edukacji należy umacnianie wśród jej uczestników wartości uniwersalnych, utrwalonych w tradycji humanistycznej, w doświadczeniu ludzkim. Wśród nich należy wymienić: prawo do życia i wolności, tożsamość, swobody obywatelskie, życie wolne od zagrożeń wojną, demokracja, pluralizm, tolerancja, godziwy standard życia, samorealizacja, rodzina, edukacja, zdrowie. Pogląd ten potwierdza Raport Komitetu Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej. Jednakże jego autorzy zredukowali wartości uniwersalne do postaw.

⁷⁰ Edukacja regionalna. Dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole, red. S. Bednarek, Wrocław 1999, s. 245.

⁷¹ L. Ćwiek, Wartości w wychowaniu, „Wychowawca” 2007, nr 12, s. 6.

⁷² B. Koszyła, Pojęcie zadań nauczycielskich i ich źródło, „Nowa Szkoła” 2007, nr 8, s. 24.

Wartości uniwersalne cechują się powszechnością i trwałością. Zostały one ukształtowane w toku rozwoju ludzkości. Nie są one akceptowane przez wszystkich ludzi, w każdej epoce i pod każdą szerokością geograficzną, to jednak są na tyle powszechne, że można je uznać za ogólnoludzkie. Zalicza się do nich: cnotę, nadzieję, sprawiedliwość, odpowiedzialność, miłość, szacunek dla starszych, poczucie obowiązku, dobro, pracowitość, humanizm, troskę o rodzinę, autorytet, świadomość etniczną, religijną.

Jan Paweł II podkreśla, że *„tylko dzięki prawdziwym wartościom człowiek może stać się lepszy, rozwijać w pełni swoją naturę. Człowiek nie znajduje prawdziwych wartości zamykając się w sobie, ale otwierając się i poszukując ich także w wymiarach transcendentnych wobec niego samego. Jest to warunek, który każdy musi spełnić, aby stać się i wzrastać jako osoba dojrzała”*.⁷³

Wartości są rdzeniem edukacji. Józef Półturzycki trafnie zauważa, że *„wykształcenie w dobrej edukacji ustawicznej staje się nie tylko podstawową, ale stałą wartością zgodnie z zasadą „uczyć się, by być”. (...) Uznanie i propagowanie wartości stanowi istotną podstawę kierunkowej orientacji procesów wychowania i kształcenia”*.⁷⁴

Dlatego trzeba uczynić wszystko, żeby wartości każdego państwa narodowego mogły być rozpoznawane i respektowane. Przygotowanie młodego pokolenia Polaków do odpowiedzialnej wolności pozostaje wciąż zaniedbaną w programach kształcenia propozycją. Nie można pominąć faktu, że uczeń tworzy sobie dzięki doświadczeniu hierarchiczny system wartości i przekonań.

Badania dotyczące wartości z lat 1980-2007 zainicjowane przez Zakład Dydaktyki Ogólnej w Instytucie Pedagogiki, a następnie Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu przedstawiają, że mają one często znikomy wpływ na zachowania uczniów. Dzieje się to głównie z powodu braku oparcia w wartościach, sprzecznych dążeniach, zatracaniu tożsamości. Łatwo wówczas akceptują tolerancję i wolność, a równocześnie są nietolerancyjni i opresyjni w postępowaniu. Stąd w edukacji szkolnej trzeba uczyć jej uczestników postępowania według wartości.

Czy współczesny młody człowiek przeżywa kryzys wartości? System wartości młodych Polaków nie ma autorytetów. Kształtują ich mass media, homogeniczna kultura, problemy rodzinne i rozpad więzi społecznych. Dlatego dużego znaczenia nabiera wychowanie dzieci, młodzieży do wartości w dialogu oraz poprzez wprowadzenie ich w rejon dziedzictwa narodowego. Globalizacja temu szkodzi i powyższe działania muszą być odpowiedzią na relatywistyczny chaos i niepewność będący głównym problemem ochrony wartości w dobie tego procesu.

⁷³ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Tarnów 1998, s. 8.

⁷⁴ J. Półturzycki, *Dydaktyka dla nauczycieli*, Płock 2002, s. 54.

Dlaczego wartości stają się żywszym przedmiotem zainteresowania? Problematyka ta to klucz dla procesów: demokratyzacji i globalizacji, integracji państw Europy, transformacji systemowych, reform, a te z kolei związane są z rolami obywatelskimi, społeczno-politycznymi, rodzinnymi i zawodowymi każdego państwa narodowego. Współczesne społeczeństwa muszą nadążać za zmieniającym się światem. Czy można je określać pokoleniem bez właściwości, skupionym na sobie, albo przeciwnie, otwartym na innych, które nie utożsamia patriotyzmu z obywatelskością i dziedzictwem narodowym oraz pracą na rzecz własnego kraju?

Julian Radziewicz zwraca uwagę, że dla przedstawiciele młodego pokolenia „słowo *Ojczyzna* kojarzy sobie głównie z banałami gazetowymi i nudnymi programami szkolnymi. Czasem z opowieścią dziadka, jak to bywało drzewiej... Nie zauważa, że żyje w Ojczyźnie teraźniejszej i będzie żył w przyszłej. Że *Ojczyzna* to nasza codzienność, a nie odświętność, choćby dotyczyła najpiękniejszych tradycji. Patriotyzm wywiedziony z takich wartości jak *Solidarność, Przeszłość, Ołtarze, Demokracja* jest niemodny, a słowa te używane są tylko okazjonalnie, ozdobnie i raczej wstydliwie. Tak samo, jak *Życzliwość, Bezinteresowność, Honor, Społeczeństwo*. Bo po co nam one? W świecie przekazów, satelitarnych, gier komputerowych, układów scalonych, kultury wirtualnej, internetu”.⁷⁵

Jak w czasach obecnych pojmuje się Ojczyznę? Ma ona wymiar przestrzenny, wspólnotowy i kulturowy. Pierwszy z nich obejmuje: dom, miejsce pochodzenia, region, kraj. W ujęciu wspólnoty liczy się ród, a kultury – instytucje i wytwory w postaci języka, historii, folkloru, zwyczajów, sztuki. Jest nią także państwo, które dba o warunki życia i rozwoju swych obywateli.

Geneza ojczyzny tkwi w potrzebie zakorzenienia, wywodzącej się z natury człowieka. Potrzebuje wspólnoty ludzi, miejsca i warunków, by godnie żyć i rozwijać się. Ojczyzny z reguły nie wybiera się, jest darem. Jest dyktowana związkami dziedzictwa krwi. Jej wrogami są egoizm i nienawiść, rasizm; nacjonalizm i kosmopolityzm. Słabnięcie patriotyzmu jest przejawem kryzysu miłości Ojczyzny.

Szczególnie na znaczeniu w aspekcie globalizacji zyskuje obecnie „mała ojczyzna”. To region, najbliższe otoczenie, gdzie człowiek rodzi się, dorasta i egzystuje. W związku z propagowaniem działania na rzecz regionu tworzy się towarzystwa regionalne, publikacje poświęcone rodzimym stronom, akcje historyczne pielęgnujące święta związane z obszarem. Wszystko po to, by zachować dziedzictwo lokalne. W planach lokalnych stowarzyszeń i związków jest nie tylko działanie na rzecz lokalnej kultury, ale również wsparcie dla nauki, pomoc społeczna, promocja zatrudnienia i aktywizacja zawodowa oraz działalność na rzecz równych praw kobiet i mężczyzn.

⁷⁵ J. Radziewicz: Kim będziesz? ... Polakiem dużym”, „Nowa Szkoła” 1998, nr 9, s. 1.

Wiele programów unijnych poświęca fundusze na ten cel, dzięki temu pozwala się łączyć wpływy konsumpcyjnego Zachodu z umiarkowanym Wschodem począwszy od małych regionów. Globalizacja likwiduje więc poszczególne jednostki z przeszłością, a trzeba podkreślić, że nie potrzebnie, gdyż jest ona unikalna, identyfikuje społeczność a poprzez to niezwykle atrakcyjna. Przykładem działań wspierających między innymi dziedzictwo lokalne z unijnych środków jest program LEADER, realizowany przez lokalne grupy działania. Stowarzyszenie Rozwoju Gmin „CENTRUM”, którego jestem pracownikiem, od 2006 r. sprawnie działa na rzecz aktywizacji i integracji społeczności lokalnej mając na celu rozwój obszarów wiejskich. W ten sposób zachowuje i podkreśla wszystkie walory swej małej ojczyzny. Misja realizacji lokalnej strategii rozwoju celowała w rozwój turystyki, przedsiębiorczości, zasobów ludzkich, społeczeństwa obywatelskiego, informacyjnego i ochrony dziedzictwa. Przeprowadzano warsztaty, wydawano publikacje promujące historyczne perełki regionu, odremontowano miejsca zabytkowe itp. Bez wsparcia Leadera nie udało się osiągnąć tak wiele. Zasady programu doskonale zrozumiały specyfikę lokalnej społeczności. Podejście oddolne, w opinii Stowarzyszenia, pozwalało dzielić się informacjami i wiedzą. Ludzie na wspólnych spotkaniach starali się wyłaniać najlepsze sposoby radzenia sobie z problemami. Zyskiwali poczucie własnej wartości i wartości swojej pracy na rzecz swojego i przyszłych pokoleń. Organizacja zachęcała choćby do najmniejszej innowacji, a współpraca z ludźmi sprawiała, że lepiej wykorzystano istniejące zasoby. To wszystko pomogło aktywnie ukształtować przyszłość obszarów wiejskich. Śmiało można określić wszystkie działania leaderowskie – sukcesem, ponieważ jego skuteczność w Europie spowodowała na przestrzeni 20 lat, że stały się oddzielnym programem.

Tego typu instytucjom zawdzięcza się rozwój edukacji regionalnej, społeczeństwo otrzymało wsparcie w kształtowaniu postaw kulturowych w regionie w postaci integracji młodego pokolenia z doświadczonym, utrwalono i uzyskano wyższy poziom wartości kulturowych, ale pozyskano umiejętności posługiwania się współczesnymi mediami. Realizacja operacji ułatwiła wzrastanie młodego człowieka w kulturę regionu, pomogła na identyfikację z „małą ojczyzną” oraz pogłębiła więź ze swoim regionem. Mieszkańcy poprzez wyrównywanie szans podnieśli świadomość o dziedzictwie kulturowym i zyskali odwagę do oddolnych inicjatyw. Należy nadmienić, że Leader, jest programem, który obejmuje zagadnienia pomijane przez inne programy i co najważniejsze daje siłę, wiedzę i motywację do pracy w pożądanym kierunku. Lokalna społeczność czuła się często izolowana, a lokalne grupy działania zmieniły tę rzeczywistość. Realny duch wspólnoty to bardzo ważna rzecz. Wreszcie praktycy i prawdziwi mieszkańcy dostali odpowiednie narzędzia i prawa do zaangażowania w pracę.

Powyższy przykład potwierdza silną zależność i konstruktywne wykorzystanie obecności Polski w strukturach Unii Europejskiej. Na pewno udział w takiej organizacji nie jest sprzeczny z miłością do Ojczyzny. Trudniejsza jest odpowiedź na pytanie czy istnienie naszego kraju w Unii Europejskiej jest dla niego wartością? Odpowiedzi są zróżnicowane. Nie należy zapominać, że Unia Europejska to jedno państwo, ale nie jedna ojczyzna – to wiele ojczyzn, które powinny, i muszą zachować swoją tożsamość i nie tracić oryginalności ani autentyczności.⁷⁶

Ojczyzna dla każdego państwa narodowego ma wymiar: rodzinny, lokalny, regionalny, krajowy, europejski i globalny. Zaniedbanie któregoś z nich rodzi niebezpieczeństwo: izolacji, separatyzmów i totalitaryzmów. Obecne poczucie Ojczyzny różni się od tego z okresu drugiej wojny światowej. Zostało ono zmniejszone przerwaniem uczuć patriotycznych w rodzinie, lecz ono nie zanika. Główne zadania edukacji, kultury, regionalizmu, krajoznawstwa mają przedstawić społeczeństwu jak najwięcej aspektów małej i dużej Ojczyzny, a także zachęcić do prac na rzecz ich rozwoju.

Z pojęciem regionu wiąże się wspomniany wyżej regionalizm. Oznacza zainteresowanie pewną specyfiką i działaniem w kierunku jej zachowania. Opisywana odrębność służy wykształcaniu większej spójności wewnętrznej. U podstaw leżą dwa czynniki : geograficzny i integrujący – tożsamość, tradycje, więzy, wspólnota ideologii, język, religia. W praktyce dochodzi trzeci – polityczny. Całość służy zaspokajaniu potrzeb i interesów wspólnoty czyli regionu, bowiem łatwiej działać na rzecz mniejszego obszaru, a niżeli państwa. Problemy są nazwane bardziej zrozumiale, a i liczba uczestników niewielka. W aspekcie kontaktów międzynarodowych regionalizm jest przeciwieństwem globalizmu. **Poprzez umowy, związki i sojusze partnerów często sąsiadujących obok, skuteczniej działają na polu społecznym, gospodarczym, politycznym. Daje to poczucie bezpieczeństwa i eliminuje napięcia. Regionalizm to także forma ruchu społeczno-kulturowego, definiowanego przez Kartę Regionalizmu Polskiego następująco:** „Każdy człowiek w różnym stopniu i na różne sposoby uczestniczy w życiu społeczności lokalnej, regionu, kraju, a niekiedy Europy czy świata. Ruch regionalistyczny i samorządowy uaktywnia wszystkie środowiska i wyzwala społecznikowską inicjatywę. Twórcze siły intelektualne, kompetencje i zaangażowanie skupionych w nim ludzi przyczyniają się do budowy społeczeństwa obywatelskiego, upodmiotowionego, zdolnego kreować nowe oblicze regionów i kraju”.⁷⁷

Regionalizm bezsprzecznie podkreśla dumę z własnych wartości, często poprzez kultywowanie odrębności wyraża sprzeciw kulturze masowej. Kolejnym powiązaniem

⁷⁶ R.E. Rogowski, Myśli o patriotyzmie, „Wychowawca” 2000, nr 6.

⁷⁷ A. J. Omelaniuk, Ruch regionalny wobec wyzwań przyszłości, (w:) A. J. Omelaniuk (red.), Integracja europejska, a ruch regionalny w Polsce, Silesia Wrocław – Ciechanów 1998, s. 121.

pojęciem jest regionalizacja czyli kształtowanie się regionu. Eliminuje bariery wszelkich kooperacji w regionie, kreuje podstawy prawne do przeprowadzania wspólnych akcji, przyjmuje umowy o charakterze regionalnym a także tworzy organizacje międzynarodowe na właściwym dla siebie szczeblu.

Proces globalizacyjny osłabia funkcje kulturalno – wychowawcze państwa, polegające na działaniu w sferze kształtowania i propagowania w społeczeństwie idei i poglądów. Te role często przejmują regiony. W państwie narodowym trzeba zadbać o kształtowanie postaw ochrony własnego dziedzictwa w charakterze procesu, a nie incydentów. Proces ten trzeba rozpocząć jak najwcześniej, na łonie rodziny w regionie, a następnie skutecznie kontynuować go na szerszych polach. Rodzina, szkoła, Kościół, harcerstwo, społeczność lokalna to najważniejsze kręgi budowy postawy obywatelskiej i miłości małej i dużej Ojczyzny. To od działań na rzecz rozwoju regionu zaczyna się poprawa jakości życia całego kraju.

ZAKOŃCZENIE

Badacze i opiniodawcy podjętego w pracy problemu określają globalizację często mianem rewolucji z uwagi na następstwa, jakie ze sobą niesie. Postęp intensywnie zmienia ramy i strukturę otaczającego świata. Konsekwencje dotyczą bezpieczeństwa ludzkości w wieloaspektowym wymiarze. Temat jest niezwykle popularny i znaczący ze względu na wachlarz pozytywów jak i negatywów. Zjawisko odnajduje się prawie w każdej dziedzinie życia, szczególnie w ekonomii, polityce i kulturze.

W odniesieniu do płaszczyzny gospodarczej największe zdobycze stanowią międzynarodowe powiązania komunikacyjne, integracja, olbrzymie rynki kooperacji, innowacje technologiczne wpływające na postęp i zmniejszające bariery. Pytania budzi funkcjonowanie korporacji transnarodowych. „Często, by maksymalizować zyski, nadużywają jednak siły ekonomicznej, przerzucając efekty zewnętrzne swej działalności na kraje przyjmujące ich obywateli. Dlatego też ten aspekt działalności korporacji transnarodowych powinien ulec zmianie –dużo do powiedzenia w tej kwestii powinna mieć opinia publiczna z krajów wysokorozwiniętych.”⁷⁸ Nie wolno pozwolić, by sprowadzono świat do działań matematycznych. Przez to państwa rozwijające są na pewnych płaszczyznach uzależnione od krajów rozwiniętych.

Pod wpływem globalizacji życia politycznego obserwuje się umacnianie idei integracji, więcej uwagi poświęca się sprawom całego globu, poszanowania praw człowieka i obywatela. W międzynarodowych stosunkach politycznych prym wiodą wielkie mocarstwa, które określają i narzucają swoją wolę słabszym krajom. To przedstawia globalizację jako proces złożony. Duży wpływ na państwo narodowe ma globalizacja polityczna, co pokazuje wzrost znaczenia instytucji międzynarodowych i ponadnarodowych, takich jak ONZ, UE, NATO. Uczestnictwo w nich zabezpiecza małe kraje w wielu aspektach. Ponadto duże znaczenie ma edukacja polityczna. Środki masowego przekazu to podstawowe narzędzie wpływu na jednostki państwowe.

Rola kultury dla funkcjonowania państwa narodowego jest płaszczyzną porozumienia i jedną z form integracji międzynarodowej. To ona potwierdza własną odrębność narodową. Kształtuje nasze zachowania i wartości. Szeroko pojęta sztuka, język to narzędzia porozumiewania się w wymiarze globalnym. Na płaszczyźnie kultury media również mają dużo do powiedzenia, kreują bowiem wizerunek państwa. Rozwój technologii stał się narzędziem dominacji kulturowej, a dostęp do informacji ułatwia sprawowanie

⁷⁸ B. Kaczmarek, Ekonomiczne i społeczne następstwa globalizacji, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2014, vol. 17, nr 1, s. 46

władzy oraz zdobywanie pozycji i środków materialnych. Homogenizacja kultury jest potrzebna do prawidłowego funkcjonowania procesów globalizacji w sferze gospodarczej i politycznej. Nie będą one skuteczne, jeśli kultury nie będą szanowane.

W tak nowej, trudnej do przewidzenia sytuacji trzeba nieustannie stać na straży, by bronić demokracji. Należy popierać zrównoważony rozwój, ale oparty na zasadach moralnych. Pilnować, by świat nie przedstawiać w formie liczb.

Uświadamiać i przeciwdziałać szczególnie negatywnym skutkom, podejmując działania w zakresie ochrony środowiska (zanieczyszczenie powietrza, gleby, wody), zdrowia (choroby cywilizacyjne), opieki społecznej, kontroli konfliktów na tle rasowym, religijnym i ideologicznym, (zagrożenie terroryzmem) ograniczania wrażliwości gospodarek narodowych na załamania na rynkach światowych, monitorowania KTN, by walcząc o jak najtańsze koszty nie zrujnowały sektora małych i średnich przedsiębiorstw czy Krajów Trzeciego Świata w związku z wymuszaniem jak najniższych cen surowców naturalnych. Należy w jak największym stopniu ograniczyć zjawisko macdonaldyzacji i zaniku tożsamości, a także zmniejszyć dysproporcje między bogatymi i biednymi. Dzięki temu może ludzkość przetrwać nowoczesne problemy między innymi powiązane z globalizacją, którą trzeba traktować jako nieuchronny element ewolucji świata.

WYKAZ TABEL I RYSUNKÓW

Tabela nr 1. Podmioty Gospodarki Światowej.	12
Tabela nr 2. Największe gospodarki świata w 2011 roku.	26
Tabela nr 3. Największe niefinansowe korporacje transnarodowe w roku 2011	28
Tabela nr 4. Firmy posiadające najcenniejsze marki i ich wartość.	30
Tabela nr 5. Negatywne skutki zewnętrzne w powiązaniu z czynnikami rynkowymi.	32
Rysunek 1. Marketing-mix, jego elementy oraz narzędzia	35

BIBLIOGRAFIA

I Słowniki i Leksykony

- Antoszewski A., Łoś-Nowak T., Suwerenność, (w:)Leksykon politologii. Wraz z aneksem: reforma samorządowa w Polsce, partie, parlament, wybory (1989-1997). Praca zbiorowa pod redakcją A. Antoszewskiego i Rherbuta, Wyd.V uzupełnione o fakty i wydarzenia do maja 1999 r. Wyd. atla2, Wrocław 1999.
- Dowgiałło Z. (red.); Nowy słownik ekonomiczny przedsiębiorcy; Wyd. Znicz; Szczecin 2004.
- Olechnicki K., Załęcki P., Słownik socjologiczny, Graffiti BC, Toruń 1997.

II Opracowania

- Bauman Z., Globalizacja, PIW, Warszawa 2000
- Bauman Z., Globalizacja, czyli komu globalizacja, a komu lokalizacja, „Studia Socjologiczne” 1997, nr 3
- Ciamaga L., Struktura gospodarki światowej, PWE, Warszawa 2003
- Czachór Z., Zmiany i rozwój w systemie Unii Europejskiej po Traktacie z Maastricht, Wyd. Atla 2, Wrocław 2004
- Dunin-Wąsowicz M., Suwerenność i pieniądz, „Sprawy Międzynarodowe” 2003, nr 4
- Gasz M., Znaczenie korporacji transnarodowych w gospodarce światowej, Kwartalnik Ekonomia i Prawo, tom XI, nr /2012 <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/EiP/article/viewFile/432/418>
- Grosse T.G., Integracja europejska w teorii i praktyce, „Polska w Europie 2003”, nr 43
- Goban-Klas T. Komunikowanie i media, Dziennikarstwo i świat mediów, nowa edycja, red.nauk. Z.Bauer, E. Chudziński, TAIWNP Universitas, wydanie IV, Kraków 2008
- Jan Paweł II, Fides et ratio, Tarnów 1998
- Kaczmarek B., Ekonomiczne i społeczne następstwa globalizacji, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym” 2014, vol. 17, nr 1
- Kant I.O porzekadle: to może być słuszne w teorii, ale nie w praktyce. Do wiecznego pokoju. Projekt filozoficzny, Toruń 1995
- Kłóskowska A., Socjologia kultury, Warszawa 1981 Edukacja regionalna. Dziedzictwo kulturowe w zreformowanej szkole, red. S. Bednarek, Wrocław 1999
- Kołodko G., Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów postsocjalistycznych, TNOiK, Toruń 2001
- Koszyła B., Pojęcie zadań nauczycielskich i ich źródło, „Nowa Szkoła” 2007, nr 8
- Księżopolski K.M., Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Metody i środki przeciwdziałania, Warszawa 2004
- Liberska B., Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania, red. B.Liberska PWE, Warszawa, 2002
- Martin H.P., Schumann H., Pułapka globalizacji, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2000

-
- Micklethwait J., Wooldridge A., Czas przyszły doskonały. Wyzwania i ukryte obietnice globalizacji, Poznań 2003
- Monnet J., Memoirs, New York 1978
- Mrozowski M., System medialny. Struktura i zasady działania. Dziennikarstwo i świat mediów, nowa edycja. red.nauk. Z.Bauer, E. Chudziński, TAIWNP Univesitas, wydanie IV, Kraków 2008
- Oziewicz E., Globalizacja gospodarki światowej, (w:) Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej, red. nauk. R. Orłowska, K. Żołądkiewicz, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne S.A., Warszawa 2012
- Omelaniuk A.J., Ruch regionalny wobec wyzwań przyszłości, w: A. J. Omelaniuk (red.), Integracja europejska, a ruch regionalny w Polsce, Silesia Wrocław – Ciechanów, 1998
- Pach J. Rola korporacji ponadnarodowych w procesie globalizacji gospodarki światowej /wnioski dla Polski/
- Potulski J., Globalistyka – wyzwania badawcze w rozpoznawaniu przemian globalnych, (w:) Jednostka – społeczeństwo – państwo wobec mega trendów współczesnego świata. Pod red.G. Piwnickiego i S. Mrozowskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009
- Przewłocka J., P. Adamiak, J. Herbst, Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych – raport z badania 2012 Stowarzyszenie Klon/Jawor, 2013
- Pólturzycki J., Dydaktyka dla nauczycieli, Płock 2002
- Radziejewicz J. Kim będziesz? ... Polakiem dużym”, „Nowa Szkoła” 1998, nr 9
- Rubner A., The might of the multinationals: the rise and fall of the corporate legend, Praeger, New York 1990
- Sala S., Przedsiębiorczość a współczesne problemy cywilizacyjne, „Przedsiębiorczość –Edukacja”, Kraków 2005, nr 1
- Skrabacz A., Bezpieczeństwo społeczne, [w:]Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI w., Warszawa 2006
- Sokołowicz M., Region wobec procesów globalizacji – Terytorializacja przedsiębiorstw międzynarodowych na przykładzie regionu łódzkiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008
- Staszczak D.E., Globalizacja Zbiorowa hegemonia mocarstw i korporacji transnarodowych a globalny marketing, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007
- Sztomka P., Socjologia, Znak, Kraków 2002
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, MON, Warszawa 2007
- Thesing J., Globalizacja, Europa i XXI wiek (w:) Europa. Fundamenty jedności, red. A. Dylus, Warszawa 1999
- Wasilkowski A., Uczestnictwo w strukturach europejskich a suwerenność państwowa, „Państwo i Prawo” 1996, nr 4-5
- Zorska A., Korporacje transnarodowe. Przemiany, oddziaływania, wyzwania; PWE; Warszawa 2007
- Zorska A., Ku globalizacji ?, PWN, Warszawa, 1998
- Zaorska A., Zmiany w procesie globalizacji a uczestnictwo krajów Europy Środkowej, (w:) Globalna gospodarka-lokalne społeczeństwa, pod. Red. J.Osińskiego, Warszawa 2001

III Artykuły czasopiśmiennicze

Borkowska M., Nowy, potworny świat, „Trybuna”, 15 marca 2004.

Ćwiek L., Wartości w wychowaniu, „Wychowawca” 2007, nr 12

Giziński J., Człowiek z Seattle contra człowiek z Davos, „Wprost”, 04.02.2001

Rogowski R.E., Myśli o patriotyzmie, „Wychowawca” 2000, nr 6.

Rosińska-Bukowska R., Rola korporacji transnarodowych w procesie globalizacji. Kreowanie globalnej przestrzeni biznesowej, 2009

Spółka coraz bardziej wspólna, „Forum” 2002, nr 11

Wolf M., Will the Nation – states Survive Globalization?, „Foreign Affairs” 2001, No.1 (80)

Zasoby internetowe:

Gawor L. Antyglobalizm, alterglobalizm i filozofia zrównoważonego rozwoju jako globalizacyjne alternatywy <http://ekorozwoj.pol.lublin.pl/no1/f.pdf>,

Kowalski J., Zarządzanie marketingowe w mikroprzedsiębiorstwach, <http://www.lbs.pl/projekt/dobrepraktyki/files/artykuly/JKowalski.pdf>

Łukasik K., Makrostruktury gospodarcze, <http://www.chodkowska.edu.pl>

<http://pl.indymedia.org/> Przeciw WEF-kapitałowi i wojnie FA, Ziel, PD, NL

Maćkowski E., Alterglobalizacja, <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/19428>

Marketing-mix, http://mfiles.pl/pl/index.php/Marketing_mix

Nobel 2015. Tunezyjski Kwartet Pokoju Laureatem Pokojowej Nagrody Nobla, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,18995788,nobel-2015-tunezyjski-kwartet-pokoju-laureatem-pokojowej-nagrody.html>,

O co będą się toczyć wojny w przyszłości?, <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/o-co-beda-sie-toczyc-wojny-w-przyszlosci,154,0,2013594.html>,

Siewierski J. Tożsamość europejska jako problem historii i współczesności <http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KES/kwartalnik/Documents/JSiewierski.pdf>,

